

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I piz.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Torń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 221.

BYDGOSZCZ, środa dnia 23 września 1936 r.

Rok XXX.

O Polskę „całego narodu“

W zasadniczym artykule p. Przemysław Marjański, poświęconym na naszych łamach niedawno kapitalnemu zagadnieniu „prawdy chwili obecnej“, padły niezmiernie doniosłe słowa:

„nadszedł czas, by skończyć z Polską legionową, a rozpocząć Polskę całego narodu“.

Słowa te uderzają w samo sedno obecnej sytuacji naszej, naszej dzisiejszej rzeczywistości.

Z jakiegokolwiek strony analizować będziemy naszą dzisiejszą rzeczywistość, zawsze stanimy wobec nieodpartej konieczności stwierdzenia, że Polska legionowa jest Polską dnia wczorajszego, że Polska dzisiejsza musi się stać pomostem do takiego jutra naszej Ojczyzny, które będzie nosiło na sobie wyraźne i zdecydowane znamię: Polski całego narodu.

Wyciśnięcie tego zdecydowanego znamienia na Polsce najbliższego jutra jest pilną koniecznością z dwu zasadniczych i bardzo aktualnych powodów, bardzo jasnych, przejrzystych i zrozumiałych dla każdego Polaka uświadomionego i patrzącego szeroko otwartymi oczyma na to, co jest treścią „dnia dzisiejszego“, wsłuchanego bacznie w odgłosy, dołatające z „domów“ najbliższych sąsiadów Polski i w te odgłosy, które dobywają się z pod bruku naszych ulic, z podwórz fabrycznych, z pod strzech chłopskich...

W kleszczach geograficznych i politycznych, pomiędzy hitlerowskimi Niemcami i czerwoną republiką rad, nie może być mowy o Polsce tylko „legionowej“. Bez pomniejszania ważności czynu legionowego, bez chęci obniżenia wartości narodzin idei żołnierza polskiego, musimy twardo stanąć na gruncie rzeczywistości, którą stworzyła historia. Musimy w naszej specyficznej sytuacji międzynarodowej stanąć na arenie jako... Polska całego narodu. Bo tylko taka Polska może być poważnym kontrahentem w wielkich rozgrywkach dyplomatycznych. Bo tylko taka Polska może się stać wielką pozycją militarną w ewentualnych rozgrywkach... innego rodzaju, o ileby te czy inne państwa narzuciły nam konieczność rozstrzygnięcia o mapie Europy siłą orężną.

Rok 1920 pozostanie na zawsze wielkim memento w tym względzie. Memento to musi nam włożyć głęboko w duszę i serce wizję takiej Polski, która jest: „Polską całego narodu“, bo tylko taka Polska zdolna jest sprostać swemu szczytnemu — ale i bardzo trudnemu — zadaniu bastionu kultury zachodniej i przedmurza chrześcijaństwa.

Jest jeszcze drugie memento, żywe i bolesne, które naprowadza nas na tę samą konieczność rychłej realizacji Polski całego narodu... Memento to wstaje krwawym widmem z bruków Krakowa, Lwowa... Wróg jest wśród nas! Podgryza spoidła naszego państwa...

Wiemy, jak mu na imię...

Przeciw podjazdowej walce komunizmu musi stanąć Polska całego narodu!

Tak rozumieją to memento wszyscy uświadomieni Polacy. To też idzie dziś z Krakowa (gdzie przygotowuje się kongres antykomunistyczny!) wezwanie na całą ziemię polską, by przeciw zdecydowanemu wrogowi ładu społecznego i państwa tworzyć nareszcie jednolity, front, obejmujący wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie jego odłamy — bez względu na porachunki partyjne.

Z wojny domowej w Hiszpanii.

Powstańcy energicznie atakują.

Paryż, 22. 9. (PAT.) Według informacji korespondentów z pola walk w Hiszpanii, sytuacja w ostatnich kilku dniach wykazuje w sposób wyraźny, że obecnie inicjatywa operacji wojennych przeszła prawie całkowicie w ręce wojsk nacjonalistycznych, które prowadzą ofensywę na kilku odcinkach. Madryt jest poważnie zagrożony zarówno na odcinku Guadarrama, jak i w dolinie Lozoya, czy w pobliżu Toledo. Czerwoni tylko z trudnością starają się bronić swych pozycji. Manewr oskrzydlający oddziały gen. Mola, które zdołały częściami obsadzić źródła, zasilające w wo-

ję stolicę, a jednocześnie zagrożić oskrzydleniem oddziałów milicji, broniącej się w Sierra Guadarrama, uważany jest za poważne niebezpieczeństwo dla Madrytu.

W Madrycie wczoraj od rana panowało ogromne ożywienie na ulicach, wypełnionych milicjantami, którzy odpowiadając na apel rządu zgłaszają się tłumnie do swych kadr. Żołnierze, przebywający na urlopie, również otrzymali powołanie. Zgłaszający się odstawiani są natychmiast samochodami na zagrożone odcinki.

Powstańcy o swych zwycięstwach.

Rabat, 22. 9. (PAT.) Radiostacja w Sewilli nadała o godz. 13 następujący komunikat: Posuwanie się wojsk narodowych w kierunku na Bilbao trwa w dalszym ciągu. Oddziały gen. Mola zajęły dolinę Orío i panują obecnie nad linią kolejową. Na froncie Toledo zajęcie Santa Olalla sprawiło, że wojska narodowe znajdują się w odległości 80 km od Madrytu. Marksieści ponieśli znaczne straty. Wielu oficerów armii i gwardii cywilnej przeszło na stronę powstańców.

Pod Huesca wojska rządowe straciły 500 ludzi. Wojska narodowe z Majorcki wylądowały na wyspie Ibiza, gdzie przyjęto je z entuzjazmem. Kilku pozostałych milicjantów zbiegło w głąb wyspy.

W Barcelonie radca generalitad Gacon, jak również dwaj inni przywódcy zbiegli. W Andaluzji po zajęciu Ronda dowiedziano się, że marksieści zabili prawie 700 osób.

Na ulicach Malagi toczą się od dwóch dni bitki pomiędzy marynarzami i anarchistami. Z Lizbony donoszą, że sytuacja w Madrycie staje się rozpaczliwa.

Hendaye, 22. 9. (PAT.) Do Saint Jean de Luz przez całą noc przybywały hiszpańskie statki rybackie z uchodźcami z Zaraus, Gueteria, Motrico i Bermo. Wojska gen. Mola kontynuując ofensywę zajęły m. Zumaya. „Milicja ludowa“ nia stawia oporu z powodu braku amunicji.

Na froncie asturyjskim wojska naro-

dowe zajęły m. Trubia, gdzie znajdują się największe w Hiszpanii fabryki broni.

Komunikat rządowy.

Madryt, 22. 9. (PAT.) Ministerstwo wojny wydało o godz. 15 następujący komunikat: Dziś rano 7 samolotów rządowych bombardowało Oviedo, niszcząc baterię powstańczą. Gmach gubernatorstwa cywilnego spłonął. Na froncie aragońskim wojska republikańskie posunęły się o 15 km, zdobywając 7 karabinów maszynowych i 24 karabiny. Na froncie południowym na odcinku Montoro w prowincji Kordoba wojska rządowe zdobyły 2 samochody ciężarowe z amunicją. Na odcinku południowo-wschodnim pod Talavera powstańcy podjęli gwałtowny atak, wspierany przez lotnictwo. Wywiązała się walka w powietrzu. Obecnie powstańcy cofają się.

Rząd madrycki zożydza bohaterów Alcazaru.

Madryt, 22. 9. (PAT.) Agencja Fabra ogłasza następujący komunikat: Przejęto radiodepeszę z Burgos, nakazującą powstańcom w Alcazarze, aby za żadną cenę nie zwolnili kobiet i dzieci, znajdujących się w ich władzy, lecz przeciwnie aby umieścili je w pierwszej linii w celu utrudnienia akcji wojsk lojalnych wobec rządu.

Świadczy to o zbrodniczej taktyce powstańców, którzy usiłują jeszcze korzystać z humanitarności i cierpliwości rządu, używając jako barykady niewinnych ofiar, nie aby im przyjąć z pomocą, lecz by owiadnąć fabryką broni, rzeczywistym celem buntowników. Wśród ludności cywilnej rośnie gniew przeciwko nieludzkiemu postępowaniu płk. Moscardo, który nie waha się poświęcić kobiet i dzieci. Elementarny obowiązek wojskowy nakazywał już oddawna wyśadenie w powietrze Alcazaru. Wbrew panującej zagranicą opinii, Alcazar nie jest odosobnionym zamkiem, lecz potężną fortecą, panującą nad miastem, która kosztowała już setki ofiar z pośród ludności cywilnej.

Zamiast położyć energicznie kres epizodowi, który unieruchomił tysiące żołnierzy, rząd, kierowany wzniosłymi uczuciami, nieuznawanymi przez buntowników, próbował kilkakrotnie wszcząć rozmowy bądź za pośrednictwem profesora akademii wojskowej mjr. Rijo, bądź później przez ks. Mamarasa, bądź wreszcie drogą demarché korpusu dyplomatycznego w Madrycie, jednak bez rezultatu. Odpowiedzialność więc za tę zbrodnię spada całkowicie na powstańców.



Wojska narodowe zdobyły Aracena.

Wojska narodowe zrobiły w prowincji Huelva nowe postępy, zdobywając Aracena. Ludność witała zwycięskie oddziały entuzjastycznie.

Z dwu stron idzie ku nam potężne wołanie o Polskę całego narodu!

Mamy w Bogu nadzieję, że wołanie to znajdzie należyte echo w zbiorowym sumieniu narodu.

Mamy w Bogu nadzieję, że — wysunięty rządzeniem Opatrzności na czoło-

we i bardzo odpowiedzialne stanowisko — wódz naczelny gen. Śmigły-Rydz, przyłoży rękę do scementowania tej właśnie Polski całego narodu.

...Uczciwi i prawi legionieści, ci — którzy przelewali krew za Ojczyznę i zasłaniają ją swoją pierśią w okopach, przy-

znają szczerze i głośno, że ich czyn był jeno uwerturą do wspaniałej symfonii Polski niepodległej, symfonii pracy twórczej i zbiorowego wysiłku w atmosferze zgody i miłości.

Stale powracanie do kwestii legionowej i ograniczanie do niej wyłącznie

tego, co mieści się w wielkim i świętym słowie: Polska, sami... oryginalni legioniści uważają dziś za typowe maniactwo, z którym trzeba nareszcie skończyć.

I musi się skończyć rozróżnianie pomiędzy Polską „moją” i Polską „twoją”... Uporczywie przypominają mi się tu słowa Reymonta, które włożył on w usta księdza („Za frontem”. 1919. str. 153): „wiedźże jeden i drugi, że Polska jest twoja, Polska jest moja... bo Polska dla nas wszystkich najświętszą matką i żywicielką. I wszyscy zarówno zabiegać o jej dobro jednako mamy powinność. Precz z głupimi porachunkami i kłótniami!”

...Odkrywanie najprostszyc prawd stało się dziś naszym obowiązkiem!

Taką elementarną prawdą z polskiego katechizmu obywatelskiego jest dogmat o Polsce całego narodu.

Ks. Henryk Weryński.

Krótki urlop p. premiera.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Premier Sławoj-Składkowski rozpoczął 1-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Premiera zastępuje wicepremier Kwiatkowski. (r)

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Dziś odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. Przewodniczyć będzie wicepremier Kwiatkowski.

Na posiedzeniu tym rozważane będą m. in. w dalszym ciągu sprawy organizacji pomocy bezrobotnym podczas zimy. (r)

Liczba posłów zmniejsza się.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Parlamentowi naszemu ubywa już siódmy poseł. Oty zmarł ostatnio pos. Marian Dehnel, były bojowic PPS i legionista. Zmarły poseł wszedł do Sejmu dopiero ub. roku i zajmował się sprawami społecznymi. (r)

Znów poleciały szyby...

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Wczoraj w Warszawie znów poleciały szyby ze sklepów żydowskich. Działo się to na ul. Miodowej, która posiada bardzo dużo takich sklepów. Wybito szyby wystawowe w pięciu magazynach. Wartość ich wynosi 6 tys. zł. Sprawcy zbiegli. Policja zebrała cegły i łomy, którymi wybijano szyby i wszczęła dochodzenia. (r)

Przedstawiciele francuskiej finansjery w Polsce.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Bawią w Warszawie przedstawiciele Banque des Pays du Nord. Podczas tygodniowego pobytu goście francuscy przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami ministerstwa skarbu i komunikacji na temat rozszerzenia współpracy finansowej związanej z dalszą budową i eksploatacją magistrali węglowej Śląsk-Gdynia.

Budowa magistrali prowadzona jest przy pomocy kapitału francuskiego w wysokości 1 miliarda franków. Pierwsza tranza w kwocie 400 mil. fr. została w swoim czasie wpłacona, pozostałe zaś miały być przekazane skarbowi polskiemu po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego. Dotychczas został wybudowany jeden tor, łączący Śląsk z Gdynią, budowa zaś drugiego toru i obiektów kolejowych z powodu niewypłacenia dalszych transz została wstrzymana. Eksploatację nowo wybudowanej linii kolejowej od przeszło dwóch lat prowadzi zarząd PKP na rachunek towarzystwa.

Samobójstwo pracownicy biurowej.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Przy ul. Warcekiej z 5 piętra skoczyła na asfalt jakaś kobieta, która nie odzyskawszy przytomności zmarła w szpitalu.

Jak się okazało, desperatka była niej. Wiśniewiczówna, lat 29, urzędniczka Polskich Zakładów Roentg. „Metalix”. Urzędniczka znajdowała się ostatnio w trudnościach finansowych, a gdy jej zapowiedziano, że będzie miała obniżoną pensję, popadła w rozpacz. Przez całą noc pisała ona listy do krewnych i przyjaciół, rano zaś wyskoczyła z okna 5-go piętra. (r)

Wielkopolski związek rzemieślników chrześcijan.

W Poznaniu obradowała rada wojewódzka Narodowego Chr. Zjednoczenia Rzemiosła pod przewodnictwem prezesa Sobczaka. Zjazd postanowił popierać bezprocentowe kasy dla rzemiosła. Budowa hali wystawowej dla stolarzy w Swarzędzu kosztowała 65.000 zł. Uchwalono zmianę statutu co do nazwy związku, który odtąd będzie się nazywał „Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan”.

Surowe kary za nieprzepisowe używanie dróg

zapowiada okólnik premiera Składkowskiego.

Warszawa, 22. 9. (PAT.) Premier gen. Sławoj-Składkowski podpisał okólnik do wojewodów oraz starostów, stwierdzający, że wysiłki mające na celu skłonienie ludności do przestrzegania przepisów o ruchu na drogach nie dały dostatecznych wyników. Przede wszystkim wykroczeń dopuszczają się woźnice pojazdów konnych, rowerzyści i poganiacze zwierząt, przy czym większość tych wykroczeń wywołana jest lekceważeniem przepisów, dotyczących właściwego korzystania z dróg. Wpływ obecnego stanu rzeczy na ogólne bezpieczeństwo i porządek ruchu nie wymaga pod-

kreślenia, zaś na wypadek wojny, podnieconego nastroju i wzmożonego ruchu na drogach, nieposzanowanie przepisów może mieć bardzo daleko idące konsekwencje zarówno dla użytkowników dróg, jak i dla sprawności ruchów wojsk. W związku z tym dla skuteczniejszego wdrożenia ludności do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, okólnik poleca wydanie odpowiednich zarządzeń i baczne nadzorowanie ruchu na drogach. W wypadkach naruszenia przepisów, szczególnie, gdy ich znajomość nie ulega wątpliwości, stosowane być mają surowe kary.

Lepiej nic nie zmieniać jak zmienić tylko wartość.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Organ przemysłu węglowego „Depeza” zabiera głos w sprawie pogłoski o rzekomej zmianie rządu.

I poco zmieniać rząd — pisze „Depeza” — kiedy wiadomo, co jest, a nie wiemy, co przyjdzie. Strasznie się lekamy nawet samej myśli o zmianach. Zastępować jedną wartość przez drugą to nic nie da. Ba! Gdybyż to powstał rząd na szerszej podstawie, rząd, któryby był wyrazem jakiegoś zjednoczenia grup i stronnictw, rząd kompromisu i jedności narodowej, lub nawet porozumienia z jedynym ze stronnictw ludowych, to oczywiście, możnaby sobie tego jak najbar-

dziej życzyć i wtedy niewątpliwie nastąpiłoby o wiele silniejszy wylew energii, ekspansji i inicjatywy prywatnej. Ale ponieważ to jest jeszcze odległe, to czy nie lepiej w obecnych warunkach pozwolić, acz z trudem pracować i dorabiać się?

Spokoju chcą sfery gospodarcze i życzą sobie, aby wszystko zostało po staroemu. W zmianę stosunków nie wierzą oni choć społeczeństwo widzi i czuje, że inneby zapanowały w kraju stosunki, gdyby doszło do porozumienia między rządem a olbrzymią większością społeczeństwa. A do tego potrzeba odrobiny dobrej woli ze strony rządzących. (r)

Arabowie będą walczyć z żydami aż do zwycięskiego końca.

Londyn, 22. 9. (PAT.) Znany dziennikarz angielsko-żydowski Easternman ogłasza w „Daily Herald” wywiad z przywódcami Arabów, którzy oświadczyli, iż obecnie nie może być mowy, aby Arabowie ustąpili. „Wytrwamy do końca — wyrazili się przywódcy arabscy — niezależnie od tego, jakie ofiary to za sobą pociągnie. Użycie siły przeciwko nam bynajmniej nie wpłynie na zmianę naszego postanowienia. Nawet wprowadzenie stanu oblężenia nie skłoni nas do zbroczenia z obranej przez nas drogi. Lud nasz będzie ginął, ale my będziemy iść dalej naprzód. Rząd musi ustąpić wobec nas, w przeciwnym bowiem razie walka będzie trwała bez końca.

Na zapytanie, pod jakimi warunkami Arabowie gotowi byłiby zakończyć

strajk i akcję terrorystyczną, przywódcy arabscy zastrzegli się, że pod żadnym warunkiem nie zgodzą się na samo założenie idei ogniska narodowego żydów w Palestynie, ale gotowi są pozwolić żydom, którzy są już w Palestynie, na pozostanie w kraju pod panowaniem arabskim i bez posiadania praw narodowych, o ile następujące warunki zostaną zagwarantowane z góry:

- 1) Wstrzymanie imigracji żydowskiej,
- 2) zawieszenie sprzedaży ziemi żydom,
- 3) amnestia dla wszystkich osób skazanych w związku z obecnymi zaburzeniami,
- 4) zagwarantowanie, że żadne represje nie będą stosowane wobec osób, biorących udział w strajku i kampanii terrorystycznej, po powrocie do normalnych zajęć.

Czem może być Polesie?

Rząd otacza opieką kresy wschodnie.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) W Warszawie odbył się pierwszy zjazd komisji naukowych badań ziem wschodnich, którego otwarcia dokonał minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

Przewodnictwo objął min. Świętosławski w otoczeniu rektorów uniwersytetów polskich.

Po przemówieniu powitalnym rektora Antoniewicza, p. Stefan Rychłowski odczytał referat pt.: „Problem melioracji Polesia”.

Po tym referacie p. min. Świętosławski zamknął plenarne posiedzenie. Następnie odbyły się obrady komisji.

Końcowe posiedzenie plenarne otworzył p. min. Świętosławski, udzielając głosu rektorowi Antoniewiczowi, jako generalnemu sprawozdawcy i przewodniczącemu komisji humanistycznej, który stwierdził zbyt małe uwzględnienie pierwiastka historycznego w całości prac i potrzebę poświęcenia mu odpowiedniej uwagi.

Następnie rektor Staniewicz omówił prace komisji gospodarczej zjazdu, wysuwając jako naczelną zagadnienie tych prac — kwestię melioracji Polesia. Stwierdził, że o ile mit Polesia jako terenu kolonizacyjnego odpadł, o tyle należy stwierdzić, że jednak po przyszłej melioracji znajdzie się niewątpliwie miejsce dla kilku a nawet kilkunastu tysięcy rodzin osadniczych z zewnątrz.

Następnie przyjęto regulamin stałych zjazdów, jakie proponuje zwoływać komisja. Pan Węgrzecki wygłosił odczyt na temat: „Zagadnienie ruchu turystycznego na Polesiu”, w którym Polesie określił jako trzeci z kolei obiekt turystyczny Rzeczypospolitej, obiekt przede wszystkim turystyki wodnej, bardzo atrakcyjny dla turystów z zagranicy, m. in. dla swoich znacznych walorów myśliwskich.

Zamykając zjazd, zabrał głos p. min. Świętosławski, znaczną część swego przemówienia poświęcając gen. Ka-

spryckiemu, któremu zawdzięczać należy inicjatywę i oparcie o mocne podstawy organizacyjne badań nad wschodnimi naszymi ziemiami, których pierwsze poważne wyniki naukowe zreferował o-becny zjazd.

Czy Titulescu był otruty?

Paryż, 22. 9. (PAT.) Prasa francuska, która bardzo żywo interesuje się chorobą min. Titulescu, już szeroko i wyraźnie notuje pogłoski, lansowane początkowo przez organ komunistyczny, jakoby min. Titulescu został otruty. Pogłoski te oparte mają być na opinii niektórych lekarzy, iż zatrucie organizmu min. Titulescu nie jest wynikiem procesu chorobowego, lecz zostało wywołane w sposób sztuczny na długo przed momentem, kiedy min. Titulescu zapadł na zdrowiu.

Sprawozdawca „Paris Soir” Sauerwein, który udał się do łóża chorego do St. Moritz podaje, że min. Titulescu jeszcze przed swą chorobą miał mówić, iż grozi mu otrucie.

Chorego min. Titulescu pielęgnuje 8 lekarzy, m. in. i specjaliści paryscy z prof. Abrami na czele.

Stan zdrowia Titulescu pogarsza się.

St. Moritz, 22. 9. (PAT.) Agencja Stefani donosi: Stan zdrowia b. rumuńskiego ministra spraw zagr. Titulescu pogarsza się. Gorączka wzrasta i zaznacza się upadek sił.

Co knują?



Po posiedzeniu Rady Ligi Narodów rosyjski min. spraw zagr. Litwinow odbył poufną naradę z swym hiszpańskim kolegą Alvarez del Vayo.

Zwróćmy baczną uwagę na żydów!

Po miasteczkach szerzy się komuna.

Warszawa, 22. 9. W Stoczku łukowskim tamt. policja aresztowała Finkelsztajna oraz Szyję Lipę, u których znaleziono dużą ilość bibuły komunistycznej. W Wolbromiu aresztowano trzech członków MOPRU — Szterna, Rajzłę Secemską i Haberfelda za kolportaż bibuły komunistycznej. Szternówna chowała bibułę w kominie. W Kłodawie aresztowano kilku komunistów żydów, zbierających podpisy przeciwko wojnie w związku z Kongresem Pokoju, a istotnie uprawiających agitację komunistyczną.

I tak dzień w dzień! Zawsze żydzi! Zawsze oni są tymi, którzy szerzą zarę komunistyczną.

W koszarach mamy napisy: strzeż się szpiegów, nie zdradzaj tajemnic wojskowych. Na murach kamienic miast polskich winny być rozleplone afisze:

strzeż się żydów, bacz, czy to nie agitatorzy komunistyczni.

Kto popełnia nadużycia na szkodę skarbu państwa? — żydzi!

Wilno, 22. 9. Zostali aresztowani, po przeprowadzeniu rewizji, właściciele zakładu „Zbożo-Młyn” Izrael Brancowski, Dawid Kagan i Judel Feldman, oraz buchalter Jojne Freiwild. Popełnili oni nadużycia na szkodę skarbu państwa przez fałszowanie ksiąg buchalteryjnych, celem zmniejszenia wymiaru podatku dochodowego.

W zwierciadle Alcazaru.

W zwierciadle Alcazaru odbija się duża Hiszpania. W starej maurytańskiej cytadeli zamknęło się 500 podchorążych. Z nimi trochę powstańców i ze dwie setki kobiet i dzieci. Obiegały ich siły przezwajające. Bombardowanie trwało dniami i nocami. Brakło żywności, wody, opatrunków. Zjawiali się pośrednicy. Chcieli z tego piekła wydobyć nie — wojowników. Odmówiono im dumnie. „Niech giną z nami”. **Kobieta, dziecko, ranny czy chory — jeśli w nim płynie hiszpańska krew nie poddaje się.**

Wreszcie przyszedł moment najstraszniejszy. Połowa fortecy wyleciała w powietrze. Czerwona milicja rzuciła się z bagnietami na dymiące gruzy i napotkała równie ostre bag=ety obrońców i równie chciwego krwi przeciwnika jak na początku oblężenia. Pozostała ich garść jeno, ale swą szaleńczą odwagą obdzierałyby mogła tysiące. I do dziś ponawiają się szturm i bombardowania, a oni trwają w swym nadludzkiem uporze, w swym zapamiętaniu bohaterskim, w swym poświęceniu bezmiernym. Pewnie to cienie nie ludzie. Pada na nich dęszcz ołowiu i potoki palącej się benzyny. Nie jedzą, nie piją, nie mają czym przewiązać ran i walczą, walczą, walczą do ostatniego tchu w pierśiach, do najbliższego drgnienia serca. To już nie lwy, nie tygrysy, chyba szatany wspaniale, oszalałe nienawiścią i dumą.

W niedzielę, 20 bm. minęło dwa miesiące od początku powstania. Front wojny domowej podzielił Hiszpanię na dwie części i do dziś nie widać u żadnej ze stron ani wyczerpania, ani przewagi, ani chęci zaprzestania bratobójczej walki. Wprost przeciwnie. Nienawiść rośnie, zapal do walki wzrasta i **wzajemna rzeź Hiszpanów może trwać, Bóg raczy wiedzieć, jak długo.**

Trudno tłumaczyć te zjawiska w odczuciu od charakteru narodowego Hiszpanii. Taki podział: tu faszyzm, tam komunizm — nie wytrzymuje krytyki. **Ani generałowie, ani rząd madrycki nie reprezentują jednolitej ideologii.** Po jednej stronie są faszyści, wymieszani z rojalistami, z demokratami, z republikanami. Po drugiej socjaliści, komuniści, anarchiści, również demokraci i republikanie. Tzw. „powstańcy” posługują się oddziałami zaciężnymi „Legii cudzoziemskiej” i kolonialnymi wojskami arabskimi. Rząd madrycki znów **sprzy-**

mierza się z separatyzmem Katalończyków i Basków, z tendencjami czysto odśrodkowymi o **podkładzie nacjonalistycznym.** I kto zrozumie, co tych ludzi ze sobą tak łączy na śmierć i życie i co każe im tak potępieńczo nienawidzić przeciwników?

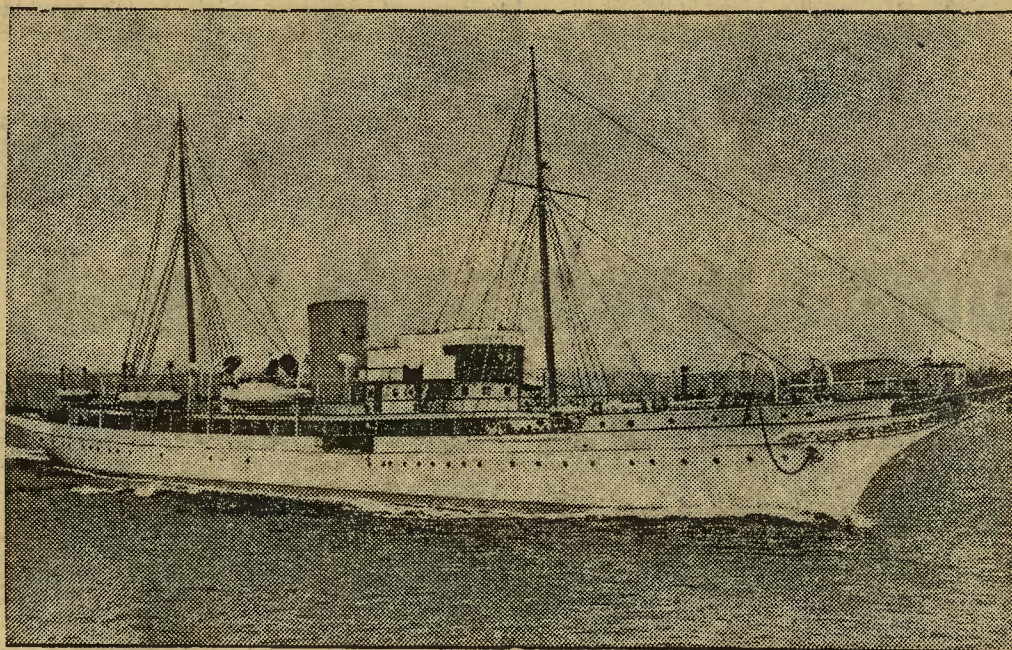
Posłuchajmy co mówi o Hiszpanii, nieodrodny syn tej ziemi **Rufino Blanco Fombona.** Gdy miał lat 17 brał udział w powstaniu przeciw prezydentowi Wenezueli. Po tym skazują go na karę

„Naród hiszpański jest w najwyższym stopniu **narodem indywidualnym.**”

„W naszych czasach zbankrutowały w Hiszpanii zarówno sądy przysięgłych jak parlamentaryzm. Natomiast zawsze, gdy warunki sprzyjały po temu, w polityce pojawiali się **kacykowie,** w religii anachoreci, w życiu społecznym, jako prawdziwa tego życia zakala, **bandyci.**”

„Dumny, indywidualista Hiszpan, pochytuje się **za centrum świata.** Hiszpanów jeszcze dziś wiele kosztuje to trudu,

Angielski jacht dla powstańców hiszpańskich.



Arystokratka angielska lady Yule oddała swój luksusowy jacht „Nahlin”, na którym król angielski odbywał podróż po morzu Śródziemnym, do dyspozycji powstańców hiszpańskich.

śmierci za zabójstwo przeciwnika politycznego. Wychodzi cudem z tej opręsi. Jest konsulem w Holandii. Wraca do ojczyzny i w nowym powstaniu wywalcza sobie urząd gubernatora. Następnie porzuca Wenezuelę i w Madrycie tworzy dom wydawniczy. Sam publikuje szereg dzieł. Najlepszym jest „**El conquistador español en el siglo XV, XVI**” (tyt. polsk. tłum.: „**Zdobywcy świata**”).

Oto parę cytacji:

gdy mają posłuchać policjanta na ulicy, konduktora w tramwaju, sędziego w sądzie i prezydenta izby w parlamencie.”

„16 marca 1921 roku rozstrzelano w Walencji żołnierza za to, że ciężko zranił kapitana swego pułku. Żołnierz skazany na śmierć, napisał pokorny list do swoich rodziców i do kapitana, prosząc go o przebaczenie. Jednocześnie jednak **poprosił spowiednika, aby oddał list ka-**

Willa Gwrozy

ZENON ROŻAŃSKI

15) (Ciąg dalszy).

— Melduje posłusznie, panie podkomisarzu, że pan aspirant znajduje się w salonie i przesłuchuje podejrzanych.

— Którędy można się tam dostać.

Posterunkowy wskazał ręką. Obaj oficerowie poszli do salonu, a koleżeński posterunkowy pobiegł co tchu do kuchni, by uprzedzić kolegów o przybyciu zwierzchników.

W chwili, gdy trzech oficerowie wychodzili z salonu, wszyscy policjanci znajdowali się już na korytarzu.

— Wszyscy wejdźcie do salonu i pilnujcie tych ptaszeków — polecił aspirant Boniec, a następnie zwrócił się do kolegów:

— Panowie pozwolą do piwnicy.

Schodząc po schodach Adam Boniec informował oficerów o dotychczasowym przebiegu śledztwa, podkreślając, że obecnie wszystko zależy od wyniku badania chemicznego i daktyloskopijnego.

Wreszcie znaleźli się przed piwnicą w której niedawno Boniec wynalazł siekiere z krwawymi plamami.

Młody oficer pchnął drzwi i puścił

w głąb piwnicy strumień światła elektrycznego.

Jedno spojrzenie wystarczyło.

Miejsce, gdzie leżała niedawno siekiera było puste.

Adam Boniec tracąc panowanie nad sobą pchnął stojącego przed nim podkomisarza Nagla i wbiegł do piwnicy. Przejechał strumieniem światła po całej jej powierzchni i opuścił głowę.

Siekiera nie było.

Znikła...

A prócz tego miejsce, gdzie leżała dotąd, było rozkopane i można się było łatwo domyśleć, jaki był cel tego rozkopania. W tym właśnie miejscu cwiartowano zwłoki inżyniera Horowicza i ziemia ta była przesiąknięta jego krwią. Ziemię tę usunięto, by uniemożliwić jej zbadanie chemicznie.

W całej piwnicy unosił się ostry jakiś zapach.

Adam Boniec stał wciąż w jednym miejscu milczący i posepny. Energia, jaka nie opuszczała go nigdy, opuściła go teraz, gdyż uprzytomnił sobie, że wszyscy ludzie, którym mogłoby zależeć na usunięciu dowodów zbrodni popełnionej na inżynierze Horowiczu, znaj-

dowali się przez cały czas w salonie i nie mieli możliwości dostania się tutaj. Mogła to uczynić tylko Mira Kierszyńska i właśnie dlatego aspirant Boniec nie nie mówił.

— No cóż, panie kolego — dobiegł go głos podkomisarza Nagla. — Jak tam siekiera?

— Siekiera? — powtórzył machinalnie.

— No tak, siekiera! Przecież wezwaliśmy nas, byśmy dokonali ekspertyzy chemicznej i daktyloskopijnej. Gdzie są owe obiekty do zbadania?

Oprzytomniał.

— Nie ma ich — rzekł krótko.

— Jakto, nie ma?

— Znikły!

— Trzeba je było należycie zabezpieczyć — brzmiała sucha uwaga podkomisarza.

— Ma pan rację, panie komisarzy. Powinienem je zabezpieczyć. Ponieważ jednak nie zrobiłem tego, to... zresztą, wyjdźmy stąd.

Oczy oficerów policji porozumiały się ze sobą.

— Dobrze, chodźmy! — rzekł Nagiel.

W kilka minut później siedzieli już w gabinecie. Podkomisarz Nagiel nie lubił owijać pewnych rzeczy w bawełnę...

— Popelniał pan, kolego, karygodną lekkomyślność.

— Wiem o tem!

— Czy podejrzewa pan kogoś o kradzież tej siekiery?

Odpowiedź Bońca była natychmiastowa.

— Nie!

— Wobec tego proszę poinformować mnie a dotychczasowym przebiegu dochodzenia.

pitaniowi dopiero po egzekucji. To się nazywa duma”.

„Twardość i okrucieństwo tkwią tak głęboko swymi korzeniami w rasie, że spotyka się je zarówno u Hiszpanów w Europie, jak u ich synów w Ameryce”.

„Dość wspomnieć o tak zwanych Enchipados w Urugwaju. Ofiary **zaszywało się w welnę baranów i podpalało żywcem.** Ten rodzaj tortury i śmierci był **specjalnie ulubiony.**”

„Okrucieństwo hiszpańskie w stanie potencjalnym, to brak wrażliwości. Z braku wrażliwości wypływa okrucieństwo, tak jak rzeka ze swego źródła. Hiszpania, przede wszystkim zaś Kastylia jest **zatwardziała, kamienna.**”

„Pewien mieszkaniec Madrytu, chcąc ukarać swego syna za to, że się czepiał tramwaju, pobił go tak okropnie, że **dziecko zmarło.** Dwóch chłopców, nie mających na bilet, wsiadło do wagonu towarowego. Strażnik **zabił ich kijem.** Koło Walencji matka **zagryzła na śmierć swą dziesięcioletnią córeczkę, za to, że dziecko płacząc obudziło ją w nocy.**”

Cytowany przez Fombona polityk hiszpański J. Costa woła:

„Rzucaliśmy pieniędzmi na armię i jesteśmy krajem bezbronnym, rzucaliśmy pieniędzmi na budowę dróg i dróg tych nie mamy. Wydawaliśmy na dyplomację i nie posiadamy dyplomatów. Wydawaliśmy na szkoły i oto naród **nie umie czytać.** Wydawaliśmy na uniwersytety i nie mamy nauki, wydawaliśmy na trybunały i nie mamy sprawiedliwości, rzucaliśmy na marynarkę i nie mamy okrętów ani kolonii. Hiszpania była jakby wielką lokomotywą, ślizgającą się po **tych samych szynach w ciągu czterech wieków.** Nie ruszając się z miejsca, zmarnowała całe paliwo narodowe. Dziś wreszcie doszło do tego, że **placimy według norm współczesnych, żyjemy zaś według norm średniowiecznych.**”

Sam zaś Fombona wystawia hiszpańskim zdobywcom kolonialnym, a więc Hiszpanom i Hiszpanii takie ponure świadectwo:

„Conquistadorzy, jako prawdziwi nieodrodni Hiszpanie są pyszni i ponurzy, despocyjni i demokratyczni, indywidualni i religijni, fatalistyczni i zepsuci. Mszczą się, dopóki trwa impet namiętności, są twardzi wobec siebie i całego świata, powierzają ręką losu prawie każde swoje przedsięwzięcie, w całości lub częściowo, są bardziej wojowniczy, niż militarystyczni, są improwizatorami, fanatykami, są złymi politykami i złymi administratorami, są ludźmi, nie umiejącymi przejść do porządku dziennego nad rzekomą obrazą swego honoru,

— Rozkaz!

W kilkudziesięciu słowach streścił przebieg dochodzenia, powtórzył swe domysły co do osoby przypuszczalnego zabójcy, zatajając jednak zupełnie udział Miry Kierszyńskiej w tej sprawie. Wogóle jej nie wymienił...

— Co zamierza pan robić teraz? — spytał Nagiel.

— Udać się do centrali i poprosić o zwolnienie mnie z prowadzenia śledztwa.

— Dlaczego? Zepsuł pan robotę i chce ją pan teraz zostawić? To żadna sztuka! Według mnie nie powinien pan tego robić, kolego. Wręcz przeciwnie. Musi pan zwiększyć energię i wykryć sprawcę kradzieży, który bezwzględnie ma wiele wspólnego ze zbrodnią. To będzie dopiero prawdziwy sukces...

— Jedną chwilę — Boniec wstał naraż i wyszedł z gabinetu, nim obecni zdążyli cokolwiek powiedzieć.

— Zaczepił na korytarzu posterunkowego.

— Czy pani o której mówiłem wam, że jest wolna — wyszła? — zapytał.

— Tak jest, panie aspirancie. Przed kilkoma minutami.

— Czy miało coś w ręku?

— Owszem, jakiś podłużny pakiecik i walizkę.

— Dziękuję wam.

Adam Boniec wrócił do gabinetu. Już od chwili przekroczenia jego progu czuł na sobie spojrzenia Nagla i Janika, patrzących na niego badawczo i ciekawie.

— Zalatwił pan coś?

Potrząsnął głową.

— Nie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

a nawet puchy. Lecz przede wszystkim i nade wszystko są drapieżnikami". Tak mówi Hiszpan o Hiszpanach...

I jak tu się dziwić zaciętości obrońców Alcazaru, czy zaciętości dobywających tenże Alcazar? Czy można ganić „miliantów” madyryczkich, jeśli przegważdżają przeciwników do ściany głową na dół i czekają na ich powolną śmierć? Przecież ich przeciwnicy, ia-

piąc komunistów, potrafią związanych (według „Timesa”) położyć na szosie i zajeżdżać na śmierć ciężarowymi samochodami.

Teraz we wrześniu na skalistych wyczynach Hiszpanii słońce piecze za dnia jak w Afryce. Noce bywają lodowato zimne. Jakie właściwości musi mieć krew tych ludzi, która nocami zamarza, a za dnia wre?

St. Sirąbski.

Z Gdyni i wybrzeża.

BAJKA: „Mały lord Fontleroy”. W roli głównej Freddie Bartholomew.

BODEGA: Największy film dżunglowy wszystkich czasów p. t. „Nowe przygody Tarzana”.

CZARODZIEJKA. Czołowy polski film „Tredowata”. W rolach głównych E. Baraszewska, Brodniewicz i Węgrzyn.

LIDO: Największa atrakcja sezonu „Śmiertelny skok”, w rolach głównych Hella Stoll i Harry Piel.

MORSKIE OKO: Trzy wielkie gwiazdy ekranu Clark Gable, Jean Harlow i Myrna Loy w filmie „Żona czy sekretarka?”. Bogaty nadprogram.

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Gabinet komendanta i kancelarja telefonu 20-22.

Biurowy Związku Lokatorów (ul. Śląska 11) udziela porad w godz. 9—11 i 15—18.

WYPOŻYCZALNIA NOWOCZESNYCH KSIĄZEK w językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim — Karol Koczowski, Gdynia, ul. Słowackiego 18, I p. vis a vis Placu Grunwaldzkiego. (16507)

M. s. „Pilsudski” wraca do Gdyni w dniu 29 września. W dniu 6 października odpływie w czternastą z kolei podróż do Ameryki.

M. s. „Batory” w dniu 23 września odjeżdża z Gdyni do Ameryki.

S. s. „Koścłuszko” w dniu 20 października wyruszy z Gdyni w pierwszą podróż do portów Ameryki Południowej.

Zatrucie mięsem. Karwowski Edward, Karwowski Wincenty i Jakubowski Bolesław, zam. w Witominie, po spożyciu galarety mięsnej, która sobie sami w domu przyrządzili, ulegli zatruciu. Po udzieleniu im pierwszej pomocy lekarskiej w mieszkaniu przez pogotowie ratunkowe, zostali umieszczeni w szpitalu. Stan ich zdrowia nie budzi obaw.

Inteligentna

państwa ze średnim wykształceniem i znajomością niemieckiego potrzebna zaraz do opieki i pomocy w odrabianiu polskich zadań szkolnych dla ucznia 3 klasy powszechnej. Osobiste zgłoszenia Gdynia, Kamienna Góra. Wille Sreniawa przy Stadionie Sportowym. (18005)

Statek polski po raz pierwszy na rzece św. Wawrzyńca.

M. s. „Pilsudski”, który dnia 15. bm. wyruszył z Nowego Jorku na wycieczkę do Quebec i Montrealu (Kanada), dnia 19. bm. przybył do Quebec, uroczyste witany przez polską kolonię oraz przedstawicieli władz, jako pierwszy statek, zawiązujący pod polską banderą do tego portu.

Dnia 19. bm. „Pilsudski” odszedł do Montrealu, gdzie przygotowano dla statku niezwykle uroczyste przyjęcie. Statek zwiedzi premier kanadyjski Mackenzie King.

Z kraju.

Międzynarodowy kongres własności nieruchomości miejskiej odbywa się w Warszawie. Przybyło kilkuset delegatów z 10 państw europejskich. Przewodniczącym kongresu wybrano dr. Larmeroux (Francja). Ponadto do prezydium powołano wiceministra Korsaka i prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego.

Zjazd restauratorów dworcowych zwolany został do Warszawy na 20 października. Restauratorów dworcowych jest około 600 w Polsce i dotychczas byli oni poza Poznańskiem i Bydgoszczą pozbawieni organizacji. Zjazd zwołuje centrala stow. restauratorów. Na zjeździe omawiane będą sprawy związane ze stosunkiem restauratorów do władz kolejowych.

Pięćdziesięciolecie kapłaństwa ks. arcybiskupa Twardowskiego w Lwowie obchodzone uroczystie ub. niedzieli. Uroczystość rozpoczęła się od bicia dzwonów we wszystkich świątyniach lwowskich. Sumę pontyfikalną odprawił jubilat w otoczeniu licznego kleru i biskupów Baziaka, Teodorowicza, Tomaki, Lisowskiego, Kubickiego. Po nabożeństwie szedł ulicami miasta na plac Mariacki pochód, w którym wzięło udział około 40.000 wiernych.

Gen. Sosnkowski prezesem Ligi Morskiej i Kolonialnej? W kołach Ligi Morskiej i Kolonialnej kursuje pogłoska, że prezesem tej instytucji po tragicznym zgonie gen. Dreszera, ma zostać gen. dyw. Sosnkowski. Wybory nowego prezesa mają być przeprowadzone w najbliższym czasie.

Wypadek obłąkania na „Batorym”.

Od dłuższego czasu była zatrudniona w charakterze pracznicy na m. s. „Batory” 20-letnia Cecylia Szulta. Podczas ostatniej podróży z Nowego Jorku do Gdyni Szulta zaczęła zdradzać bez widomych przyczyn objawy obłąkania, tak, że na polecenie lekarza okrętowego musiano ją izolować w osobnej kabinie. Po przybyciu do Gdyni wezwano pogotowie ratunkowe, aby zajęło się obłąkaną. To też przewieziono ją do ambulatorium, gdzie przystąpiono do badania lekarskiego. W trakcie badania dostała Szulta ataku szału, tak silnego, że nie pomógł ani kaftan bezpieczeństwa, ani dodatkowo użyte pasy ochronne. Obłąkana porwała na siebie kaftan, zerwała pasy i rzuciła się do demolacji lokalu. Wybiła szyby w oknach, rozbiła wszystkie przedmioty stojące na biurku i spowodowałaby jeszcze większe zniszczenie, gdyby kilku silnych sanitariuszy nie opanowało chorej. Obłąkaną przewieziono przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności do zakładu dla umysłowo chorych w Kochorowie.

Samobójstwo z powodu zawodu miłosnego. Nina Iwaszkiewicz, służąca, zamieszkała przy ul. Świętojańskiej 48, jak zeznają znajomi, doznała zawodu miłosnego i postanowiła popełnić samobójstwo. W celu odebrania sobie życia, młoda, bo 30-letnia desperatka, otworzyła w kuchni kurki gazowe i po zabarykadowaniu się pozostała w zamkniętym lokalu. Przywołane po kilku godzinach, gdy spostrzeżono wypadek, pogotowie nie było już w stanie przywrócić samobójczyni do życia.

Bezrobotna wypila esencji octowej. Stanisława Twardowska, lat 21, zamieszkała przy ul. Morskiej 265, w celach samobójczych wypila pewną ilość esencji octowej. Wezwane pogotowie udzieliło pierwszej pomocy na miejscu, lecz na drugi dzień okazało się, że stan samobójczyni pogorszył się na skutek czego odwiedziono ją do szpitala Sióstr Miłosierdzia.

Gdynia prześcignęła Gdańsk.

Przed trzema laty po raz pierwszy obrót w Gdyni przekroczył obrót portu gdańskiego, a w czerwcu br. przewyższył go o 62 procent. Wynosił on w Gdyni w 1929 r. załadunek 2,6 milionów ton, a wzrost — mimo kryzysu — w 1935 r. do 7,6 milionów ton. W Gdańsku natomiast wynosił on w 1928 r., a więc w roku bardzo wysokiej koniunktury, 8,6 milionów, żeby spaść w 1935 r. do 5,1 milionów ton.

Rozpoczynając budowę Gdyni, nie liczyliśmy się z tak potężnym, istic amerykańskim rozwojem. Liczyliśmy się pierwotnie ze wzrostem tej dawnej osady rybackiej na

miasto 100 tysięczne. Obecnie przy układaniu planów budowlanych przewiduje się przyrost mieszkańców do pół miliona. Inwestowaliśmy ołbrzymi, jak na nasze stosunki finansowe, kapitał, bo około 1 miliarda złotych.

Gdynia stała się największym portem na Bałtyku i pozostawiła za sobą Sztokholm. W Gdańsku skarżą się, że port Gdyni jest uprzywilejowany wobec portu gdańskiego. Zapominają, ile władze gdańskie zawiąły wobec Polski i ile odpowiedzialności za ten stan gospodarczy spada na nieustającą antypolską politykę gdańską.

Zjednoczenie Narodowe

uzyskało dla swego organu „Odnowa” współpracę wybitnych polityków.

Warszawa 22. 9. (Tel. wł.) W Warszawie zaczął wychodzić tygodnik „Odnowa” jako organ „Frontu Morges”, czyli Zjednoczenia Narodowego. Kierownictwo tygodnika objął p. Ryszard Świętochowski. Pismo to ma charakter poważnego organu politycznego. Redakcja zapowiada artykuły swoich współpracowników, którymi są: prof. Bujak, prof. Dąbrowski, prof. Estreicher, ks. Z. Kaczyński, prof. Kot, gen. Kukiel, min. Z. Lasocki, prof. Piotrowicz, ks. Piwońarczyk, prof. Tennenbaum i prof. Vetulani.

Ukazanie się pierwszego numeru uległo pewnemu opóźnieniu, spowodowanemu konfiskatą pewnych ustępów z artykułu wstępnego.

Pierwszy numer zawiera artykuły: redakcyjny, Nienaskiego, Młynarskiego,

Borzęckiego, E. Romera, J. Leszczyca, J. Benieckiej. Poza tym zeszyt zawiera kronikę zagraniczną, ekonomiczną, przegląd prasy krajowej i zagranicznej.

Przy tej sposobności donosimy o pewnych zmianach w prasie warszawskiej, a to „ABC” i „Wieczór Warszawski” rozchodzą się. Redakcję „ABC” objął p. Zaleski Wojciech, zaś kierownictwo „Wieczoru Warszawskiego” w dalszym ciągu sprawuje p. Hieronim Wierzyński. Odtąd „ABC” reprezentować będzie ideologię tzw. radykalno-narodową. W artykule wstępnym redakcja oświadcza, że odrzuca wszystkie dotychczas istniejące linie podziału i że kroczyć będzie po własnej linii, która się nazywa linią zjednoczenia. (r)

Z GDAŃSKA.

Rozmowy polsko-gdańskie w sprawie umowy kontyngentowej rozpoczęły się w sobotę 19. bm. w Sopocie. Przewodniczącym delegacji polskiej jest naczelnik wydziału ministerstwa przemysłu i handlu Sokolowski. Na czele delegacji gdańskiej stoi radca senatu Hoffman. Po omówieniu i wyjaśnieniu spraw zasadniczych utworzona została podkomisja, której przewodniczącym jest ze strony polskiej dr. Waszko z Poznania, a ze strony gdańskiej dr. Chrzan.

Samochód najechał na drzewo. Wracając z miejscowości Prehnendorf na terenie Wolnego Miasta do Gdańska samochód jednego z kinoteatrów gdańskich, który zatrzymał się w Prehnendorf dla wyświetlenia filmu, najechał na drzewo. Samochód został przy tym roztrzaskany, a jadący nim operator filmowy Klawonn został zabity. Winę ponosi szofer Wiktor Longo, który znajdował się w stanie nietrzeźwym i został przez policję zaaresztowany.

Tragiczna śmierć starca.

Świecie. Droga z Jastrzębia do Lniana wracał mieszkawiec Lniana 78-letni Jan Górecki, głuchy z powodu starości. Z powodu głuchoty nie słyszał też, choć był tuż przy torze kolejowym, że zbliża się motorówka. Los chciał, że wszedł na tor w chwili, kiedy motorówka przejeżdżała przez ową drogę. Starzec został pochwycony i zmiażdżony. Śmierć nastąpiła na miejscu. Motorowicz nie mógł już zatrzymać motorówki i uniknąć nieszczęścia.

Tajemnicze zaginięcie kupca gnieźnieńskiego.

Gniezno. W ub. niedzielę minęły 3 tygodnie od czasu tajemniczego zaginięcia Jana Małyjaśka z Gniezna, ul. Podgórna nr. 3. Do dnia dzisiejszego nie natrafiono na żaden ślad. Nie wiadomo więc, czy Małyśkie zginął w nurtach jeziora skorzezińskiego, czy popełnił samobójstwo, czy wreszcie „zniknął” w celu uzyskania przez żonę premii asekuracyjnej. Kiedyśmy ostatnie wysunęli przypuszczenie, wtedy „Kurier Poznański” uważał to za pozbawione jakichkolwiek podstaw, bo „przecież Małyjasiek żył z żoną w zgodzie i bardzo kochał swoje dzieci”. Stwierdzamy, że „Kurier Poznański”, chcąc zbić nasze przypuszczenie, bardziej je od siebie jeszcze uzasadnił. Wszystkie pogłoski są oczywiście mniej lub więcej prawdopodobne. Na temat tajemniczego tego zaginięcia nie będziemy się już więcej rozpisywali, a oczekamy ostatecznego wyjaśnienia. (ap)

Pożar w Wylatkowie.

Gniezno. Z niestwierdzonych dotąd przyczyn powstał pożar w chlewie Kazimierza Figasa w Wylatkowie. Chlew spłonął doszczętnie wraz z znajdującymi się w nim 6 wozami słomy oraz powózka. Ogień przetrzucił się na sąsiedni dom mieszkalny Marcina Cieślewicza. Dom mieszkalny spłonął wraz z całym urządzeniem domowym lokatora Stefana Langego. Policja prowadzi dochodzenia. (ap)

Węgiel odkryty w Chodzieży

Poznań. Przy wydobywaniu gliny do wyrobu cegły na terenie zakładów przemysłowych H. Cegielski w Chodzieży natrafiono na głębokości około 10 m na pokład węgla. Wydobyty węgiel jak oświadcza fachowcy, z nawierzchnich pokładów nie jest najlepszej jakości, ale podobno nadaje się do celów przemysłowych, szczególnie do zapędu maszyn parowych. Wiadomość o odkryciu węgla obiegła całą okolicę i wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

IV Kongres Muzyki Kościelnej w Poznaniu.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

W dniach 20 i 21 bm. odbył się w Poznaniu, z okazji 10-lecia Związku Chórów Kościelnych Archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, IV ogólnopolski kongres muzyki kościelnej. O poziomie kongresu świadczy fakt, iż z samego Watykanu przesłał ks. kardynał Pacelli w imieniu Ojca św. życzenia na ręce protektora Zjazdu, ks. kardynała Prymasa Hlonda.

W niedzielę rano wszystkie kościoły poznańskie rozbrzmiewały chórami gregoriańskim, mszami polifonicznymi mistrzów średniowiecza, staropolskimi mszami, motetami i pieśniami. O godz. 10 odprawił ks. Kardynał Prymas w katedrze poznańskiej na intencję Kongresu mszę św. pontyfikalną, podczas której śpiewał najlepszy w Polsce chór kościelny — Poznański chór katedralny pod batutą ks. dra Wacława Gieburrowskiego. Po nabożeństwie wszystkie chóry złożyły spontaniczny hold ks. Prymasowi na dziedzińcu pałacu arcybiskupiego.

O godz. 2 po południu rozpoczęły się w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich

zawody 50 chórów kościelnych. Zawody odbywały się w pięciu kategoriach. Wykazały one naogół bardzo wysoki poziom chórów. Zadziwiły zwłaszcza chóry wiejskie, nie ustępujące prawie najlepszym chóróm poznańskim. W kategorii chórów wiejskich mieszanym pierwsze miejsce zdobył chór ze wsi Kaźmierz (Pow. szamotulski) pod dyr. niestrudzonego nauczyciela p. St. Tobiasa. W kategorii chórów miejskich za najlepszy został uznany chór Poznań-Jeżyce (120 osób) pod dyr. F. Olszewskiego. Chór ten otrzymał dwukrotną nagrodę: jako męski i mieszany. Z chórów małopolskich i przedmiejskich (poznańskich) najwięcej punktów zdobył chór im. św. Jana Jerolimskiego pod dyr. M. Musielskiego i chór męski z Górczyna pod dyr. M. Obsta. Nagrodzone chóry wystąpiły przed mikrofonem Polskiego Radia w Poznaniu.

Wieczorem w Auli Uniwersytetu odbył się koncert reprezentacyjny. Koncert zgrał całą elitę kulturalną Poznania, z J. E. ks. kardynałem Hlondem, ks. biskupem

Dymkiem, p. wicewojewodą Walickim, starostą kraj. Begalem i delegatem Min. WR. i OP. dr Śledzińskim na czele. Po przemówieniu prezesa Związku Chórów Kościelnych Wielkopolski, ks. prob. Wacława Faustmana, oraz po przemowie ks. Kardynała Prymasa, połączone chóry poznańskie wykonały potężną „Missa pro Pace” Feliksa Nowowiejskiego pod dyr. kompozytora. Sukces artystyczny koncertu był olbrzymi.

W poniedziałek uczestnicy kongresu, delegacji diecezjalnych i zainteresowani muzyką kościelną obradowali w sali Domu Katolickiego parafii św. Marcina. Toczyły się również obrady organistów archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

Z całą satysfakcją musimy podkreślić, że Zarząd Związku Chórów Kościelnych na okręg Wielkopolski w imponujący sposób wykazał swoją sprężystość i rozmach. Skupiwszy w ciągu 10 lat w samej Wielkopolsce 180 chórów kościelnych, rzetelną pracą doprowadził większość z nich do poziomu, niezłomie dowodzącego, że Wielkopolska może się poszczycić prawdziwą kulturą także w zakresie muzyki kościelno-liturgicznej.

Ponieważ chóry kościelne mają wielkie znaczenie nie tylko dla liturgicznych potrzeb kościołów parafialnych, lecz również dla wszystkich uroczystości Akcji Katolickiej oraz obchodów kulturalno-społecznych i narodowych, hasłem Bydgoszczy, okręgu nadnoteckiego i Pomorza winno być: „Zakładajmy chóry kościelne!”.

J. B.

Jaka istnieje możliwość ustalenia pokoju? Papież a Liga Narodów.

Nowa praca źródłowa o „Lidze Narodów” wydana w Londynie przez „Royal Institute of International Affairs” (Królewski Instytut spraw międzynarodowych) pt. „The Future of the League of Nations” („Przyszłość Ligi Narodów”), wywołała silne echa w prasie europejskiej. Znowu zostają poruszony, tym razem przez angielskich ekonomistów i socjologów, trudny i tragiczny problem: czy instytucja genewska, zwana „Ligą Narodów”, która miała stanowić trybunał rozjemczy między państwami, może zapewnić światu pokój? W tygodniku „The Times Literary Supplement” z 5 września br. angielski socjolog Leonard Woolf, nawiązując do wspomnianego zbiorowego dzieła o przyszłości Ligi Narodów, dochodzi do następujących wniosków:

Jakaż istnieje ostateczna praktyczna możliwość ustalenia pokoju? Są tylko następujące alternatywy: 1. powszechny związek państw, zabezpieczający pokój. 2) jawny lub tajny układ między państwami, pragnącymi utrzymać status quo, 3) system kompletnej izolacji, samowystarczalności itp. i nie mieszanie się do spraw innych państw.

Pierwszy system nie powiódł się: Liga Narodów nie objęła bowiem wszystkich państw; od jej zapoczątkowania tak wielkie mocarstwa, jak Stany Zjednoczone trzymały się z dala w roli „obserwatora”, a w ciągu jej istnienia coraz to nowe mocarstwo odchodziło (Japonia, Niemcy).

System drugi, jawnych lub tajnych układów między tymi państwami, w których interesie leży utrzymanie obecnych granic, też nie daje żadnej rękojmi trwałości, gdyż rządy w tych państwach zmieniają się, a ze zmianą rządów przychodzi jak to wykazuje doświadczenie, zasadnicza zmiana w polityce zagranicznej, a więc i na tej drodze układy między państwami nie mają cechy trwałości.

Wreszcie trzeci system izolacji jest również nie do pomyślenia na dłuższy dystans w XX wieku, w którym istota cywilizacji polega na ciągłej wymianie wartości na rynku międzynarodowym we wszystkich dziedzinach kulturalnych umysłowych i ekonomicznych. Wszelka izolacja okazałaby się fikcją. Można zamknąć granice kordonami bagnetów i potężnymi fortami, ale nie zatrzyma się fal radiowych, które w naszych czasach, niosąc idee propagandy, działają równie silnie, jak bezpośredni wpływ ludzi i narodów, obcujących ze sobą.

Weszliśmy w epokę, w której współżycia międzynarodowego żadna siła ludzka nie zatrzyma. Kto mówi dziś o trwałości izolacji państw, podobny jest do człowieka, któryby chciał bieg rzeki cofnąć ku źródłom.

Jakaż więc pozostaje możliwość praktyczna regulowania sporów między państwami a tym samym zapobiegania wojnom, które nabrały w naszych czasach takich możliwości zniszczenia, że zagrażają już samym podwalinom cywilizacji?

Na to tragiczne pytanie istnieje tylko

jedna odpowiedź: stworzenie nadrzędnej międzynarodowej instytucji, która byłaby wyznaczona przez bezstronny najwyższy autorytet taki, jak autorytet papieża „impartial committee appointed by an impartial authority, such as the Pope”.

Zadanie powyższe, które wypowiedziane zostało przez angielskich socjologów, roztrząsających problem przyszłości Ligi Narodów, daje wiele do myślenia. Widzimy, że już przodujące umysły świata, nawet wśród protestanckich uczonych angielskich, jak w tym wypadku, mają odwagę postawić jasno przed sumieniem i rozumem ludzkości problem międzynarodowy, zdając sobie

sprawę, że tylko najwyższy moralny autorytet istniejący na globie ziemskim, jakim jest autorytet namiestnika Chrystusowego — może zapobiec dalszym zgubnym walkom między państwami, a co za tym idzie ostatecznej ruinie cywilizacji.

Stolica Apostolska ma za sobą największe doświadczenie i stoi na takiej wyżynie, że żaden inny autorytet ziemski nie da się z nią porównać. Ludzkość, zmęczona powojennym chaosem, odczuwa powszechnie potrzebę autorytetu, któryby powstrzymał proces rozkładu i uchronił cywilizację od upadku. Z wyzynn Stolicy Piotrowej rozlegają się ciągle głosy ostrzegawcze...

Przed wyjazdem do Palestyny.



Książę Jorku dokonał przeglądu batalionu gwardzistów szkockich w Aldershot przed zaokrętoaniem i wyjazdem do Palestyny.

Megalomania czy czelność żydowska?

Z okazji nowego roku żydowskiego i święta „Rosz Haszana” „Nasz Przegląd” z 16 bm. zamieścił artykuł Mateusza Miesesa pt.: „Nowy rok Izraela”, w którym znajdujemy cały szereg szyderczych uwag pod adresem chrześcijaństwa i bezprzykładne przechwałki gdy mowa o roli żydów.

Naród żydowski — to dla autora artykułu „bezsilne jagnię, baranek osaczony siedemdziesięciu wilkami”... To, że dostaje się w tym artykule Mussolinemu, którego p. Mieses nazywa „zachłannym imperialistą z hasłem sacro egoismo z Kwirynału”, lub Hitlerowi, który nazwany został przez żydowskiego publicystę „wściekłym psem Europy z nad Sprewy” — to nas nie wiele wzrusza. Niech sobie żydzi wymyślają tym, których polityka im nie dogadza — to jest

ich sprawa. Ale gdy pismak żydowski z „Nowego Przeglądu” robić zaczyna szydercze aluzje do religii naszej — na to musimy zareagować.

A więc najpierw przechwałki: Żyd, woła p. Mieses — nie truchleje! Żyd jest ciosany z głazu! Żyd ma twardą, hardą duszę!... A potem odrazu krytyka chrześcijaństwa: „Nie święty, lecz sprawiedliwy stanowi ideal religii żydowskiej!”. Ale nie tylko z ideału chrześcijańskiego świętości żydowski publicysta jest niezadowolony — drwi on i z chrześcijańskiego poglądu na nieśmiertelność, pojętego w sposób nadprzyrodzony. Dla żyda nieśmiertelność — to tylko utrwalenie materii i bytu na ziemi. „Przyszły świat woła p. Mieses — to nie czcza mrzonka. Jest on w zgodzie z biologią, z naukami przyrodniczymi”... O Chry-

stusie Panu mówi protekcyjnie: „Kaznodzieja z rodu Izraela” a słowa Ewangelii stawia na równi z sentencjami Talmudu. A w końcu znowu wpada w megalomanię, wołając: „Izrael tak wieczny, jak niebo i ziemia!”.

Niech sobie żydzi wychwalają własny naród, ale niech będą ostrożni w wyszydzaniu chrześcijaństwa. Nieszczęście ich i błąd największy polega na tym, że utkwili oni w światopoglądzie materialistycznym, skupiając wszystkie swe usiłowania dla utrwalenia bytu na ziemi. Ten błąd tragiczny oderwał ich od Zbawcy Chrystusa, który powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata”.

Zydzi amerykańscy pamiętają o współwyznawcach.

Nowy Jork, 22. 9. (PAT). American Jewish Joint Distribution Comity wraz z American Joint Reconstruction Fundation wydały w roku 1935, jak donoszą komunikaty tych organizacji, 1 milion 40.000 dolarów na żydów w Polsce. Do sumy tej nie wliczono 50.000 funtów, przesłanych jako zapomoga żydom w Polsce przez podobną organizację w Brytanii.

Od r. 1914 żydzi w Polsce otrzymali od swych współwyznawców więcej, niż 27 milionów dolarów. Przez kooperatywy w Polsce i Rumunii 213.000 żydów, drobnych kupców, małorolnych i rzemieślników otrzymało na niski procent 16 milionów dolarów. American Jewish Joint Distribution Comity utrzymywało, głównie w Polsce a także w Rumunii, na Łotwie, w Czechosłowacji oraz na Litwie, 228 kolonii, z których w lecie korzystało 37.000 żydów.

Akcja komunistyczna w Ameryce Południowej.

(KAP) Komintern nie zadowolnia się już Europą w swej agitacji wywrotowej i zaczyna wyciągać swoje macki aż poza ocean. Ostatnio agenci komunistyczni zwrócili uwagę na republikę Ameryki Południowej. Świadczy o tym podróż do Brazylii jednych z najbardziej zaufanych agentów Kominternu, Beli Kuna i Otto Brauna. Wysłannicy ci, mający rozniecić zarzewie komunistyczne na większą skalę w Brazylii i w sąsiadujących z nią krajach, nie pojechali z pustymi rękami. Dziwnym zbiegiem okoliczności w tym samym czasie opuściły porty sowieckie cztery statki towarowe, mające na pokładzie skrzynie z bronią wszelkiego rodzaju oraz agentów bolszewickich. Statki te jako cel podróży miały Amerykę Południową.

W samym tylko Buenos Aires jest obecnie około 50.000 komunistów. Wydają oni w Argentynie 240 pism w języku hiszpańskim i 420 w innych językach, posiadają liczne związki dla młodzieży, a nawet dla dzieci. Całą robotą kieruje około stu agitatorów, dobrze płatnych przez Moskwę. Są nimi przeważnie obywatele Argentyny, którzy przeszli specjalne „wyszkolenie” w Sowieciech.

JESZCZE SIĘ NIE ZDARZYŁO.

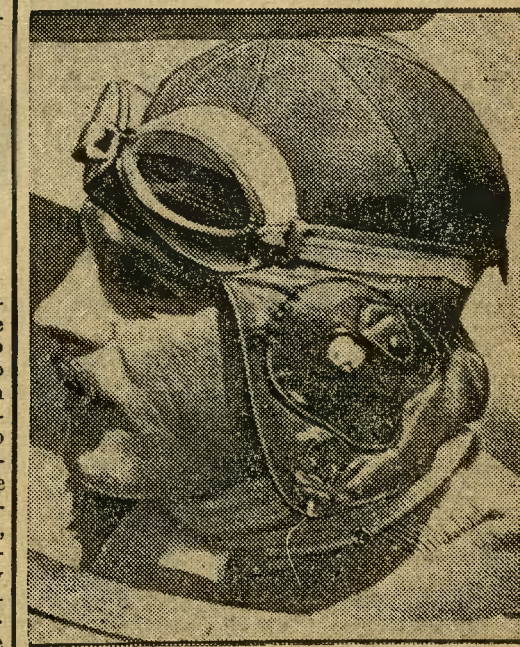
Na lotnisku cywilnym na Okęcu dwie panie mają szczerą ochotę dokonać lotu nad Warszawą, lecz brak im odwagi.

Wreszcie jedna z amatorów podniebnych emocji zwraca się do pilota:

— Ale pan nas przywiezie z powrotem na ziemię, prawda?

— Z pewnością! — odpowiada lotnik z uśmiechem. — Jeszcze nie przydarzyło mi się, bym zostawił kogoś w powietrzu!

Pilot króla angielskiego.



Kapitan lotnictwa E. H. Fielden jest osobistym pilotem króla Edwarda VIII.

Koronowo.

— Z jarmarku. W czasie ostatniego jarmarku spędzono 69 koni i 152 krowy. Płacono za konie od 120—500 zł, za krowy 120 do 300 zł.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego P. W. i W. F. w Koronowie. W dniu 4 października br. odbędzie się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego P. W. i W. F. z następującym programem: Zbiórka na stadion miejski o godz. 9.30. Wymarsz do kościoła na nabożeństwo o godz. 10. Defilada przed ratuszem. Przejście na salę p. Nowaka. Śpiew „Nie rzucim ziemi”. Wykład p. t. „Cel P. W. i W. F.”. Na zakończenie odśpiewanie hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

— Zuchwały napad w lesie. Napadnięty został w lesie pod Koronowem pomiędzy leśniczówką Wilczegardło a Nowym Jasińcem uczeń szkolny Maksymilian Chyrek z Nowego Jasińca, wracający rowerem z szkoły w Koronowie do domu. Nieznany osobnik skradł mu rower i odjechał szosą wiodącą przez las w stronę Kotomierza. Tutejszy posterunek policji zarządził pościg za złodziejem.

Z PROWINCJI.

Podróż 15-letniego chłopca dookoła Polski „na gapę”.

Gniezno. W ub. piątek służba kolejowa dostawiła wieczornym pociągiem bydgoskim, 15-letniego pasażera „na gapę” do tut. komisariatu.

Wasz korespondent zdołał tuż po przyjeździe uzyskać „wywiad” z młodocianym „pasażerem”.

— „Nazywam się Janek Małyszczuk, liczę lat 15, wieś Parachońsk, gminy Pokost Zachorecki (?), powiat piński, jest stałym moim miejscem zamieszkania. Rodzice są właścicielami dwóch mórg roli i domu mieszkalnego, zbudowanego z desek. Mam jedynego brata, jest on młodszy ode mnie. Rodzice nie są w stanie wyżyć siebie i nas 2 chłopaków. Ja więc ruszyłem „w nieznaną” przed 6-cio miesiącami. Byłem m. in. w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Kutnie, Łowiczu, Poznaniu i Gnieźnie. Po-

dróżowałem przeważnie kolejami — na gapę. W Jankowie Dolnym, zauważono mnie w chwili wsiadania do pociągu, mającego mnie zawieźć do Bydgoszczy. Wyciągnięto mnie z powrotem na peron, i najbliższym pociągiem o 20.50 odstawiono mnie do Gniezna. Pracować lubię, w czasie mej 6-cio miesięcznej wędrowki porabiałem jednej pani drzewo, a drugiej niosłem wodę. Ludzie są dobruśni, nigdzie mnie nie odmówiono jałmużny, szczególnie w Poznańskim, gdzie nie widziałem na wsiach takiej „budki”, w jakiej mieszkam z rodzicami. Kiedy policja odstawi mnie do domu rodzicielskiego, to i tak po raz drugi będę musiał wyruszyć w podobną podróż, bo w domu nie ma co jeść”.

Smutny obraz rzeczywistości! Komentarze zupełnie zbyteczne! (ap)

Dział Gospodarczy

Obniżka cen przemysłowych

dała wzmocnienie obrotów i konsumpcji.

W czasie narady gospodarczej u p. wicepremiera Kwiatkowskiego, sytuacji przemysłu i handlu naświetlił b. obszernie dyr. Peche. Wobec poruszonych przez niego b. istotnych momentów, ujawniających obecne położenie tych działów podajemy wywody referatu poniżej w skróceniu.

Ubiegłe miesiące br. uwypukliły w szeregu dziedzin naszego życia gospodarczego pewne polepszenie. Polepszenie to nastąpiło na skutek działania różnych momentów, wśród których poza ogólną poprawą w gospodarstwie światowym wymienić należy konstrukcję rządowego programu gospodarczego i konsekwentną jego realizację, wyrażającą się w zrównoważeniu budżetu Państwa i uporządkowaniu gospodarki publicznej. Wśród tych również dodatnio działających czynników postawić należy odciążenie sztywnego rynku kredytowego, wzmocnienie zaufania do całości zasadniczych podstaw gospodarki państwowej, a przede wszystkim do złotego, a wreszcie uspokojenie opinii publicznej. Reglamentacja dewizowa stała się także czynnikiem pobudzającym przemysł do wzmocnienia produkcji surowców i półsurowców krajowych a poza tym spowodowała, że część stezaurowanych zasobów pieniężnych weszła do obrotu gospodarczego. Do momentów uaktywniających procesy gospodarcze zaliczyć należy również zelekcjonowanie polityki w stosunku do karteli i przeprowadzona ostatnio obniżka cen głównych artykułów przemysłowych.

Wszystkie przytoczone wyżej czynniki wpłynęły na wzmocnienie się ożywienia gospodarczego. Wskaźnik produkcji przemysłowej, przy podstawie 1928 = 100, kształtujący się w ciągu ostatnich czterech miesięcy br. na poziomie 71-72, odpowiada poziomowi roku 1931, tj. okresu, kiedy ujemne skutki kryzysu jeszcze się nie ujawniły. Wskaźnik produkcji przemysłowej wynoszący w końcu 1933 r. 59,1, podniósł się w r. 1934 do 62,8, w 1935 r. do 66,4, a za siedem miesięcy br. osiągnął bez mała 70. W ten sposób poziom produkcji z r. 1933 przekroczony został o 30%.

Jeżeli chodzi specjalnie o przemysł surowcowy i półsurowcowy, to i w tym zakresie następuje poprawa produkcyjna. M. in. trwający od szeregu lat spadek konsumpcji benzyny na rynku wewnętrznym został zahamowany. Konsumcja nafty wzrosła o 35% w stosunku do r. ub.

Słabym natomiast refleksem odbiła się poprawa koniunktury w przemyśle węglowym, gdzie spadek eksportu nie jest jeszcze wyrównany wzrostem konsumpcji wewnętrznej.

Rozwój produkcji w przemysłach przetwórczych postępuje powoli, lecz stale. Szczególnie znamieną poprawą zarysowała się w dziedzinach produkcji inwestycyjnych i w przemysłach pomocniczych, jako to przemysł maszynowy, metalowo-przetwórczy, elektrotechniczny, mineralny itd. Nastąpił również wzrost produkcji energii elektrycznej, co jest dla stosunków polskich b. charakterystyczne.

W przekroju strukturalnym handel wewnętrzny nadal dostosował się do obecnych zdolności siły nabywczej konsumenta, redukując wszędzie tam, gdzie to było możliwe, ogniwa pośrednictwa. Pod względem techniki handlu, urządzeń takie, jak aukcje, giełdy, rzeźnie, hale targowe, chłodnie itp. były mocnym fundamentem do zawierania transakcji o godziwej cenie i służyły jako narzędzie polityki handlu wewnętrznego w uporządkowaniu rynku.

W zakresie handlu zagranicznego zmierzamy do aktywizacji tego ważnego odcinka życia gospodarczego. Ogólny obrót za pierwszych 7 miesięcy wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o 248,1 milionów zł. Do wzmocnienia eksportu przyczyniła się też rozbudowa urządzeń portowych w Gdyni, rozwój i usprawnienie regulacji linii morskich oraz rozwój przemysłu morskiego.

Tegoroczna koniunktura na chmiel.

Rynek polski na chmiel do tej pory nie wykazuje żadnych transakcji, ponieważ w tej chwili ośrodkiem zainteresowania jest „Zatoc” czechosłowacki. Gdy tam zostanie zakończona transakcja, rynek polskie niewątpliwie ożywią się, tym pewniej, że tegoroczne zbiory w Anglii, Niemczech, Jugosławii i Stanach Zjednoczonych Am. Półn. wykazują wszędzie spadek. W Polsce można przewidywać nadwyżkę 3-4000 centnarów. Natomiast jakość naszych zbiorów, początkowo tak świetnie się zapowiadająca, wypadła, wskutek niepogody oraz dużych wiatrów, więcej jak miernie. Gatunku „prima” nie będziemy mieli więcej jak 20% ogólnych zbiorów, gatunki pozostałe są natomiast nieco lepsze, jak w roku ubiegłym.

Reasumując, stwierdził dyr. Peche, że ujawniający się rozwój ilościowy produkcji przemysłowej mimo spadku utargu i niedostatecznej zasobności finansowych przemysłu świadczy, że inicjatywa przemysłowa zaczyna się dostosowywać do wytworzonych warunków ogólnogospodarczych i szukać poprawy w zwiększonym zbycie przy niższych cenach. Ubytek zaś finan-

sowy, wynikający ze zmniejszonego eksportu, rekompensuje przemysł zwiększonym zbytem na rynku wewnętrznym.

W zakończeniu referent stwierdził, że tak dodatnio zarysowująca się poprawa gospodarcza w przemyśle i handlu musi znaleźć podtrzymanie nie tylko przez wysiłki rządowe lecz przede wszystkim na drodze inicjatywy prywatnej.

Dlaczego płacimy wysokie ceny za smalec?

Dowiadujemy się o wprost nieprawdopodobnej transakcji handlowej, jaką niedawno chciał zawrzeć p. Wiktor Przedpeński, prezes Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, z pewną fabryką przetworów tłuszczowych. Oto p. Przedpeński, w imieniu Związku usiłował sprzedać owej firmie większą partię smalcu jadalnego w cenie 1,60 zł za 1 kg. Niezwykłą propozycję swą, którą zresztą fabryka z miejsca odrzuciła, motywował p. Przedpeński tem, że na cele spożywcze nie oplaci (!!) mu się sprzedać smalcu po tej cenie, a ponieważ, wyższej uzyskać nie może — wobec tego chce go oddać przemysłowi tłuszczowemu. Dyrekcja fabryki wysłała jednak z tego słusznego założenia, że w dzisiejszych warunkach, kiedy setki tysięcy ludzi całymi miesiącami nawet nie widzi tłuszczów jadalnych, byłoby wysoce

niemoralne, gdyby tłuszcz tego rodzaju zużyto na fabrykację mydła itp. P. Przedpeński odszedł więc z niczem. Szczególnie znamienne w tej sprawie jest to, że p. Przedpeński, reprezentujący w tym wypadku bądź co bądź kapitał krajowy, spotkał się z odmową, a tym samym z potępieniem swojej niesłychanej propozycji, ze strony firmy, w której zaangażowany jest kapitał obcy! Czy zachowanie się p. prezesa Wiktora Przedpeńskiego nie przypomina czasami owych słynnych wycieczek przemysłowców i farmerów amerykańskich, którzy palili lub też topili w morzu kawę, zboże, bawełnę itp., byle tylko nie sprzedać tych artykułów po niższej cenie. Niech ludzie giną z głodu, byłymy utrzymali swoją cenę! Taka była ich dewiza. Opinia amerykańska jednomyślnie nazwała tych rekinów — pospolitymi zbrodniarzami społecznymi.

Zbędny przywóz.

W roku ubiegłym przywieziono do Polski za 32 miliony zł skór zwierzęcych.

(w) Racjonalna polityka gospodarcza państwa opierać się winna na zasadzie, że przywóz z zagranicy do kraju można tylko produkty, których w kraju się nie produkuje, albo produkować nie oplaci. W naszym kraju do dziś dnia sprawa przywozu nie jest należycie uregulowana. Przywozi się do nas dotąd jeszcze bardzo znaczną ilość produktów, za które musimy płacić złotem z takim trudem przez nas za nasze produkty zagranicą uzyskiwamy, a których w kraju mamy pod dostatkiem.

Jak wykazują ostatnie zestawienia, w roku 1935 przywieziono z zagranicy do Polski skór zwierzęcych, nie licząc kozuchowych i futrzanych, za 32,3 milionów złotych. W tym przywóz skór bydlęcych wyniósł 249 tysięcy kwintali za 29 i pół miliona złotych, skór cielęcych — 46 tysięcy kwintali za 945 tysięcy złotych, skór koń-

skich — 18,2 tys. kwintali za blisko 2 mil. zł oraz 169 kwintali skór owczych wartości 16 tysięcy złotych.

Wydaje się wprost nieprawdopodobnym, aby Polska mająca ponad 9 milionów sztuk bydła, oraz blisko 4 miliony koni, potrzebowała aż tyle skór zagranicznych. Tak wielki przywóz tłumaczyć należy brakiem ceł ochronnych dla krajów produkcji, dla której bezcelowy przywóz zagraniczny stanowiłby zabójczą konkurencję. Dziwić się należy, iż rolnictwo swymi wpływami nie potrafiło zahamować w dużej mierze zbędnego przywozu skór.

Należy jak najrychlej skończyć z tym zbędnym przywozem, tym bardziej, że skóry importowane pochodzą przeważnie z krajów, do których mało lub wogóle nie wywozimy.

Targi chmielarskie i pokaz wikliny w Nowym Tomysłu.

Poza Wołyniem i Lubelskiem jedynie powiat nowotomyski w województwie poznańskim może poszczycić się sławną uprawą chmielu oraz doskonałą wikliną. Chmiel nowotomyski już dawno przed wojną był znany na rynkach światowych ze swej doskonałości. Obecnie plantatorzy chmielu podjęli starania, aby po latach złej koniunktury przywrócić chmielowi nowotomyskiemu należne stanowisko tak na rynku krajowym jak i zagranicznym. Od kilku lat odbywają się targi chmielarskie. W bieżącym roku targi chmielarskie odbędą się 24 września w Nowym Tomysłu. Targi połączone będą z pierwszym pokazem wikliny nowotomyskiej. W pokazie uwidocznione

będą różne gatunki wikliny, oraz osobny dział stanowią wyroby koszykarskie. W pokazie reprezentowaną są plantatorzy wikliny, eksporterzy i rzemieślnicy - koszykarze. Również współdziałal w wystawie przyrzekł przemysł browarniany, który w powiecie nowotomyskim jest bardzo rozwinięty. Wezmą udział browary w Nowym Tomysłu, Zbąszyniu oraz światowej sławy Browary Grodziskie. Browary wystawią piwa, oraz słód.

Całość pokazu i targów zapowiada się ciekawie i zapewne będzie osiągnięty cel jakim jest zainteresowanie wystawą sfer handlowych.

Niemcy na drodze samowystarczalności gospodarczej.

Nauka niemiecka na usługach całego gospodarstwa narodowego.

Niemiecki rolniczy instytut doświadczałny w Müncheberg wyprodukował nowy gatunek zboża, który łączy w sobie wszystkie własności pszenicy i żyta. Roślinę tą, powstałą drogą krzyżowania pszenicy i żyta, pokazano po raz pierwszy na tegorocznej wystawie niemieckiej w Berlinie, otwartej w okresie olimpiady. Jak zapewniają uczeni, nie chodzi w tym wypadku o produkt zwykłego krzyżowania, lecz o całkiem nowy gatunek, którego ziarno daje mąkę, zawierającą w zwiększonym stopniu wszystkie składniki gatunkowe pochodnych, to jest żyta i pszenicy.

Instytut w Müncheberg wyprodukował również gatunek słodkiego łubinu, stanowiący doskonały karm dla bydła, a zwłaszcza świń. Niemcy zamierzają w ten sposób uwolnić się od konieczności sprowadzania makuchów z zagranicy. W tym ro-

ku domeny państwowe w Niemczech, które w myśl programu aprowizacyjnego Rzeszy zajmują się przede wszystkim uprawami doświadczałnymi, otrzymają po raz pierwszy 20.000 centnarów ziarna słodkiego łubinu na zasiew. W roku przyszłym słodki łubin uprawiany będzie również na większych gospodarstwach prywatnych.

W chwili obecnej instytut prowadzi doświadczenia z nową krzyżówką roślin oleistych. Wyprodukowane dotychczas okazy przewyższają zawartością oleju rzepak i siewki lniane. Poza tym prowadzone są próby wyhodowania nowej rośliny włókienniczej, konopianej, która mogłaby zastąpić włókno bawełniane. Próby te, według zapewnień kół zainteresowanych, są na najlepszej drodze. Za kilka lat, Niemcy będą mogli import bawełny ograniczyć do minimum.

Rolnicy,

dzień 31 października się zbliża!

Z dniem tym upływa ostateczny termin zawierania układów konwersyjnych.

(w) Wszystkim rolnikom, którzy mają długi (czy to weksłowe czy hipoteczne) w Kasie Stefczyka, w Komunalnej Kasie Oszczędności, czy w innej instytucji finansowej, zaciągnięte, względnie powstałe przed 1 lipca 1932 r., przypominamy, że ostateczny termin zawierania układów konwersyjnych przez Bank Akceptacyjny upływa z dniem 31 października br. Do zawierania układów pozostanie za tym jeszcze tylko cztery tygodnie. Okres to niedługi. Niech więc wszyscy rolnicy, którzy mają długi w bankach i nie dokonali konwersji, natychmiast poczynią starania o konwersję. Kto z rolników mających długi bankowe, zaciągnięte przed 1 lipca 1932 r., nie postara się do dnia 31 października br. o skonwertowanie tych długów, ten nie będzie mógł korzystać z ustaw odliczeniowych i może się narazić na to, że wierzyciele zażądają od niego zwrotu całej sumy dłużnej i będą mieli prawo wyegzekwować ją.

Instytucje finansowe zobowiązane są zawrzeć układy konwersyjne na Bank Akceptacyjny z rolnikami. Gdyby jedna z tych instytucji wzbraniała się zawrzeć układ, trzeba zażądać od niej, by odmówienie zawarcia układu wystosowała na piśmie i pismo to wysłać do komitetu konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym w Warszawie z wnioskiem o zawarcie układu bezpośrednio, gdyż układ konwersyjny nie dośzedł do skutku z winy instytucji wierzycielskiej.

Rynek ziemniaczany w miesiącu sierpniu.

W miesiącu lipcu zapasy ziemniaków zeszlenczonych zostały zupełnie zużyte, wobec czego w miesiącu sierpniu dokonywano obrotów wcześniejszymi odmianami ziemniaków nowych. Zbiory tegoroczne nie są jeszcze ustalone, ani co do ilości, ani co do jakości. Według opinii rolników zbiory tegoroczne zapowiada się gorzej ze względu na nadmiar opadów atmosferycznych, oraz na niepoprawiającą się pogodę. Ziemniaki na ogół są wodniste, co utrudnia ich przechowanie. Rolnicy nie dokonują jeszcze zbiorów i zajmują bardzo wyczekujące stanowisko co do cen.

Eksporterzy nawiązali kontakt z krajami zamorskimi jak Argentyna, Urugwaj i Brazylia i mają możliwość dostarczenia tamże większych ilości ziemniaków. Jest to jednak próba, której powodzenie zależy nie tylko od eksportera, ale i od koniunktury, sztucznie regulowanej przez rynki odbiorcze dumpingowymi zarządzeniami. Irlandia wypłaca bez względu na kalkulację swym eksporterom zł 23,— na tonie premii eksportowej, Holandia około zł 3,— na kwintalu, również inne kraje wypłacają premie eksportowe i to za ziemniaki jadalne, jak i sadzeniaki. W tych warunkach polski towar jest mało konkurencyjny, chociaż jakościowo nie ustępuje zagranicy.

Rynki europejskie zgłaszają zapotrzebowanie na sadzeniaki, jednak polscy eksporterzy ostrożnie podchodzą do zawierania umów, gdyż sytuacja cen nie jest ani u nas, ani zagranicą wyjaśniona. Mimo dość późnej pory, dotychczas z Gdańskiem nie uzgodniono ceny na dostawy jesienne. Rolnicy, jak i kupecy zdradzają z tego powodu pewne zaniepokojenie, gdyż Gdańsk w jesieni może konsumować ziemniaki z własnych zbiorów.

Ceny płacone producentom za sadzeniaki eksportowe wahają się od zł 5,50 do zł 9,— za 100 kg w zależności od odsiewu, odmiany i jakości. Za ziemniaki jadalne producenti żądają zł 3 do 3,50 za 100 kg loko stacja załadowania. Na rynkach lokalnych w obrocie detalicznym za ziemniaki z nowych zbiorów płacono zł 4 do 5 loko spożywcza.

Umowa handlowa polsko-niemiecka.

W końcu października rb. wygasa umowa handlowa polsko-niemiecka zawarta na okres roczny dnia 4 listopada 1935 r. Wkrótce mają się rozpocząć rokowania, celem przedłużenia tej umowy na dalszy okres. Nie ulega wątpliwości, że umowa zostanie zmodyfikowana przez dostosowanie jej do obecnych warunków gospodarczych, zarówno Polski, jak i Rzeszy Niemieckiej.

Monopol pszeniczny we Włoszech.

Wprowadzony od niedawna monopol na przywóz pszenicy do Włoch został przez rząd włoski powierzony Federacji Konsorcjów Rolnych. Organizacja ta będzie kontrolowała zaopatrzenie kraju w pszenicę, a także będzie kierowała zakupem i transportem artykułu zagranicznego. Jednym z ważniejszych celów monopolizacji jest zakup pszenicy z tych krajów, z którymi obrót odpowiada ogólnej polityce gospodarczej państwa. Monopol winien być dany do przewozu zagranicznej pszenicy pod włoską banderą, aby — o ile możliwości — uniknąć zapłaty za fracht morski w obcych walutach.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROVINJCJI

Inowrocław.

Dyżur pełni Apteka pod Krzyżem.
Pogotowie ratunkowe: Dniem tel. 507,
Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Biblioteka miejska czynna jest codziennie
od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.
Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych, miesz-
cząca się w Domu Katolickim przy ul. Ple-
banka, otwarta jest codziennie za wyjąt-
kiem niedziel i świąt od godz. 17—19.
Repertuar kin:
Słońce: „Ostatnie dni Pompei”.
Stylowy: „Zbieg z Jawy”.
Świt: „Sprawa 444”.

— Wielki pokaz ogrodniczy w Inowro-
cławiu. Wielkopolskie Tow. Ogrodnicze Poz-
nań, Koło Inowrocławskie urządza w dniach
26 i 27 bm. wielki pokaz ogrodniczy w Ino-
wrocławiu w salach Parku Miejskiego. Pro-
tektorat nad wystawą-pokazem objął staro-
sta inowrocławski p. Wilczek, który też do-
kona otwarcia tej wystawy dnia 26 bm. o
godz. 12 w południe. Komitet honorowy sta-
nowią najpoważniejsi obywatele ziemi ku-
jawskiej, a komitet wykonawczy stanowią
pp.: prezes Stanisław Tomaszewski z
Gniódkowa, wiceprezes Franciszek Śmia-
łowski z M. Koludy, sekretarz Mieszysław
Duszynski, Tomasz Józefowicz, Franciszek
Łuszczewski, Stanisław Graczyk, Piński,
Wojciechowski, Langner, O. Fuchs i E.
Fuchs, Pieściński, Biskupski i P. Wiśniew-
ski.

Kujawscy oficerowie rezerwy zawsze czynni w służbie dla obrony narodowej.

Inowrocław. Na strzelnicy Bractwa Kur-
kowego w Inowrocławiu odbyło się dnia 20
bm. jesiennie strzelanie Zw. Kola Oficerów
Rezerwy w Inowrocławiu z karabinów woj-
skowych.

Strzelanie otworzył ruchliwy i znany
społecznik, prezes Koła por. rez. p. mecenas
Jan Groblewski. W strzelaniu o nagrody
zajął pierwsze miejsce p. por. rez. Jan Po-
słuszny, zdobywając na 100 możliwych 90
punktów, drugie p. por. rez. Chrzanowski
z Rabinka — 87 pkt., trzecie p. podchor.
rez. Roman Głuszkowski 86 pkt., czwarte
p. podchor. rez. Paweł Nowikow — 85 pkt.,
piąte p. por. rez. Ciesielski z Strzelna — 84
pkt. W strzelaniu dla gości zdobył pierw-
szą nagrodę p. Jabłoński (80 pkt.), a druga
p. Wietrzykowski (76 pkt.). W strzelaniu o
puchar uzyskał 157 punktów p. podchor. rez.
Nowikow i tym samym zdobył puchar prze-
chodni, ufundowany przez por. rez. p. dyr.
Skibińskiego, który zarazem jak zwykle
świetnie zorganizował jako kierownik strze-
lań te zawody. W organizacji strzelań swą
niezawodną nigdy pomoc okazali p. dyr.
Skibińskiemu niezastąpiony skarbnik Koła
p. por. rez. Małeki, sekretarz p. por. rez.
A. Kowalski i p. podchor. Nowikow.

Po skończeniu strzelań odbyło się towa-
rzyskie posiedzenie pod przewodnictwem
prezesa Koła, na którym rozdano dyplomy
i nagrody oraz wygłoszono szereg przemów-
ień i toastów. Prezes p. mecn. Groblewski
wniósł toast na cześć „Dziennika Bydgo-
skiego”, który prowadzi najrozsunniejszą li-
nię polityczną, kojarzącą wszystkie stany
narodu polskiego pod sztandarem jedności
narodowej dla dobra wszystkich bez wyjąt-
ku synów naszej Ojczyzny.

KRUSZWICA. Pokaz robót wełnianych.
W ub. niedzielę na salce p. Borysa w
Chełmcach pod Kruszwicą nastąpiło uro-
czyste otwarcie wystawy robót ręcznych
wełnianych, zorganizowanej przez Kółko
Włościanek w Chełmcach. Otwarcia w obec-
ności wielu zebranych dokonała ziemianka
p. Twardowska z Głębokiego. Zainteresowa-
nie wystawą było ogromne.

MOGILNO. (mk) Dzieci wznieciły pożary.
Na szkodę rolnika Grochowiny Jana w Ba-
chorcach pow. Mogilno spalił się stóg zbo-
ża, wartości 1.800 zł. Ogień powstał wsku-
tek lekkomyślności trzech małoletnich dzie-
ci, którzy przy stogu bawili się zapalkami.
W Pakości spłonął również stóg zboża nale-
żący do Limona. Ogień spowodowały dzieci.

— Tragiczny upadek dziecka z wozu. W
Jankowie pow. Mogilno w czasie jazdy wo-
zem ze słomą upadł z wozu na bruk 5-letni
Sobierajski Stanisław tak nieszczęśliwie,
że doznał ogólnych potłuczeń i po 3 godzi-
nach zmarł.

— Zamknięcie drogi. Z powodu naprawy
drogi Skrzyszewo—Goszczewo aż do odwo-
łania zamknięta została droga ta dla ruchu
kołowego.

Gniezno.

— W celu zapoznania się z pismem na-
szym postanowiliśmy dostarczać w dom
bezpłatnie „Dziennik Bydgoski” w czasie od
23-go do końca miesiąca września. Uprzej-
mie prosimy zapodać swoje życzenie naszym
gnieźnieńskiemu przedstawicielstwu w
Gnieźnie przy ulicy Mieczysława 27, m. 3
w godzinach po południowych od 16,30 do
19-tej.

— Szef prokuratury sądu okręgowego w
Gnieźnie p. prokurator Dąbrowski powrócił

z urlopu wypoczynkowego i objął swoje ur-
zędowanie.

— Przypomniamy o odnowieniu prenu-
meraty „Dziennika Bydgoskiego” na mie-
siąc październik w naszym gnieźnieńskim
przedstawicielstwie w Gnieźnie przy ulicy
Mieczysława 27, m. 3.

— Kasjer biletowy najlepszym strzelcem.
W niedzielnym strzelaniu o puchar wędrowny
Kolej. Przysp. Wojsk., Oddział Gniezno,
zdobył I miejsce p. Tomaszewski, zdobywa-
jąc 80 pkt, II m. p. Kosiński (78 pkt.) i III
m. p. Karaśkiewicz (78 pkt.). P. Tomaszew-
ski zdobył puchar po raz drugi strzelcem.

— Przeniesienie. Nauczyciel p. Edmund
Nowak z Rogowa przeniesiony został do
Gościeszyna, powiatu żnińskiego.

— Ślub. W kościele parafialnym w Kwie-
ciszewie pobłogosławiony został związek
małżeński pomiędzy p. Heleną Fyszerówną
a p. Romanem Nowackim z Kwieciszewa.
Młodej parze „Szczęść Boże”.

— Król żniwny w Witkowie. W dorocz-
nym strzelaniu o godność króla żniwnego
Bractwa Kurkowego w Witkowie, godność
królewską osiągnął p. Tomczak, rycerzy pp.
Koniczyński i Wisiołek.

Podróż 15-letniego chłopca dookoła Polski „na gapę”.

Gniezno. W ub. piątek służba kolejowa
dostawiła wieczornym pociągiem bydgoskim,
15-letniego pasażera „na gapę” do
tut. komisariatu.

Wasz korespondent zdołał tuż po przy-
jeździe uzyskać „wywiad” z młodocianym
„pasażerem”.

— „Nazywam się Janek Małyżczyk, li-
czę lat 15, wieś Parachosk, gminy Pokost
Zachorecki (?), powiat piński, jest stałym
moim miejscem zamieszkania. Rodzice są
właścicielami dwóch mórg roli i domu mie-
szkalnego, zbudowanego z desek. Mam je-
dynego brata, jest on młodszy ode mnie. Ro-
dzice nie są w stanie wyżyć siebie i nas
2 chłopaków. Ja więc ruszyłem „w nie-
znane” przed 6-cio miesiącami. Byłem m.
in. w Warszawie, Krakowie, Katowicach,
Kutnie, Łowiczu, Poznaniu i Gnieźnie. Po-

— Ucieczka z aresztu. Kilkakrotnie już
karany Zygmunt Kaminkiewicz z Wrab-
czynka, powiatu konińskiego, skazany zo-
stał przez gnieźnieński sąd okręgowy na 3
miesiące bezwzględnej aresztu za zdemo-
lowanie urzędzenia celi i ucieczkę z aresztu
gminnego w Borzykowie, powiatu wrze-
sińskiego.

— Z spalonego młyna. Właściciel ziem-
ski p. Jürgens Wendorff z Mielnia zgłosił w
policji, że w ub. miesiącu skradziono mu
z pogorzelska młyna parowego w Kobyl-
cin, Bitterfeld”, 1 żelazną taczkę do wożenia
worków, 2 kółka trybowe, 1 tarcz żelazną
do pasa transmisyjnego i 1 beczkę do oliwy
ogólnej wartości 600 złotych.

SZUBIN. (c) Osobiste. Dnia 19 bm. otrzy-
mał zastępca starosty powiatowego p. Eu-
geniusz Rodziejewicz, sekretarz adminis-
tracji w Starostwie Powiatowym w Szubi-
nie nominację na podreferendarza. Win-
szujemy!

— Nowy kierownik Urzędu Skarbowego.
Ostatnio kierownikiem Urzędu Skarbowego
w Szubinie został p. Z. Ekiert, radca.

dróżowałem przeważnie kolejami — na ga-
pę. W Jankowie Dolnym, zauważono mnie
w chwili wsiadania do pociągu, mającego
mnie zawieźć do Bydgoszczy. Wyciągnięto
mnie z powrotem na peron, i najbliższym
pociągiem o 20,50 odstawiono mnie do Gnie-
zna. Pracować lubię, w czasie mej 6-cio
miesięcznej wędrowki porabiałem jednej pa-
ni drzewo, a drugiej niosłem wodę. Ludzie
są dobronudni, nigdzie mnie nie odmówio-
no jałmużny, szczególnie w Poznaniu, gdzie
nie widziałem na wsiach takiej „budki”,
w jakiej mieszkam z rodzicami. Kiedy
policja odstawi mnie do domu rodzicielskie-
go, to i tak po raz drugi będę musiał wy-
ruszyć w podobną podróż, bo w domu nie
ma co jeść”.

Smutny obraz rzeczywistości! Komenta-
rze zupełnie zbyteczne! (ap)

OSIEK, n. Notecią. (w) Budowa kościoła

w Osieku na ukończeniu. Dzięki niestrud-
zonemu, ofiarnym wysiłkom ks. adminis-
tratora Krügera, jak i przewodniczącego
komitetu budowy kościoła p. Sitarzkiego
oraz bezprzekładnej ofiarności parafian,
niedawno utworzona parafia osiecka znaj-
dzie się w posiadaniu własnego, pięknego
kościoła, którego poświęcenie nastąpi praw-
dopodobnie z wiosną roku przyszłego. Rysu-
nek wykonał architekt p. Cybichowski z Po-
znania. Budowa, którą kieruje budowniczy
p. Dawczyński z Bydgoszczy, postępuje na-
przód. Prace znajdują się już tak dalece, że
brak jest jeszcze drzwi, witraży oraz wew-
nętrznego urządzenia. Nadmienić należy, że
kościół postawiono na miejscu starej szko-
ły, którą rozerwano. Dotychczas wydatko-
wano na budowę kościoła około 14.000 zło-
tych. Heroicznie wprost wysiłek ks. adminis-
tratora Krügera, który podjął się zubożnego
dzieła w tak ciężkim czasie zostanie zapi-
sany złotymi głoskami po wsze czasy, u-
trzymując wdzięczną pamięć między para-
fianami, którzy podtrzymywali otuchą swę-
go duszpasterza wspólnym wysiłkiem —
bez pomocy obcej - w tak krótkim czasie (w
ciągu roku) posiadania parafii wystawili o-
kazali świątynię. A trzeba wiedzieć, że O-
siek jest wioską biedną, zamieszkałą prze-
ważnie przez robotników.

— Ważne dla Czytelników. Ze względu
na pomyślny rozwój „Dziennika Bydgoskie-
go” na terenie Osieka, wydawnictwo nasze
założyło dla wygody Czytelników agenturę
w Osieku, którą prowadzi p. Wojciech Paz-
derski, właściciel restauracji i hotelu przy
ul. Marsz. Piłsudskiego 51. Można tam na-
brać „Dziennik” codziennie już o godz. 16-tej
tak w abonamencie, jak i w luźnej sprzeda-
ży. Zbliża się jesień z długimi wieczorami.
Najprzyjemniej spędza się te wieczory w
gronie rodzinnym z „Dziennikiem Bydgo-
skim” w rękę. Czy go już zaabonowałeś?
Jeśli nie — uczyni to zaraz. Agentura przy-
jmuje już prenumeratę na październik.
„Dziennik Bydgoski” przynosi codziennie
najświeższe wiadomości krajowe i zagranic-
ne, cały szereg ciekawych, barwnych,
żywo ujętych artykułów, opisów, felietonów
zarówno z dziedziny gospodarczej, jak i
zdrowotności, literatury, sztuki, sportu, fil-
mu i w ogóle ze wszystkich dziedzin życia o-
raz ciekawe ilustracje i karykatury. Czytel-
nik znajdzie w „Dzienniku” również wier-
ne odbicie położenia rolnictwa w kraju,
znajdzie sprawy dotyczące polityki gospo-
darczo-rolniczej. Bogaty materiał redakcyj-
ny uzupełniają ciekawe powieści i nowele.

ŁOBZENICA. (w) Ołbrzymia manifesta-
cja uczuć katolickich. W odległości zaled-
wie 2 km od Łobżenicy, w powiecie wyrzy-
skim, na niewielkim wzgórzu leży Górka
Klasztorna, gdzie rok rocznie odbywa się

Grudziądz.

Nocny dyżur pełni: Apteka pod Orłem,
3-go Maja 37, tel. 1360 i Apteka pod Gryfem,
Legjonów 33, tel. 1524.

Repertuar kin:

Apollo: „Zew dzikich”.
Gryf: „Mały buntownik” z Shirley Temple
Orzel: „Księżniczka Czardasza”.

— Lekkoatletyka Pomorza na zawodach
w Grudziądzu. Sokół Żeński urządza w naj-
bliższą niedzielę 27 bm. wielkie zawody lekko-
atletyczne z udziałem członków lekko-
atletek całego Pomorza. Zawody te zaszczy-
cą swym udziałem nasze mistrzyni olim-
pijskie Wajsówna i Kwaśniewska. Zawody
wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie tak
wśród sportowców, jak i całego społeczeń-
stwa grudziądzkiego. Spodziewać się nale-
ży, że ci wszyscy, którzy jeszcze nie widzie-
li Wajsówny i Kwaśniewskiej skorzystają
z nadarzającej się okazji i gremialnie przy-
będą na boisko miejskie.

— Kalendarzyk teatralny: Czwartek 24
bm. godz. 20,30: „Trafika Pani Generałowej”
znana komedia w wykonaniu objazdowego
Teatru Narodowego z Poznania.

— Proces przy drzwiach zamkniętych.
Przy drzwiach zamkniętych rozpatrywał
wydział karny s. o. sprawę niej. Lecha Ja-
domskiego z Przechowa (pow. Świecie), o-
skarżonego o zbrodnię gwałtu na osobie
nieletniej dziewczynki. W wyniku rozpra-
wy sąd skazał zwyrodnialca na 1 rok wię-
zienia z warunkowym zawieszeniem kary
na przeciąg lat 5.

Kronika żałobna.

Grudziądz. Dnia 19. bm. zasnął w Bogu
zaopatrzony Sakramentami św. em. kierow-
nik szkoły, ś. p. Anastazy Galczewski, prze-
żywszy lat 67. Zmarły był długoletnim kie-
rownikiem szkoły w Jankowie w powiecie
brodnickim, gdzie ceniony był dla swych
wybitnych cech obywatelskich i patriotycz-
nych. W szkolnictwie cieszył się śp. Zmar-
ły nie tylko miłością dłażaty i szcunkiem
nauczycielstwa, lecz również wielkim uzna-
niem swoich władz przełożonych. Po przej-
ściu na emeryturę ś. p. Anastazy Galczew-
ski przeniósł się do Grudziądza, gdzie za-
mieszkał u swego zięcia p. Ogi, kierownika
szkoły im. Tadeusza Kościuszki. Zmarły był
od długiego szeregu lat wypróbowanym
przyjacielem i wiernym abonentem „Dzien-
nika Bydgoskiego”. Niech odpoczywa w
pokoju!

15-lecie C. W. Kaw. w Grudziądzu.

Grudziądz. Jak się dowiadujemy, w
dniach 14 i 15 października obchodzić bę-
dzie Oficerska Szkoła Kawalerii (Centrum
Wyszkolenia — C. W. Kaw.) 15-lecie swego
istnienia. Uroczystości jubileuszowe uświet-
nią swoją obecnością Pan Prezydent Rzecz-
ypospolitej oraz Naczelny Wódz gen.
Rydz-Śmigły. Blizsze szczegóły tej wspania-
łej uroczystości wojskowej, podamy w swo-
im czasie.

CHELMZA. (S) Katastrofa samochodowa.

Onegdaj na skrzyżowaniu ulic Toruńskiej,
Kolejowej i 21-go Stycznia, gdzie panuje o-
żywiony ruch rozmaitych pojazdów, samo-
chód osobowy wjechał na wóz mleczarski i
doszczętnie go rozbił. Przebieg katastrofy
był następujący: Ulicą 21 Stycznia jechał z
dość dużą szybkością samochód taksówka
z Torunia. Na zakręcie, chcąc wyminąć ja-
dący z przeciwnej strony samochód, skrę-
cił ostro w lewo i wjechał na stojący przy
chodniku wóz mleczarski majetności Grzy-
wna. Wskutek wypadku wóz został doszczę-
tnie rozbity i mleko wylane, a cały przed-
samochodu i wszystkie szyby zniszczone.
Wypadku w ludziach na szczęście nie było.
Policja spisała protokół, a kto ponosi winę,
wykaże wdrożone śledztwo.

— Jarmark bydłowy. Na placu koło rzeź-
ni miejskiej odbył się jarmark bydłowy. Na
jarmark spędzono dużą ilość bydła i koni.
Frekwencja kupujących była duża. Za ko-
nie płacono od 100—450 zł, za krowy od 80
do 320 zł.

— Z posiedzenia rady miejskiej. W ubie-
gły czwartek, dnia 17 bm. o godz. 6 wieczer-
nym odbyło się w Ratuszu posiedzenie rady
miejskiej, które zaszczylił swą obecnością
pan starosta Borkowski z Torunia. Na czo-
ło obrad wysunęto sprawę uruchomienia
szpitala. Wybrano specjalną komisję w
sprawie szpitala, w skład której weszli pp.:
dr Napiórkowski, dr Przewoski, adwokat
Krzyżowski oraz radca Sukiennik. Szpital
ma zostać uruchomiony prawdopodobnie
jeszcze przed kampanią buraczną w cukrow-
ni. Następnie załatwiono sprawę bezrobot-
nych zamieszkujących w „Pomowinie”.
Wszyscy bezrobotni zostaną ulokowani na
koszt województwa i miasta w odpowied-
nych mieszczaniach w mieście, a na wiosnę
zostaną wybudowane specjalne budynki.
Na zakończenie p. burmistrz Barwicki po-
żegnał radnego miasta Bucholtza, naczelnika
stacji, który został przeniesiony na rów-
norzędne stanowisko do Grudziądza.

Dział Gospodarczy

Obniżka cen przemysłowych

dała wzmożenie obrotów i konsumpcji.

W czasie narady gospodarczej u p. wicepreziera Kwiatkowskiego, sytuacji przemysłu i handlu naświetlił b. obszernie dyr. Peche. Wobec poruszonych przez niego b. istotnych momentów, ujawniających obecne położenie tych działów podajemy wywody referatu poniżej w skróceniu.

Ubiegłe miesiące br. uwypukliły w szeregu dziedzin naszego życia gospodarczego pewne polepszenie. Polepszenie to nastąpiło na skutek działania różnych momentów, wśród których poza ogólną poprawą w gospodarstwie światowym wymienić należy konstrukcje rządowego programu gospodarczego i konsekwentną jego realizację, wyrażającą się w zrównoważeniu budżetu Państwa i uporządkowaniu gospodarki publicznej. Wśród tych również dodatnio działających czynników postawić należy odciążenie sztywnego rynku kredytowego, wzmocnienie zaufania do całości zasadniczych podstaw gospodarki państwowej, a przede wszystkim do złotego, a wreszcie uspokojenie opinii publicznej. Reglamentacja dewizowa stała się także czynnikiem pobudzającym przemysł do wzmocnienia produkcji surowców i półsurowców krajowych a poza tym spowodowała, że część stęzuryzowanych zasobów pieniężnych weszła do obrotu gospodarczego. Do momentów uaktywniających procesy gospodarcze zaliczyć należy również zelektryzowanie polityki w stosunku do karteli i przeprowadzoną ostatnio obniżkę cen głównych artykułów przemysłowych.

Wszystkie przytoczone wyżej czynniki wpłynęły na wzmożenie się ożywienia gospodarczego. Wskaźnik produkcji przemysłowej, przy podstawie 1928 = 100, kształtujący się w ciągu ostatnich czterech miesięcy br. na poziomie 71—72, odpowiada poziomowi roku 1931, tj. okresu, kiedy ujawniła się skutki kryzysu jeszcze się nie ujawniły. Wskaźnik produkcji przemysłowej wynoszący w końcu 1933 r. 59,1, podniósł się w r. 1934 do 62,8, w 1935 r. do 66,4, a za siedem miesięcy br. osiągnął bez mała 70. W ten sposób poziom produkcji z r. 1933 przekroczony został o 30%.

Jeżeli chodzi specjalnie o przemysł surowcowy i półsurowcowy, to i w tym zakresie następuje poprawa produkcyjna. M. in. trwający od szeregu lat spadek konsumpcji benzyny na rynku wewnętrznym został zahamowany. Konsumcja nafty wzrosła o 35% w stosunku do r. ub.

Starym natomiast refleksem odbiła się poprawa koniunktury w przemyśle węglowym, gdzie spadek eksportu nie jest jeszcze wyrównany wzrostem konsumpcji wewnętrznej.

Rozwój produkcji w przemysłach przetwórczych postępuje powoli, lecz stale. Szczególnie zmienna poprawa zarysowała się w dziedzinach produkcji inwestycyjnych i w przemysłach pomocniczych, jako to przemysł maszynowy, metalowo-przetwórczy, elektrotechniczny, mineralny itd. Nastąpił również wzrost produkcji energii elektrycznej, co jest dla stosunków polskich b. charakterystyczne.

W przekroju strukturalnym handel wewnętrzny nadal dostosował się do obecnych zdolności siły nabywczej konsumenta, redukując wszędzie tam, gdzie to było możliwe, ogniwa pośrednictwa. Pod względem techniki handlu, urządzenia takie, jak aukcje, giełdy, rzeźnie, hale targowe, chłodnie itp. były mocnym fundamentem do zawierania transakcji o godziwej cenie i służyły jako narzędzie polityki handlu wewnętrznego w uporządkowaniu rynku.

W zakresie handlu zagranicznego zmierzamy do aktywizacji tego ważnego odcinka życia gospodarczego. Ogólny obrót za pierwszych 7 miesięcy wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o 248,1 milionów zł. Do wzmocnienia eksportu przyczyniła się też rozbudowa urządzeń portowych w Gdyni, rozwój i usprawnienie regulacji linii morskich oraz rozwój przemysłu morskiego.

Tegoroczna koniunktura na chmiel.

Rynek polski na chmiel do tej pory nie wykazuje żadnych transakcji, ponieważ w tej chwili ośrodkiem zainteresowania jest „Zatoc” czechosłowacki. Gdy tam zostaną zakończone transakcje, rynek polski niewątpliwie ożywi się, tym pewniej, że tegoroczne zbiory w Anglii, Niemczech, Jugosławii i Stanach Zjednoczonych Am. Półn. wykazują wszędzie spadek. W Polsce można przewidywać nadwyżkę 3—4000 centnarów. Natomiast jakość naszych zbiorów, początkowo tak świetnie się zapowiadająca, wypada, wskutek niepogody oraz dużych wiatrów, więcej jak miernie. Gatunku „prima” nie będziemy mieli więcej jak 20% ogólnych zbiorów, gatunki pośrednie są natomiast nieco lepsze, jak w roku ubiegłym.

Reasumując, stwierdził dyr. Peche, że ujawniający się rozwój ilościowy produkcji przemysłowej mimo spadku utargu i niedostatecznej zasobności finansowych przemysłu świadczy, że inicjatywa przemysłowa zaczyna się dostosowywać do wytworzonych warunków ogólnogospodarczych i szukać poprawy w zwiększonym zbytku przy niższych cenach. Ubytek zaś finan-

sowy, wynikający ze zmniejszonego eksportu, rekompensuje przemysł zwiększonym zbytem na rynku wewnętrznym.

W zakończeniu referent stwierdził, że tak dodatnio zarysowująca się poprawa gospodarcza w przemyśle i handlu musi znaleźć podtrzymanie nie tylko przez wysiłki rządowe lecz przede wszystkim na drodze inicjatywy prywatnej.

Dlaczego płacimy wysokie ceny za smalec?

Dowiadujemy się o wprost nieprawdopodobnej transakcji handlowej, jaką niedawno chciał zawrzeć p. Wiktor Przedpełski, prezes Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, z pewną fabryką przetworów tłuszczowych. Oto p. Przedpełski, w imieniu Związku usiłował sprzedać owej firmie większą partię smalcu jadalnego w cenie 1,60 zł za 1 kg. Niezwykła propozycja swa, która zresztą fabryka z miejsca odrzuciła, motywował p. Przedpełski tem, że na cele spożywcze nie opłaci (!!) mu się sprzedać smalcu po tej cenie, a ponieważ wyższej uzyskać nie może — wobec tego chce go oddać przemysłowi tłuszczowemu. Dyrekcja fabryki wyszła jednak z tego słusznego założenia, że w dzisiejszych warunkach, kiedy setki tysięcy ludzi całymi miesiącami nawet nie widzi tłuszczów jadalnych, byłoby wysoce

niemoralne, gdyby tłuszcz tego rodzaju zużyto na fabrykację mydła itp. P. Przedpełski odszedł więc z niczym. Szczególnie znamienne w tej sprawie jest to, że p. Przedpełski, reprezentujący w tym wypadku bądź co bądź kapitał krajowy, spotkał się z odmową, a tym samym z potępieniem swojej niesłychanej propozycji, ze strony firmy, w której zaangażowany jest kapitał obcy! Czy zachowanie się p. prezesa Wiktora Przedpełskiego nie przypomina czasami owych słynnych wyczynów przemysłowców i farmerów amerykańskich, którzy palili lub też topili w morzu kawę, zboże, bawełnę itp., byle tylko nie sprzedać tych artykułów po niższej cenie. Niech luźnie giną z głodu, byleśmy utrzymali swoją cenę! Taka była ich dewiza. Opinia amerykańska jednomyślnie nazwała tych rekinów — pospolitymi zbrodniarzami społecznymi.

Zbędny przywóz.

W roku ubiegłym przywieziono do Polski za 32 miliony zł skór zwierzęcych.

(w) Racjonalna polityka gospodarcza państwa opierać się winna na zasadzie, że przywozić z zagranicy do kraju można tylko produkty, których w kraju nie produkuje, albo produkować nie opłaca. W naszym kraju do dziś dnia sprawa przywozu nie jest należycie uregulowana. Przywozi się do nas dotąd jeszcze bardzo znaczną ilość produktów, za które musimy płacić złotem z takim trudem przez nas za nasze produkty zagranicą uzyskiwanym, a których w kraju mamy pod dostatkiem.

Jak wykazują ostatnie zestawienia, w roku 1935 przywieziono z zagranicy do Polski skór zwierzęcych, nie licząc kozuchowych i futrzanych, za 32,3 milionów złotych. W tym przywóz skór bydlęcych wyniósł 249 tysięcy kwintali za 29 i pół miliona złotych, skór cielęcych — 46 tysięcy kwintali za 945 tysięcy złotych, skór koń-

skich — 18,2 tys. kwintali za blisko 2 mil. zł oraz 169 kwintali skór owczych wartości 16 tysięcy złotych.

Wydaje się wprost nieprawdopodobnym, aby Polska mająca ponad 9 milionów sztuk bydła, oraz blisko 4 miliony koni, potrzebowała aż tyle skór zagranicznych. Tak wielki przywóz tłumaczyć należy brakiem cel ochronnych dla krajów produkcji, dla której bezcłowy przywóz zagraniczny stanowi zabójczą konkurencję. Dziwić się należy, iż rolnictwo swymi wpływami nie potrafiło zahamować w dużej mierze zbędnego przywozu skór.

Należy jak najrychlej skończyć z tym zbędnym przywozem, tym bardziej, że skóry importowane pochodzą przeważnie z krajów, do których mało lub wogóle nie wywozimy.

Targi chmielarskie i pokaz wikliny w Nowym Tomyslu.

Poza Wołyniem i Lubelskiem jedynie powiat nowotomyski w województwie poznańskim może poszczycić się sławną uprawą chmielu oraz doskonałą wikliną. Chmiel nowotomyski już dawno przed wojną był znany na rynkach światowych ze swej doskonałości. Obecnie plantatorzy chmielu podjęli starania, aby po latach złej koniunktury przywrócić chmielowi nowotomyskiemu należne stanowisko tak na rynku krajowym jak i zagranicznym. Od kilku lat odbywają się targi chmielarskie. W bieżącym roku targi chmielarskie odbędą się 24 września w Nowym Tomyslu. Targi połączone będą z pierwszym pokazem wikliny nowotomyskiej. W pokazie uwidocznione

będą różne gatunki wikliny, oraz osobny dział stanowią wyroby koszykarskie. W pokazie reprezentowani są plantatorzy wikliny, eksporterzy i rzemieślnicy - koszykarze. Również współudział w wystawie przyrzekł przemysł browarniany, który w powiecie nowotomyskim jest bardzo rozwinięty. Wezmą udział browary w Nowym Tomyslu, Zbąszyniu oraz światowej sławy Browary Grodzkie. Browary wystawią piwa, oraz sód.

Całość pokazów i targów zapowiada się ciekawie i zapewne będzie osiągnięty cel jakim jest zainteresowanie wystawą sfer handlowych.

Niemcy na drodze samowystarczalności gospodarczej.

Nauka niemiecka na usługach całego gospodarstwa narodowego.

Niemiecki rolniczy instytut doświadczalny w Müncheberg wyprodukował nowy gatunek zboża, który łączy w sobie wszystkie własności pszenicy i żyta. Roślinę tą, powstałą drogą krzyżowania pszenicy i żyta, pokazano po raz pierwszy na tegorocznej wystawie niemieckiej w Berlinie, otwartej w okresie olimpiady. Jak zapewniali uczeni, nie chodzi w tym wypadku o produkt zwykłego krzyżowania, lecz o całkiem nowy gatunek, którego ziarno daje mąkę, zawierającą w zwiększonym stopniu wszystkie składniki gatunkowe pochodnych, to jest żyta i pszenicy.

Instytut w Müncheberg wyprodukował również gatunek słodkiego lubinu, stanowiący doskonały karm dla bydła, a zwłaszcza świń. Niemcy zamierzają w ten sposób uwolnić się od konieczności sprowadzania makuchów z zagranicy. W tym ro-

ku domeny państwowe w Niemczech, które w myśl programu aprowizacyjnego Rzeszy zajmują się przede wszystkim uprawami doświadczalnymi, otrzymają po raz pierwszy 20.000 centnarów ziarna słodkiego lubinu na zasiew. W roku przyszłym siodki lubin uprawiany będzie również na większych gospodarstwach prywatnych.

W chwili obecnej instytut prowadzi doświadczenia z nową krzyżówką roślin oleistych. Wyprodukowane dotychczas okazy przewyższają zawartością oleju rzepak i sienne liane. Poza tym prowadzone są próby wyhodowania nowej rośliny włókienniczej, konopianej, która mogłaby zastąpić włókno bawełniane. Próby te, według zapewnień kół zainteresowanych, są na najlepszej drodze. Za kilka lat, Niemcy będą mogli import bawełny ograniczyć do minimum.

Rolnicy.

dzień 31 października się zbliża!

Z dniem tym upływa ostateczny termin zawierania układów konwersyjnych.

(w) Wszystkim rolnikom, którzy mają długi (czy to wekslowe czy hipoteczne) w Kasie Stefczyka, w Komunalnej Kasie Oszczędności, czy w innej instytucji finansowej, zaciągnięte, względnie powstałe przed 1 lipca 1932 r., przypominamy, że ostateczny termin zawierania układów konwersyjnych przez Bank Akceptacyjny upływa z dniem 31 października br. Do zawierania układów pozostanie za tym jeszcze tylko cztery tygodnie. Okres to niedługi. Niech więc wszyscy rolnicy, którzy mają długi w bankach i nie dokonali konwersji, natychmiast poczynią starania o konwersję. Kto z rolników mających długi bankowe, zaciągnięte przed 1 lipca 1932 r., nie postara się do dnia 31 października br. o skonwertowanie tych długów, ten nie będzie mógł korzystać z ustaw oddłużeniowych i może się narazić na to, że wierzyciele zażądają od niego zwrotu całej sumy dłużnej i będą mieli prawo wyegzekwować ją.

Instytucje finansowe zobowiązane są zawrzeć układy konwersyjne na Bank Akceptacyjny z rolnikami. Gdyby jedna z tych instytucji wzbraniała się zawrzeć układ, trzeba zażądać od niej, by odmówienie zawarcia układu wystosowała na piśmie i pismo to wysłać do komitetu konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym w Warszawie z wnioskiem o zawarcie układu bezpośrednio, gdyż układ konwersyjny nie dośzedł do skutku z winy instytucji wierzycielskiej.

Rynek ziemniaczany w miesiącu sierpniu.

W miesiącu lipcu zapasy ziemniaków zeszłorocznych zostały zupełnie zużyte, wobec czego w miesiącu sierpniu dokonywano obrotów wcześniejszymi odmianami ziemniaków nowych. Zbiory tegoroczne nie są jeszcze ustalone, ani co do ilości, ani co do jakości. Według opinii rolników zbiory tegoroczne zapowiadają się gorzej ze względu na nadmiar opadów atmosferycznych, oraz na niepoprawiającą się pogodę. Ziemniaki na ogół są wodniste, co utrudniać może ich przechowanie. Rolnicy nie dokonują jeszcze zbiorów i zajmują bardzo wyczekujące stanowisko co do cen.

Eksporterzy nawiązali kontakt z krajami zamorskimi jak Argentyna, Urugwaj i Brazylia i mają możliwość dostarczenia tamże większych ilości ziemniaków. Jest to jednak próba, której powodzenie zależy nie tylko od eksportera, ale i od koniunktury, sztucznie regulowanej przez rynki odbiorcze dumpingowymi zarządzeniami. Irlandia wypłaca bez względu na kalkulację swym eksporterom z 23,— na tonie premii eksportowej, Holandia około z 3,— na kwintalu, również inne kraje wypłacają premie eksportowe i to za ziemniaki jadalne, jak i sadzeniaki. W tych warunkach polski towar jest mało konkurencyjny, chociaż jakościowo nie ustępuje zagranicy.

Rynki europejskie zgłaszają zapotrzebowanie na sadzeniaki, jednak polscy eksporterzy ostrożnie podchodzą do zawierania umów, gdyż sytuacja cen nie jest ani u nas, ani zagranicą wyjaśniona. Mimo dość późnej pory, dotychczas z Gdańskiem nie uzgodniono ceny na dostawy jesienne. Rolnicy, jak i kupcy zdradzają z tego powodu pewne zaniepokojenie, gdyż Gdańsk w jesieni może konsumować ziemniaki z własnych zbiorów.

Ceny płacone producentom za sadzeniaki eksportowe wahają się od z 5,50 do z 9,— za 100 kg w zależności od odsiewu, odmiany i jakości. Za ziemniaki jadalne produkcji zjadają z 3 do 3,50 za 100 kg loco stacja załadowania. Na rynkach lokalnych w obrocie detalicznym za ziemniaki z nowych zbiorów płacono z 4 do 5 loco spożywcza.

Umowa handlowa polsko-niemiecka.

W końcu października rb. wygasa umowa handlowa polsko-niemiecka zawarta na okres roczny dnia 4 listopada 1935 r. Wkrótce mają się rozpocząć rokowania, celem przedłużenia tej umowy na dalszy okres. Nie ulega wątpliwości, że umowa zostanie zmodyfikowana przez dostosowanie jej do obecnych warunków gospodarczych, zarówno Polski, jak i Rzeszy Niemieckiej.

Monopol pszeniczny we Włoszech.

Wprowadzony od niedawna monopol na przywóz pszenicy do Włoch został przez rząd włoski powierzony Federacji Konsorcjów Rolnych. Organizacja ta będzie kontrolowała zaopatrzenie kraju w pszenicę, a także będzie kierowała zakupem i transportem artykułu zagranicznego. Jednym z ważniejszych celów monopolizacji jest zakup pszenicy z tych krajów, z którymi obrót odpowiada ogólnej polityce gospodarczej państwa. Monopol winien dążyć do przewozu zagranicznej pszenicy pod włoską banderą, aby — o ile możliwości — uniknąć zapłaty za fracht morski w obcych walutach.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 22 września 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Maurycego i Tomasza z Wil.
Jutro: Lina pap. i mecz. Tekli m.
Wschód słońca: godz. 5.44.
Zachód słońca: godz. 18.01.

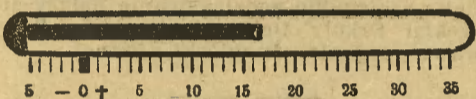
Stan pogody.

ZMIANA POGODY — OCHŁODZENIE I DESZCZE.

W całym kraju trwała wczoraj nadal pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkim lub całkowicie bezchmurnym stanie nieba. Rankiem występowały miejscami mgły. Temperatura o godz. 14 wzrosła do 22 st. w Wilnie i Gdyni, 23 we Lwowie, 25 w Krakowie, 26 w Warszawie i Katowicach, 27 w Poznaniu i Bydgoszczy, a 28 w Cieszynie. Dziś rano nastąpiło w Bydgoszczy lekkie ochłodzenie przy zachmurzonym niebie. Przewidywany przebieg pogody w zachodnich dzielnicach — przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, w pozostałej części Polski nadal pogodnie, rankiem mglisto. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



DYŻURY APTEK

od 14. IX. — 20. IX. 1936 r.:
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50.
Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

— MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14.

„LEKTURA” wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54 posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

Chodźmy teraz zawsze na
dobrą kawę i wymyślenie ciastka
16065 donajmodniejszej
Kawiarni Smeltera
przy ul. Gdańskiej 30 — telefon nr. 28-32

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek oraz w środę, czwartek i piątek dana będzie świetna sztuka W. Fodora „MATURA” z gościnnym występem dyr. Nuni Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej. Wszystkie bilety sprzedane.

Wielka premiera w Teatrze Miejskim. W sobotę, dnia 26 bm. na repertuar Teatru Miejskiego wejdzie najnowsze dzieło Tadeusza Konczyńskiego „ZBURZENIE JERUZALIMY”, które zdobyło olbrzymie powodzenie w Teatrze Polskim w Warszawie. Wskutek gwałtownego ataku prasy żydowskiej sztuka była początkowo nawet zdjeta z afisza, lecz pod naciskiem jednolitej opinii po kilku tygodniach wróciła na scenę i odtąd każde przedstawienie witane jest owacyjnie przez przepelnioną widownię. Sztuka przedstawia rozkład społeczeństwa żydowskiego, które, choć podzielone jest na obozy, zawsze jednak skupia się, gdy chodzi o najwyższe wartości rasowe. Sztukę reżyseruje Jerzy Sztybel, udział przyjmują cały zespół męski Teatru Miejskiego oraz liczne rzesze statystów.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 16-iej po cenach zniżonych ukaże się „MATURA” doskonała sztuka Fodora, która cieszy się olbrzymim powodzeniem. W roli Klodytdy Wimmer gościnnie wystąpi dyr. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa.

— Srebrne gody małżeńskie. W środę, 23 bm. obchodził p. Władysław Goździcki, starszy posterunkowy policji państwowej, zamieszkały przy ulicy Grunwaldzkiej 6, wraz z swoją małżonką p. Wandą z Graczyków srebrne gody małżeńskie. Jubilat pochodzi z Gniezna, gdzie należał do Tow. Przemysłowego. W r. 1911 sprowadził się do Bydgoszczy. W styczniu 1920 r. wstąpił w szeregi policji. Jego małżonka pochodzi z Nakła i znana jest z gorliwej pracy w stowarzyszeniach kościelnych parafii św. Trójcy. Mszę św. na intencję dalszego szczęśliwego pożycia Jubilatów odprawi się o godzinie 7.45 w kościele św. Trójcy. Ad multos annos!

Na marginesie.

Niedoceniane niebezpieczeństwo.

Dnia 14 września br. Ojciec św. Pius XI w przemówieniu swym zawierającym uroczysty protest przeciwko okrucieństwom i barbarzyństwu w Hiszpanii, wypowiedział m. in. ostrzeżenie, skierowane do tych wszystkich, którzy nie oceniają w całej pełni niebezpieczeństwa komunizmu.

W wielu krajach chrześcijańskich, podobnie jak i w środowiskach katolickiej Polski obliczano mylnie, że przykład Bolszewii odstraszy inne kraje. Tymczasem faktem jest, że ekspansją komunizmu stale w ostatnich latach i niemal w ostatnich miesiącach wzrasta.

Ponadto w Polsce ci, którzy lekceważą „czerwone niebezpieczeństwo” podkreślają specjalne właściwości charakteru naszych mas ludowych, niezdołnych jakoby do krwawych okrucieństw i gwałtownych przewrotów. Tymczasem — jak słusznie już zauważono — rewolucja w Rosji, w Hiszpanii dowiodła, że zarówno „dobroduszny” mieszkaniec północy, jak i pełen temperamentu mieszkaniec południa, okazali się jednakowo pod względem okrucieństwa, zdżyczenia i zwyrodnienia.

Liczą też w Polsce ludzie na religijność naszego ludu. Tak! To prawda! Polscy chłopcy w olbrzymiej masie są prawdziwie

przywiązani do wiary katolickiej. Ale nie zapominajmy, że religijność stanowi dopiero wówczas skuteczną tamę w akcji wyrotowej, gdy jest aktywna i świadoma. Gdy natomiast masy pozostają, nawet w swych najszlachetniejszych uczuciach religijnych, bierno i mało uświadomione — wówczas te żywioły, które liczebnie mogą być w mniejszości, ale odznaczają się zdecydowaniem i ruchliwością, mogą wywołać przewrót. Taka jest historia wszystkich rewolucji, które były zwykle dokonywane przez nieliczne, zdecydowane na wszystko grupy, działające wśród biernych mas. Należy również pamiętać, że masa jest inna, niż pojedynczy człowiek, że masa łatwiej podlega psychozie.

Przy tym, jeżeli chodzi o nasze stosunki w Polsce, to posiadamy, jak wiadomo, proletariatu wiejskiego, który nie ma żadnej własności, od 6 do 8 milionów ludzi. Są to ci, którzy stanowią ciężar dla wsi, nie znajdują zatrudnienia, a wśród nich bardzo wielu rozgorączkonych, wyczekujących ciągle zmiany, nie mających — jak to się mówi — nic do stracenia i naodwrot liczących na to, że może coś w zawierusze społecznej będą mogli wygrać.

Są dwie metody fałszywe, gdy mowa o niebezpieczeństwie komunizmu. Jedna — to defetyzm, szerzenie paniki i zwątpienia w siły odporne i twórcze własnego narodu. A druga — to lekceważenie niebezpieczeństwa i ciągle liczenie na to, że odrębność

naszej nacji a szczególnie naszego chłopca, wyklucza wszelką możliwość gwałtownego przewrotu.

W Polsce istnieją 4 główne żywioły, które mogą wywołać katastrofę społeczną, o ile nie zostaną zmobilizowane wszystkie ośrodki, stanowiące ochronę przed komunizmem. Pierwszy żywioł tego rodzaju — to wspomniany już proletariatu wiejski. Drugi — to te elementy bezrobotnej młodzieży, co rok rosnące, które nie znajdują pracy. Trzeci żywioł, niosący w sobie pierwiastki rozkładu społecznego — to te partie lewicowe, które torują drogę bolszewizmowi, choć się odznaczają formalnie od doktryny komunistycznej, to tak zwana „polska kiereńszczyzna”. Wreszcie czwarty żywioł, z którego rekrutuje się najwięcej zwolenników przewrotu — to żydzi.

Konkretnie usunięcie niebezpieczeństwa komunizmu w Polsce i w innych krajach — nie nadejdzie tylko na drodze negacji. Tu nie wystarczy tylko analiza groźnego zła i obrzydzenie bolszewizmowi. Propaganda antykomunistyczna okaże się na prawdę skuteczną tylko wówczas, jeżeli będzie miała charakter pozytywny. Zamiast trującej doktryny należy propagować doktrynę ożywcza. Odtrutką przeciwko komunizmowi może być tylko wprowadzenie w życie wskazań Chrystusa przez pogłębienie w jednostkach i w społeczeństwie żywej, aktywnej i świadomej wiary i przemiana ustroju społecznego zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości.

Zywoćność organizacyjna Niemców w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu wykazuje w ostatnich tygodniach niezwykle ożywioną działalność organizacyjną. O ile w miesiącach letnich celowała pod tym względem „Jungdeutsche Partei”, doprowadzając do skutku szereg imprez partyjnych, z których na pierwszy plan wysunęły się zjazdy powiatowe z udziałem czołowych ludzi z partii z senatorem Wiesnerem (z Bielska) na czele, oraz imprezy dożynkowe, o tyle w czasie ostatniego szczególna ruchliwość w terenie zaczęła

przejawiać „Deutsche Vereinigung”. Poza normalnymi imprezami Partyjnymi zwracają tu na siebie uwagę uroczystości dożynkowe, organizowane przez „Deutsche Vereinigung” w wielkiej ilości i w szerokim zakresie na terenie obu województw. Dochodzi do tego, że w jednym tylko numerze bydgoskiej „Deutsche Rundschau” z 19 bm. znajdują się wzmianki o mających się odbyć blisko 80 imprezach „Deutsche Vereinigung” na przestrzeni jednego tygodnia.

Bydgoszcz uczciła Skargę piękną akademią w Teatrze Miejskim.

(hak) 400-lecie urodzin ks. Piotra Skargi przypominało żywą aktualność tego wielkiego Polaka i prawd, głoszonych przez niego. Gala Polska złączyła się w hołdzie dla niego, w hołdzie, który jest nie tylko uczczeniem zasług w przeszłości, ale wyrazem przekonania, że nigdy bardziej, jak właśnie dziś, Skarga nie był duchowym przewodnikiem i wychowawcą narodu.

Bydgoszcz nie pozostała w tyle, jeśli chodzi o wykazanie zrozumienia i czci dla dzieła ks. Piotra Skargi. Staraniem Sodalicyj Mariańskich miasta Bydgoszczy urządzona została w Teatrze Miejskim uroczysta akademja, która dzięki tłumnemu udziałowi przedstawicieli wszystkich sfer społecznych oraz dzięki podniosłemu nastrojowi stała się przekonującą i potężną manifestacją katolickiego i narodowego charakteru Bydgoszczy. W wypełnionej sali zauważyliśmy przedstawicieli władz z p. prezydentem Barciszewskim i reprezentantem armii p. majorem Schulzem oraz bardzo licznych przedstawicieli duchowieństwa z organizatorem akademii ks. prob. Skoniecznym i ks. prob. dr. Moską na czele. Ostoja programu akademii był referat

znakomitego kaznodziei współczesnego i znanego pisarza katolickiego ks. rektora Nikodemu Cieszyńskiego z Poznania. Mówca, dał słuchaczom porównującą wizję Skargi — kaznodziei, pisarza, misjonarza, polityka, proroka i świętego. Na plastycznie przedstawionym tle dzisiejszego zamętu dziejowego uwydatnił znaczenie nauk Skargi dla naszych czasów. Żywiołowe okłaski były podjęką słuchaczy za referat, piękny w formie i bardzo interesujący w treści.

Bardzo starannie przygotowane częścią artystyczną akademii. Występ świetnego chóru męskiego „Echo”, który pod batutą prof. Alf. Röslera wykonał utwory Górczyckiego, Nowowiejskiego, Beethovena i Wallek-Walewskiego, był prawdziwą ozdobą programu. Utalentowany skrzypek p. Franciszek Kąmiorczak grał przy akompaniamencie prof. Edmunda Röslera. Deklamacje wygłosili pp.: Maria Białasikówna i A. Kołoda, a na najwyższe uznanie zasłużył sobie za piękną i sugestywną recytację kazania Skargi o miłości Ojczyzny — p. Józef Pietrowicz. Słowo wstępne wypowiedziała p. J. Jaworowiczowa. Wspólny śpiew „Boże coś Polskę...” potężnie wstrząsnął salą.

Program pobytu J. Eksc. ks. biskupa Laubitza w Bydgoszczy.

Oficjalne powitanie przed plebanią N. S. J. przy ulicy Matejki.

Jak się dowiadujemy, przybywa do Bydgoszczy w środę, dnia 23. bm. J. Eksc. ks. biskup Laubitz, biskup gnieźnieński, celem udzielania wiernym dekanatu bydgoskiego Sakramentu Bierzmowania. Program pobytu J. Eksc. ks. biskupa w Bydgoszczy jest następujący:

Środa, dnia 23 września br.

O godz. 9 przyjazd J. Eksc. ks. biskupa Laubitza, który przybywa wprost z Gniezna przed plebanie Najśw. Serca Pana Jezusa przy ul. Matejki, gdzie oczekiwają Go bę dzie duchowieństwo z dziekanem bydgoskim ks. kan. Stepczyńskim na czele, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Po przywitaniu przez władze wprowadzony zostanie Dostojny Gość w uroczystej procesji do kościoła Najśw. S. Jez., gdzie od stóp ołtarza wielkiego ks. kan. Stepczyński w imieniu całego duchowieństwa bydgoskiego i w imieniu wiernych dekanatu bydgoskiego przywita uroczysto Księcia Kościoła. Bezpośrednio po powitaniu, przystąpi J. Eksc. ks. biskup do udzielania Sakramentu bierzmowania parafianom.

O godz. 16 Dostojny Gość przybędzie przed kościół św. Trójcy, po czym przy biciu

dzwonów uda się w procesji do kościoła. I tu od ołtarza wielkiego ks. proboszcz Skonieczny powita J. Eksc., po czym rozpocznie ks. biskup bierzmowanie.

Czwartek, dnia 24 września br.

O godz. 7 odprawi J. Eksc. ks. biskup Laubitz w kościele Najśw. S. J. w asyście licznego duchowieństwa uroczystą mszę św.

Według dalszego programu przybywa J. Eksc. ks. biskup o godz. 9 do Pary, gdzie Księcia Kościoła przyjmować będzie ks. kanonik Schulz z takim samym ceremoniałem.

Po ukończeniu Bierzmowania we Farze, uda się Dostojny Gość do parafii św. Antoniego na Czyżkówku, gdzie Jego Ekscelencje witać będzie ks. prob. Baranowski.

Pobyt J. Eksc. ks. biskupa w Bydgoszczy trwać będzie 2 dni, po czym uda się Dostojny Gość z powrotem do Gniezna.

Goering na Pomorzu.

W nocy z soboty na niedzielę przejeżdżał przez Chojnice minister Goering, wielki łowczy Rzeszy Niemieckiej.

— Srebrne gody obchodzili w ub. niedzielę długoletni abonenci pisma naszego i starzy Bydgoszczanie państwo Cz. Perlikowie, Bydgoszcz, ul. Orła 60. Na intencję Jubilatów odbyła się w niedzielę 20 bm. w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Msza św., odprawiona przez ks. Siudzińskiego. Do licznych serdecznych życzeń, które nadeszły na ręce Jubilatów, przylączyła się dodatkowo redakcja naszego pisma.

— Nowy zarząd Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy. Prezesem grodzkim został wybrany prof. Kazimierz Wrzos, I wiceprezesem Tadeusz Wierzbicki, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, II wiceprezesem Michał Porzych, kierownik szkoły przy ulicy św. Jańskiej, sekretarzem Artur Tamar, skarbnikiem Stefan Czarnecki, zastępcą komendanta Edward Frankowski, przewodniczącą wydziału kobiet dr Helena Fomiczka.

Łańcuszek składkowy na budowę kościoła na Czyżkówku.

Na wezwanie p. A. Grzemskiego składa p. Jan Kahlau, Warszawska Piekarnia z 10 i prosi pp. mistrzów pickarskich: Fr. Jakubowskiego, Grunwaldzka 88, J. Kreje, ul. Żółkiewskiego, K. Wilkego, Kulańska, Fr. Strączkowskiego, Śniadeckich, Martę Górczyńską, właśc. domu Garbary 17. Z 5 — składa p. dyr. Jankowski, Pow. KKO. i wzywa pp. inż. Józefa Grodzkiego i adw. dr Nicolav'a.

P. Matyśkiewiczowa na kościół na Czyżku z 5.—

— Na budowę kościoła na Bielawkach. Goście weselni na ślubie p. Waleriana Nowakowskiego z p. Zofia Szymkowiakówna zebraли z dobrowolnych składek z 9.50 na rzecz budowy kościoła św. Wincencego a Paulo na Bielawkach.

— Na budowę kościoła w Brzozie p. Matyśkiewiczowa złożyła z 5.—

— Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „FRANCISZKA JÓZEFA” zaletę, jako zasługujący na zaufanie środek czyszczący jelita.

— JEŚLI CHCESZ POJECHAĆ BEZPŁATNIE DO PARYŻA NA WYSTAWĘ MIĘDZYNARODOWĄ w roku przysyłym — zapisz się na wyższe kursy francuskie w Gimn. Kopernika. Najlepsi uczniowie kursu 4 i 5 otrzymają bilet na wycieczkę do Paryża. Najlepsi zaś uczniowie niższych kursów, otrzymają całkowity zwrot całorocznej opłaty. Jedyne warunki: 1) zapisać się we wrześniu, 2) pilnie uczęszczać na kursy, 3) zdać egzamin ze stopniem celującym. Sekretariat otwarty codziennie od godz. 6—8. Opłata miesięczna 2—4 zł. (17362)

Dożynki w Tow. Ignacego.

(fra) Towarzystwo oświatowo-religijne pod wezwaniem św. Ignacego z swym prezesem p. Jagodzińskim na czele stara się zawsze wobec swych członków wypełnić program wyłącznie w myśl statutu. To też w niedzielę, dnia 20. bm. wystawiono swymi własnymi siłami wielki obraz sceniczny ludowy w dwóch aktach ze śpiewem, muzyką i tańcami p. t. „Dożynki - Wieniec” zebrane i opracowane przez St. Kwaśnika. Zespół chórowy i baletowy składał się z 80 osób. Orkiestra pocztowców przegrzywała do zespołu. Całością kierował i dyrygował znany ze swego artystycznego p. Waliński. Amatorzy wywiązaali się ze swych zadań jak artyści, to też całość wypadła nadzwyczajnie. Najlepiej wywiązaali się: jako dziedziec p. Balaszyński, Maria jego córka p. Jekelówna, Karol Dąbski — p. Malicki, zyd — p. Przybylski, Jędrzej — p. Kuczyński, Szymek — p. Lewandowski, dowódca cyganów — Karnabal, jako solistka w śpiewie cyganów p. Zmudzńska. Baletem kierował p. Damazyń. Sala p. Kowalskiego wypełniona była szczerze widzami.

Z uroczystości restauratorów powiatu wyrzyskiego.

Wielkiej piękności młodzieńcem miał być **legendarny Ganymed**, którego orzeł Jowisza porwał z jakiejś góry i przyniósł do Olimpii. Tu został Ganymed **Podczaszym starożytnych bogów**. Dlaczego astronomowie umieścili tego pierwszego w dziejach świata — szynkarza pośród gwiazd w postaci **wodnika**, nikt nie może zrozumieć. Są bowiem szynkarze, którzy wody nigdy w ustach nie mieli.

Na takich oto rozważaniach szybko uleciał czas podróży dwunastu podczaszych bydgoskich, podążających dnia 19 września r. b. do Nakła — na skromny obchód jubileuszowy powiatowego oddziału Związku Restauratorów.

W pięknie przybranym lokalu „Gastronomii” prezesa p. **Władysława Zielińskiego** zaznajomili się goście z Bydgoszczy i Poznania z miejscowymi profesjonalistami. Po śniadaniu udali się wszyscy do sąsiedniego lokalu „Esplanady” p. Odwrota — na uroczystą akademię. Marszałkiem zebrania jubileuszowego okrzyknięto prezesa **Józwiaka z Poznania**, dzierżawcę „Bazaru”; drugi marszałek — **prezes Kocerka** z Bydgoszczy przewodniczył. Wspomnienia rozpoczęto od uczczenia zasług świętej pamięci **Mariana Bawarskiego**, który stowarzyszenie nakiełskie założył przed 15 laty i doprowadził do rozkwitu. Z żyjących współzałożycieli powitano p. **Leonarda Piątkowskiego**, któremu zarząd główny Związku nadał dyplom zasługi. Uznano również zasługi urzędującego od kilku lat sekretarza stowarzyszenia, p. **Stefana Malczewskiego**. Dyplomy pamiątkowe od Związku za wytrwałą pracę organizacyjną otrzymali poza tym pp. **Kryszkiewicz, Aleksiewicz, Betscher, Schmidt, Szudrowicz, Wilczyński, Pałzewicz** — z Nakła, **Dembński z Mroczy, Ruxowa z Olszewka i Kościński z Wyrzyska**. Po okolicznościowych przemówieniach, w których podnoszono misję kulturalną polskiego mieszczaństwa, i wykazywano, jakim poszanowaniem cieszą się właściciele domów gościnnych w innych krajach, np. w Anglii, gdzie król w dalekiej podróży telefonicznie zapytuje o zdrowie swojego przyjaciela-hotelisty — uroczyste zebranie zakończono.

W „Gastronomii” odbył się następnie bankiet, połączony z pokazem sztuki kulinarnej. Mistrzem toastów tutaj był p. burmistrz Trybull, sekundował mu prezes **Józwiak z Poznania**.

Na zaproszenie zarządu miejskiego wzięli goście po obiedzie **wzorowe urządzenia techniczne rzeźni nakiełskiej**. Lekarz weterynarii p. **Rypiński** oprowadził gości osobliście po całym zakładzie, objaśniając jak się odbywa ubój masowy, przygotowanie bekoni i różnych konserw mięsnych. Do wa-

gonów, stojących na torze zapasowym, ładowano właśnie większą ilość skrzyń zawierających puszkę ze siekianym mięsem. Naklepi na skrzyniach i adres portu — „**Tanger**” wskazywały na to, że jest to transport nie tylko dla kolonii francuskiej, ale także dla **wojsk walczących w Hiszpanii**.

Jeżeli na pobojowiskach półwyspu iberyjskiego **korrespondent wojenny „Dziennika Bydgoskiego”** znajdzie przypadkiem puszkę z firmą bekoniarni bydgosko-nakiełskiej, niech o nas mile wspomni. Może nam wtedy będzie w prawym uchu dzwoniło, bo to najlepszy telegraf bez drutu.



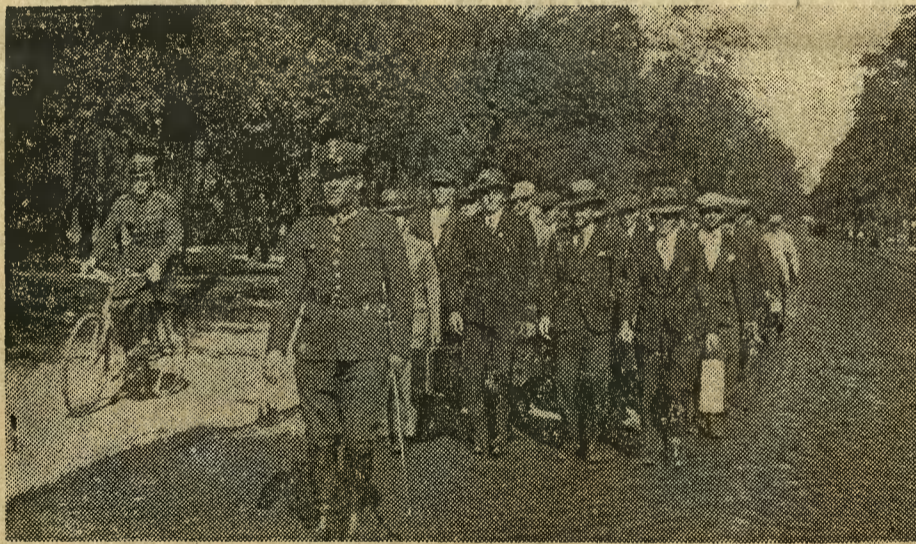
JUBILACI Z SWOIMI GOŚCIAMI. W ŚRODKU: PREZES ZWIĄZKU RESTAURATORÓW P. JÓZWIĄK Z POZNANIA, PO PRAWEJ BURMISTRZ MIASTA NAKŁA p. TRYBULL

Bezustanne kradzieże w Bydgoszczy

W ostatnich trzech dniach dokonano znowu nowych kradzieży i włamań na terenie naszego miasta. I tak włamali się nieznanymi sprawcy onegdajszej nocy do mieszkania p. **Heleny Ciemiak**, zam. przy ul. Król. Jadwigi 6 i skradli maszynę do pisania „Underwood”, wartości 800 złotych. Tak samo wtargnęli złodzieje w nocy do mieszkania restauratora **Bolesława Dzierżawskiego**, zam. przy ul. Toruńskiej 306 i zabrali dwa ubrania i inne przedmioty wartości 250 złotych.

Podczas nieobecności właścicielki mieszkania p. **Wiktorii Lost**, zam. przy ulicy Gdańskiej 170 dokonano na jej szkodę kradzieży większej ilości bielizny i garderoby wartości 250 złotych. Tak samo na szkodę **Wiktorii Głogowskiej**, zam. przy ul. Jagiellońskiej 24 skradziono z jej mieszkania jeden złoty zegarek damski. W związku z ostatnimi kradzieżami policja aresztowała dwie kobiety **Stanisławę D.** oraz **Martę J.**, podejrzane o kradzież zegarka i bielizny.

Rezerwiści powracają do domu.



Po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej z koszar artylerii rezerwiści już w cywilu udali się na dworzec, skąd nastąpił powrót do domów rodzinnych. Fot.: J. Czarnecki.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

16,00: Muzyka kameralna (płyty) 16,45 „Szarża pod Samo-Sierra” odczyt. 17,00: Muzyka taneczna. 18,00: „List z Huculszczyzny” — felieton. 18,10: „Pan od przyrody był zagranicą” — pogadanka dla dzieci. 19,10: Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 20,00: Muzyka dwufortepianowa. 20,30: „Marysieńka” — szkic literacki — Tadeusz Boy-Zeleński. 21,00: „O piętro wyżej” — operetka. 22,25: Utwory skrzypcowe odegra Maurycy Neumiller. 23,00: Muzyka taneczna.

W środę, dnia 23 września

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 11,30: Audycja dla szkół. 12,23: Muzyka operowa. 15,45: „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka” — siuchowisko. 16,15: Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej. 16,45: Chór robotniczy „Zjednoczenie”. 17,00: Koncert w wykonaniu kwartetu salonowego. 17,30: Pieśni szkockie odśpiewa Olga Łada. 17,50: „Anegdota z życia Ibsena”. 19,00: Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 20,00: Oktet Squire'a (płyty). 21,00: Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpińskiego. 21,30: Koncert w wykonaniu członków kameralnego zespołu in-

strumentalnego Krakowskiego Tow. Muzycznego. 22,15: Koncert łódzkiej orkiestry pod dyr. Teodora Rydera. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 6,30: Program na dzisiaj. 6,35: Parę informacji. 7,40: Muzyka poranna (płyty). 12,03: Recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi” Wład. Reymonta. 12,23: Amerykańskie orkiestry symfoniczne (płyty). 14,30: Z oper i baletów (płyty). 18,00: Godzina świetlicowa u żołnierzy — felieton. 18,10: Tańce w literaturze skrzypcowej (płyty). 18,25: Pogadanka społeczna. 18,30: Koncert rekla-

ZAGRANICA.

19,00: **Berlin.** Koncert orkiestrowy. **Wrocław.** Muzyka taneczna. 20,00: **Radio Paris.** „Podróż muzyczna po Europie”. **Brucknera franc.** Koncert Srodowy I cz. **Stockholm.** Koncert kameralny. 21,00: **Lipsk.** Symfonia nr. 3 Brucknera. 22,00: **Stockholm.** Muzyka taneczna. 23,00: **Bukareszt.** Koncert nocny. **Koenigswusterhausen.** „Prosimy do tańca”. 24,00: **Frankfurt.** Koncert rozrywkowy.

Akademicka olimpiada taneczna.

W sali malinowej Hotelu Pod Orłem odbędzie się w środę, dnia 23. bm. o godz. 21 połączony dancing akademicki. Przygotowała doborowa orkiestra pod dyrykcją znanego kompozytora Englarða. Ceny akademicko-kryzysowe; strój twarżowy. Reszta zależy od mile widzianych gości. Liczna frekwencja pożądana, gdyż dochód przeznaczony jest na cele samopomocy dla najuboższej, bydgoskiej młodzieży akademickiej.

*wódkę zamkowe
dobre i zdrowe*

— **Pielgrzymki kobiet do Częstochowy.** W dniach 26/27 bm. odbędą się zorganizowane w całym kraju pielgrzymki kobiet do Częstochowy. Władze kolejowe uruchomić mają 49 pociągów popularnych do Częstochowy ze wszystkich dyrekcji kolejowych.

— **Kurs nowej pisowni w szkole św. Trójcy.** Dziś o godz. 7 wieczorem rozpocznie się w szkole pow. im. św. Trójcy kurs nowej pisowni polskiej dla dorosłych. Zgłoszenia przyjmuje się przed rozpoczęciem.

— **Doroczne walne zebranie członków Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego** odbędzie się w dniu 26-go września (sobota) o godz. 12 w Bydgoszczy w sali wykładowej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, plac Weysenhoffa. Prezesem Towarzystwa Rybackiego jest p. **Leonard Dreczkowski** z Kórnika, sekretarzem p. **Agaciński**, skarbnikiem p. **Urbanowski**. Na posiedzeniu wybiera się jednego członka jako radcę do Wielkopolskiej Izby Rolniczej i omówi się propagandę spożywcza ryb.

— **Tow. Pomocy Naukowej dla Dzieci** dziękuje wszystkim paniom, które się podjęły kwestowania w lokalach na stypendia dla uczącej się niezamożnej młodzieży żeńskiej. Szczególne podziękowanie należy się dyrekcji Szkoły Dokształcającej nr. 2 za sprawną organizację zbiórki ulicznej.

Sprawy sokole.

T. G. SOKÓŁ BYDGOSZCZ I.

Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 23 bm., o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Na porządku dziennym m. in. referat p. dyr. **Matuszewskiego** o przebiegu Olimpiady.

O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Życia towarzysystw.

Wtorek, 22 września.

Godz. 16,00: **Tow. śpiewu „Harmonia”** śpiewa przy pogrzebie na cmentarzu parafialnym. Godz. 17,00: **Koło Śpiewu Pielarzy Polskich.** Lekcja śpiewu „Pod Lwem”. Godz. 20,00: **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Bielańskiego**, ulica Szczecińska 1. — **Związek Pracowników Kupieckich — sekcje: Uczniów i Uczennic.** Zebranie zarządu Związku. W środę zebranie **Uczniów Kup.** Pod Lwem o godz. 20. **W czwartek**, zebranie **Uczennic** Pod Lwem o godz. 20. **W piątek**, plenarne zebranie Związku Pod Lwem o godz. 20. — **Tow. śpiewu „Halka”.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Libelta** ul. Jana Kazimierza. Komplet konieczny. — **Stow. Śpiewu Symfonia.** Lekcja śpiewu w lokalu Resursy Kupieckiej. — **Klub Mandolinistów „Lutnia”.** Lekcja I oddziału męskiego w lokalu klubowym (hotel Lengning).

Środa, 23 września.

Godz. 19,30: **Koło Śpiewu „Chopin”.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Kowalskiego**, ulica Wrocławska 7. — **Kat. Stowarz. Kobiet Oddział Koło Pań — sekcja młodych.** Zebranie plenarne w lokalu stowarzyszenia, ul. Cieszkowskiego 6. Ważne sprawy, przybycie konieczne.

Związek Pań Domu. W czwartek 24. bm. pierwsza herbata towarzyska o godz. 17-ej w lokalu Klubu Techników, pl. Wolności 11. Sekretariat otwarty we wtorek od 11 — 12 i czwartki od 16—17.

B. K. S. „Polonia”. W piątek, 25. bm. odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej plenarne zebranie klubu na które zaprasza się wszystkich członków tak ćwiczących jak wspierających. Na porządku obrad ważne sprawy m. in. wieczorek towarzyski.

Walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża — Koło Bydgoszcz odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 18 w Kasynie Oficerskim 62 pp. przy ul. Marsz. Focha.

Związek Oficerów w st. spocz. Koło Bydgoszcz. Dnia 30. bm. o godz. 18 w lokalu Zw. Legionistów Polskich przy ul. Słowackiego 3, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie.

Ks. proboszcz Wacław Faustman,



niestrudzony prezes Zw. Chórów Kościelnych w Poznaniu.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 23 września 1936 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Maurycego i Tomasza z Wil.
Jutro: Lina pap. i męcz., Tekli m.
Wschód słońca: godz. 5.44.
Zachód słońca: godz. 18.01.

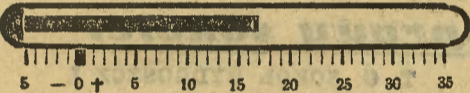
Stan pogody.

ZMIANA POGODY — OCHŁODZENIE I DESZCZE.

W całym kraju trwała wczoraj nadal pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkim lub całkowicie bezchmurnym stanie nieba. Rankiem występowały miejscami mgły. Temperatura o godz. 14 wzrosła do 22 st. w Wilnie i Gdyni, 23 we Lwowie, 25 w Krakowie, 26 w Warszawie i Katowicach, 27 w Poznaniu i Bydgoszczy, a 28 w Cieszynie. Dziś rano nastąpiło w Bydgoszczy lekkie ochłodzenie przy zachmurzonym niebie. Przewidywany przebieg pogody w zachodnich dzielnicach — przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, w pozostałej części Polski nadal pogodnie, rankiem mglisto, ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem” (Śródmieście); „Sw. Anny” (Bydgoskie Przedmieście); „Pod Łabędziem” (na Mokrem).
Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.
Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.
Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.
Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

As: „Hrabina Marica”.
Świt: „Cesarski walc”.
Corso: „Ostatnie dni Pompei”.

Mistrz żniwny Bractwa Kurkowego.

W tegorocznych żniwnych strzelaniach Bractwa Kurkowego w Toruniu mistrzem został p. radca Wienczek, pierwszym rycczem p. Maćkiewicz i drugim p. Barczyński.

Zgłaszać się po nowe tabliczki rowerowe.

Z dniem 23. bm. rozpoczyna Zarząd Miejski rejestrację rowerów oraz wydawanie tabliczek rowerowych dla tych osób, które nie otrzymały tymczasowych zaświadczeń o rejestracji rowerów.

Zainteresowani winni zgłaszać się w następującej kolejności:

W dniu 23. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą A.

W dniu 24. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą B.

W dniu 25. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą C.

W dniu 26. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą D.

W dniu 28. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą E i F.

W dniu 29. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą G.

W dniu 30. bm. osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą H.

W dniu 1 października osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą I.

W dniu 2 października osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą J.

W dniu 3 października osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą K.

Rejestracja odbywa się w biurze nr. 11 w Ratuszu (parter) do dnia 30. bm. a od 1 października w biurze nr. 4 w Ratuszu (parter).

— Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „FRANCISZKA JÓZEFA” zaletę, jako zasługujący na zaufanie środek czyszczący jelita.

Na marginesie.

Niedoceniane niebezpieczeństwo.

Dnia 14 września br. Ojciec św. Pius XI w przemówieniu swym zawierającym uroczysty protest przeciwko okrucieństwom i barbarzyństwu w Hiszpanii, wypowiedział m. in. ostrzeżenie, skierowane do tych wszystkich, którzy nie ocenijają w całej pełni niebezpieczeństwa komunizmu.

W wielu krajach chrześcijańskich, podobnie jak i w środowiskach katolickiej Polski obliczano mylnie, że przykład Bolszewii odstraszy inne kraje. Tymczasem faktem jest, że ekspansja komunizmu stale w ostatnich latach i niemal w ostatnich miesiącach wzrasta.

Ponadto w Polsce ci, którzy lekceważą „czerwone niebezpieczeństwo” podkreślają specjalne właściwości charakteru naszych mas ludowych, niezdolnych jakoby do krwawych okrucieństw i gwałtownych przewrotów. Tymczasem — jak słusznie już zauważono — rewolucją w Rosji, w Hiszpanii dowiodła, że zarówno „dobroduszny” mieszkancie północy, jak i pełen temperamentu mieszkancie południa, okazali się jednakowo pod względem okrucieństwa, zdziczenia i zwyrodnienia.

Liczą też w Polsce ludzie na religijność naszego ludu. Tak! To prawda! Polscy chłopcy w olbrzymiej masie są prawdziwie

przywiązani do wiary katolickiej. Ale nie zapominajmy, że religijność stanowi dopiero wówczas skuteczną tamę w akcji wywrotowej, gdy jest aktywna i świadoma. Gdy natomiast masy pozostają, nawet w swych najszlachetniejszych uczuciach religijnych, bierne i mało uświadomione — wówczas te żywioły, które liczebnie mogą być w mniejszości, ale odznaczają się zdecydowaniem i ruchliwością, mogą wywołać przewrót. Taka jest historia wszystkich rewolucji, które były zwykle dokonywane przez nieliczne, zdecydowane na wszystko grupy, działające wśród biernych mas. Należy również pamiętać, że masa jest inna, niż pojedynczy człowiek, że masa łatwiej podlega psychozie.

Przy tym, jeżeli chodzi o nasze stosunki w Polsce, to posiadamy, jak wiadomo, proletariatu wiejskiego, który nie ma żadnej własności, od 6 do 8 milionów ludzi. Są to ci, którzy stanowią ciężar dla wsi, nie znajdują zatrudnienia, a wśród nich bardzo wielu rozgoryczonych, wyczekujących ciągle zmiany, nie mających — jak to się mówi — nic do stracenia i naodwrot liczących na to, że może coś w zawierusze społecznej będą mogli wygrać.

Są dwie metody fałszywe, gdy mowa o niebezpieczeństwie komunizmu. Jedna — to defetizm, szepczenie paniki i zwątpienia w siły odporne i twórcze własnego narodu. A druga — to lekceważenie niebezpieczeństwa i ciągłe liczenie na to, że odrębność

naszej nacji a szczególnie naszego chłopca, wyklucza wszelką możliwość gwałtownego przewrotu.

W Polsce istnieją 4 główne żywioły, które mogą wywołać katastrofę społeczną, o ile nie zostaną zmobilizowane wszystkie ośrodki, stanowiące ochronę przed komunizmem. Pierwszy żywioł tego rodzaju — to wspomniany już proletariatu wiejski. Drugi — to te elementy bezrobotnej młodzieży, co rok rosnące, które nie znajdują pracy. Trzeci żywioł, niesący w sobie pierwiastki rozkładu społecznego — to te partie lewicowe, które torują drogę bolszewizmowi, choć się odzłączają formalnie od doktryny komunistycznej, to tak zwana „polska kierieńszczyzna”. Wreszcie czwarty żywioł, z którego rekrutuje się najwięcej zwolenników przewrotu — to żydzi.

Konkretnie usunięcie niebezpieczeństwa komunizmu w Polsce i w innych krajach — nie nadejdzie tylko na drodze negacji. Tu nie wystarczy tylko analiza groźącego zła i obrzydanie bolszewizmu. Propaganda antykomunistyczna okaże się na prawdę skuteczną tylko wówczas, jeżeli będzie miała charakter pozytywny. Zamiast trującej doktryny należy propagować doktrynę ożywczą. Odtrutką przeciwko komunizmowi może być tylko wprowadzenie w życie wskazań Chrystusa przez pogłębienie w jednostkach i w społeczeństwie żywej, aktywnej i świadomej wiary i przemiana nastroju społecznego zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości.

Miesiąc propagandy Macierzy Szkolnej w Gdańsku W Toruniu zawiązał się komitet lokalny.

Wczoraj w sali posiedzeń rady miejskiej w ratuszu odbyło się organizacyjne zebranie lokalnego komitetu, którego zadaniem będzie odpowiednie przygotować „Miesiąc propagandy Macierzy Szkolnej w Gdańsku” na terenie Torunia.

Zebrań przewodniczył w zastępstwie prezydenta miasta p. inż. Ulatowski.

Zebrań po krótkiej dyskusji na wniosek przewodniczącego uchwalili jednogłośnie: 1) rozesać do urzędów, instytucji, związków oraz większych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych specjalne pisma z odezwą, listą składkową wraz blankietami PKO, 2) zwrócić się do duchowieństwa, aby w okresie „Miesiąca” z ambon

wspominali wiernym o potrzebie składania ofiar na „Macierz Szkolną w Gdańsku”, 3) uprosić dyr. Teatru Ziemi Pomorskiej p. Brackiego, aby wzorem lat ubiegłych zadeklarował część dochodu z jednego z przedstawień i 4) zbiórki uliczne odbędą się w dniach 4 i 11 października.

W dalszym ciągu zebrani wybrali komitet wykonawczy w następującym składzie pp.: przewodniczący prezydenta m. Torunia Raszeja, zastępcy: starosta grodzki Bruniewski i kdt miasta ppłk. Matzenauer, członkowie ks. dr. Jank, insp. szkolny Adamowicz, dyr. Bracki, przedstawiciele prasy.

Właściciel domu czerpał zyski z nierządu. Sąd okręgowy skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Toruński Sąd Okręgowy rozpatrywał onegdaj sprawę właściciela domu przy ul. Podmurnej Feliksa Jankowskiego, oskarżonego o czerpanie zysków z zawodowego nierządu, uprawianego w jego domu. Jak wynika z aktu oskarżenia Jankowski wynajmował pokoje prostytutkom za wygórowaną opłatą dzienną do 6 zł plus 1,50 zł za pościel (dziennie).

Oskarżony przyznaje, iż wydzierzał z pokoi, lecz stanowczo zaprzecza, jakoby pobierał wygórowane ceny — pobierał tylko tyle, ile proponowały kobiety, wynaj-

mujące pokoje.

Wszystkie jednak kobiety, występujące w charakterze świadków, zgodnie stwierdziły, iż Jankowski wykorzystywał je w niezwykły sposób, grożąc przy najdrobniejszych uchybieniach w zapłacie natychmiastowym wyrzuceniem na ulicę.

Kres tym praktykom położyła przed miesiącem policja obyczajowa, ustanawiając taryfę 1,50 zł za dzierżawienie pokoju.

W wyniku rozprawy sąd skazał Jankowskiego na 6 miesięcy więzienia oraz ponieśnienie kosztów sądowych.

Hiszpańskie lasy płoną.



Na froncie pod Cordoba wojska rządowe podpaliły lasy, aby powstrzymać zwycięski marsz powstańców.

Żywotność organizacyjna Niemców w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu wykazuje w ostatnich tygodniach niezwykle ożywioną działalność organizacyjną. O ile w miesiącach letnich celowała pod tym względem „Jungdeutsche Partei”, doprowadzając do skutku szereg imprez partyjnych, z których na pierwszy plan wysunęły się zjazdy powiatowe z udziałem czołowych ludzi z partii z senatorem Wiesnerem (z Bielska) na czele, oraz imprezy dożynkowe, o tyle w czasie ostatnim szczególna ruchliwość w terenie zaczę-

ła przejawiać „Deutsche Vereinigung”.

Poza normalnymi imprezami partyjnymi zwracają tu na siebie uwagę uroczystości dożynkowe, organizowane przez „Deutsche Vereinigung” w wielkiej ilości i w szerokim zakresie na terenie obu województw. Dochodzi do tego, że w jednym tylko numerze bydgoskiej „Deutsche Rundschau” z 19 bm. znajdują się wzmianki o mających się odbyć blisko 80 imprezach „Deutsche Vereinigung” na przestrzeni jednego tygodnia.

Obrona przeciwlotnicza jest kwestią życia narodu!

Staruszek pod kołami samochodu.

Dnia 20. bm. o godz. 18,45 na skrzyżowaniu ulic Szosa Chelmińska i Grudziądzka najechany został przez samochód osobowy nr. PM 53624 Karol Landratkiewicz, lat 72, zam. przy ul. Podgórnej 3, który doznał lekkich uszkodzeń ciała. Kierowca, którego nazwiska dotąd nie ustalono, odwiózł Landratkiewicza do jego mieszkania. Kto ponosi winę wypadku ustala dochodzenia.

Krwawa bójka na drodze publicznej.

Dnia 19 bm. o godz. 21-ej na drodze publicznej w Sławkowie pow. toruńskiego podczas bójki pokłuty został nożem przez nieujawnionych dotychczas osobników, robotnik sezonowy Czesław Rzepka, stale zamieszkały w Borysławiu, pow. kolski. Ranego przewieziono do szpitala na Mokrem w Toruniu, gdzie stwierdzono, iż życiu jego niebezpieczeństwo nie grozi. Jako podejrzanego o zadanie urazu cielesnego przytrzymmano niej. Bernarda Siemieneckiego, zam. w Kowalcwie.

Splonął stóg żyta.

Na szkodę Joachima Güntzla, dzierżawcy majątku Cichoradz, pow. toruński, spalił się stóg żyta, wartości 3.000 zł. Przyczyną pożaru dotąd nie stwierdzono. W tej sprawie prowadzone są energiczne dochodzenia.

Z życia Stow. Polsko-Francuskiego.

We wtorek, 22 bm. o godz. 20-ej na zebraniu dyskusyjnym Stow. Polsko-Francuskiego w Toruniu, które odbędzie się w lokalu własnym Stowarzyszenia, p. inż. Suryn wygłosi w języku francuskim pogadankę pt. „Les impressions de mes vacances”.

Goering na Pomorzu.

W nocy z soboty na niedzielę przejeżdżał przez Choinice minister Goering, wielki łowczy Rzeszy Niemieckiej.

MASZ TOBIE.

Do powszechniejszej szkoły na lekcje arytmetyki przyszedł wizytator.

Nauczycielka wywołuje jedną z dziewczynkę, zadając pytanie ile wyniesie: sześć podzielone przez trzy.

Mała uczennica, speszona obecnością dostojnego gościa milczy z zakłopotaniem.

Wizytator pragnąc przyjąć jej z pomocą, wysuwa nieznacznie dwa palce.

Wówczas jedna z dziewcząt woła na głos:

— Proszę pani! Pan wizytator prosi, czy może wyjść.

Na lekcji nauczyciel wyklada o dobroci miłosierdzia i podobnych pojęciach. W końcu daje przykład:

— Jaki to będzie rodzaj cnoty — pyta jednego z uczniów — jeśli zobaczywszy mężczyznę, bijącego osła, będę go prosił, żeby tego zaprzestał?

— Miłośnię bliźniego, panie profesorze!..

— Dlaczego to jeszcze nie jest zrobione? Dwa miesiące temu o tem mówiłem..

— Zapomniałem, panie szefie.

— Tak, zapomniałeś? A gdybym ja tak zapomniał wypłacić ci pensję?

— Jąbym panu dyrektorowi zaraz zwrócił na to uwagę i nie czekałbym dwa miesiące, by potem robić hałas.

Z uroczystości restauratorów powiatu wyrzyskiego.

Wielkiej piękności młodzieńcem miał być legendarny **Ganymed**, którego orzeł Jowisza porwał z jakiejś góry i przyniósł do Olimpii. Tu został Ganymed **Podczaszym starożytnych bogów**. Dlaczego astronomowie umieścili tego pierwszego w dziejach świata — szynkarza pośród gwiazd w postaci **wodnika**, nikt nie może zrozumieć. Są bowiem szynkarze, którzy wody nigdy w ustach nie mieli.

Na takich oto rozważaniach szybko uleciał czas podróży dwunastu podczaszym bydgoskich, podążających dnia 19 września r. b. do Nakła — na skromny obchód jubileuszowy powiatowego oddziału Związku Restauratorów.

W pięknie przybranym lokalu „Gastronomii” prezesa p. **Władysława Zielńskiego** zaznajomili się goście z Bydgoszczy i Poznania z miejscowymi profesjonalistami. Po śniadaniu udali się wszyscy do sąsiedniego lokalu „Esplanad” p. Odwrota na uroczystą akademię. Marszałkiem zebrania jubileuszowego okrzyknięto prezesa **Józwiaka z Poznania**, dzierżawcę „Bazaru”; drugi marszałek — prezes **Kocerka z Bydgoszczy** przewodniczył. Wspomnienia rozpoczęto od uczczenia zasług świętej pamięci **Mariana Bawarskiego**, który stowarzyszenie nakiełskie założył przed 15 laty i doprowadził do rozkwitu. Z żyjących współzałożycieli powitano p. **Leonarda Piątkowskiego**, któremu zarząd główny Związku nadał dyplom za usługi. Uznano również zasługi urzędującego od kilku lat sekretarza stowarzyszenia, p. **Stefana Malczewskiego**. Dyplomy pamiątkowe od Związku za wytrwałą pracę organizacyjną otrzymali poza tym pp. **Kryszkiewicz, Aleksiewicz, Betscher, Schmidt, Szudrowicz, Wilczyński, Paźwicz** — z Nakła, **Dembiński z Mroczy, Ruxowa z Olszewka i Kościński z Wyrzyska**. Po okolicznościowych przemówieniach, w których podnoszono misję kulturalną polskiego mieszczaństwa, i wykazywano, jakim poszanowaniem cieszą się właściciele domów gościnnych w innych krajach, np. w Anglii, gdzie król w dalekiej podróży telefonicznie zapytuje o zdrowie swojego przyjaciela-hotelisty — uroczyste zebranie zakończono.

W „Gastronomii” odbył się następnie bankiet, połączony z pokazem sztuki kulinarnej. Mistrzem toastów tutaj był p. burmistrz **Trybull**, sekundował mu prezes **Józwiak z Poznania**.

Na zaproszenie zarządu miejskiego zwiedzili goście po obiedzie **wzorowe urządzenie techniczne rzeźni nakiełskiej** Lekarz weterynarii p. **Rypiński** oprowadził gości osobście po całym zakładzie, objaśniając jak się odbywa ubój masowy, przygotowanie bekoniów i różnych konserw mięsnych. Do wa-

gonów, stojących na torze zapasowym, ladowano właśnie większą ilość skrzyń zawierających puszkę ze siekanym mięsem. **Nalepki na skrzyniach i adres portu — „Tanger”** wskazywały na to, że jest to transport nie tylko dla kolonii francuskiej, ale także dla wojsk walczących w Hiszpanii.

Jeżeli na pobojuwiskach półwyspu iberyjskiego **korespondent wojenny „Dziennika Bydgoskiego”** znajdzie przypadkiem puszkę z firmą bekoniarni bydgosko-nakiełskiej, niech o nas mile wspomni. Może nam wtedy będzie w prawym uchu dzwoniło, bo to najlepszy telegraf bez drutu.



JUBILACI Z SWOIMI GOŚCMI. W ŚRODKU: PREZES ZWIĄZKU RESTAURATORÓW P. JÓZWIĄK Z POZNANIA, PO PRAWIE BURMISTRZ MIASTA NAKŁA p. TRYBULL.

Bezustanne kradzieże w Bydgoszczy

W ostatnich trzech dniach dokonano znowu nowych kradzieży i włamań na terenie naszego miasta. I tak włamali się nieznanymi sprawcy onegdajszej nocy do mieszkania p. **Heleny Ciemniak**, zam. przy ul. Król. Jadwigi 6 i skradli maszynę do pisania „Underwood”, wartości 800 złotych. Tak samo wtargnęli złodzieje w nocy do mieszkania restauratora **Bolesława Dzierżawskiego**, zam. przy ul. Toruńskiej 306 i zabrali dwa ubrania i inne przedmioty wartości 250 złotych.

Podczas nieobecności właścicielki mieszkania p. **Wiktorii Lost**, zam. przy ulicy Gdańskiej 170 dokonano na jej szkodę kradzieży większej ilości bielizny i garderoby wartości 250 złotych. Tak samo na szkodę **Wiktorii Głogowskiej**, zam. przy ul. Jagiellońskiej 24 skradziono z jej mieszkania jeden złoty zegarek damski. W związku z ostatnimi kradziejami policja aresztowała dwie kobiety **Stanisławę D.** oraz **Martę J.**, podejrzane o kradzież zegarka i bielizny.

Rezerwiści powracają do domu.



Po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej z koszar artylerii rezerwiści już w cywilu udali się na dworzec, skąd nastąpił powrót do domów rodzinnych. Fot.: J. Czarnecki.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

16,00: Muzyka kameralna (płyty). 16,45 „Szarża pod Samo-Sierrą” odczyt. 17,00: Muzyka taneczna. 18,00: „List z Huculszczyzny” — felieton. 18,10: „Pan od przyrody

był zagranicą” — pogadanka dla dzieci. 19,10: Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 20,00: Muzyka dwufortepianowa. 20,30:

„Marysiénka” — szkic literacki — Tadeusz Boy-Zeleński. 21,00: „O piętro wyżej” — operetka. 22,25: Utwory skrzypcowe odegra Maurycy Neumiller. 23,00: Muzyka taneczna.

W środę, dnia 23 września

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 11,30: Audycja dla szkół. 12,23: Muzyka operowa. 15,45: „Niezwyczajne przygody Jędrka i Felka” — słuchowisko. 16,15: Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej. 16,45: Chór robotniczy „Zjednoczenie”. 17,00: Koncert w wykonaniu kwartetu salonowego. 17,30: Pieśni szkockie odśpiewa Olga Łada. 17,50: „Anegdota z życia Ibsena”. 19,00: Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 20,00: Oktet Squire'a (płyty). 21,00: Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpilnaskiego. 21,30: Koncert w wykonaniu członków kameralnego zespołu in-

strumentalnego Krakowskiego Tow. Muzycznego. 22,15: Koncert łódzkiej orkiestry pod dyr. Teodora Rydera. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 6,30: Program na dzisiaj. 6,35: Parę informacji. 7,40: Muzyka poranna (płyty). 12,03: Recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi” Wład. Reymonta. 12,23: Amerykańskie orkiestry symfoniczne (płyty). 14,30: Z oper i baletów (płyty). 18,00: Godzina świetlicowa u żołnierzy — felieton. 18,10: Tańce w literaturze skrzypcowej (płyty). 18,25: Pogadanka społeczna. 18,30: Koncert rekla-

ZAGRANICA.

19,00: Berlin. Koncert orkiestrowy. Wrocław. Muzyka taneczna. 20,00: Radio Paris. „Podróż muzyczna po Europie”. Brucknera. 21,00: Lipsk. Symfonia nr. 3 Brucknera. 22,00: Stockholm. Muzyka taneczna. 23,00: Bukareszt. Koncert nocny. Koenigswasterhausen. „Prosimy do tańca”. 24,00: Frankfurt. Koncert rozrywkowy.

Akademicka olimpiada taneczna.

W sali malinowej Hotelu Pod Orłem odbędzie się w środę, dnia 23. bm. o godz. 21 połączony dancing akademicki. Przygotowała doborowa orkiestra pod dyrekcją znanego kompozytora Englarda. Ceny akademicko-kryzysowe; strój twarzony. Reszta zależy od mile widzianych gości. Liczna frekwencja pożądana, gdyż dochód przeznaczony jest na cele samopomocy dla najuboższej, bydgoskiej młodzieży akademickiej.

wódki ramkowe dobre i zdrowe

— **Pielgrzymki kobiet do Częstochowy.** W dniach 26/27 bm. odbędzie się zorganizowane w całym kraju pielgrzymki kobiet do Częstochowy. Władze kolejowe uruchomić mają 49 pociągów popularnych do Częstochowy ze wszystkich dyrekcji kolejowych.

— **Kurs nowej pisowni w szkole św. Trójcy.** Dziś o godz. 7 wieczorem rozpocznie się w szkole pow. im. św. Trójcy kurs nowej pisowni polskiej dla dorosłych. Zgłoszenia przyjmuje się przed rozpoczęciem.

— **Doroczne walne zebranie członków Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego** odbędzie się w dniu 26-go września (sobota) o godz. 12 w Bydgoszczy w sali wykładowej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, plac Weysenhoffa. Prezesem Towarzystwa Rybackiego jest p. **Leonard Dreczkowski z Kórnika**, sekretarzem p. **Agaciński**, skarbnikiem p. **Urbanowski**. Na posiedzeniu wybiera się jednego członka jako ramkę do Wielkopolskiej Izby Rolniczej i omówi się propagandę spożycia ryb.

— **Tow. Pomocy Naukowej dla Dziewcząt** dziękuje wszystkim paniom, które się podjęły kwestowania w lokalach na stypendia dla uczącej się niezamożnej młodzieży żeńskiej. Szczególne podziękowanie należy się dyrekcji Szkoły Doksztalującej nr 2 za sprawną organizację zbiórki ulicznej.

Sprawy sokole.

T. G. SOKÓŁ BYDGOSZCZ I.

Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 23 bm., o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Na porządku dziennym m. in. referat p. dyr. **Matuszewskiego** o przebiegu Olimpiady.

O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Życia towarzyska.

Wtorek, 22 września.

Godz. 16,00: **Tow. śpiewu „Harmonia”** śpiewa przy pogrzebie na cmentarzu parafialnym. Godz. 17,00: **Koło Śpiewu Piekarzy Polskich.** Lekcja śpiewu „Pod Lwem”. Godz. 20,00: **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Bielawskiego**, ulica Szczecińska 1. — **Związek Pracowników Kupieckich — sekcja: Uczniów i Uczennic.** Zebranie zarządu Związku. **W środę** zebranie **Uczniów Kup.** Pod Lwem o godz. 20. **W czwartek**, zebranie **Uczennic Pod Lwem** o godz. 20. **W piątek**, plenarne zebranie **Związku Pod Lwem** o godz. 20. — **Tow. śpiewu „Halka”.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Libelta** ul. **Jana Kazimierza**. Komplet konieczny. — **Stow. Śpiewu Symfonia.** Lekcja śpiewu w lokalu Resursy Kupieckiej. — **Klub Mandolinistów „Lutnia”.** Lekcja I oddziału męskiego w lokalu klubowym (hotel Lening). — **Sroda, 23 września.**

Godz. 19,30: **Koło Śpiewu „Chopin”.** Lekcja śpiewu w lokalu p. **Kowalskiego**, ulica Wrocławska 7. — **Kat. Stowarz. Kobiet Oddział Koło Pań — sekcja młodych.** Zebranie plenarne w lokalu stowarzyszenia, ul. **Cieszkowskiego** 6. Ważne sprawy, przybycie konieczne.

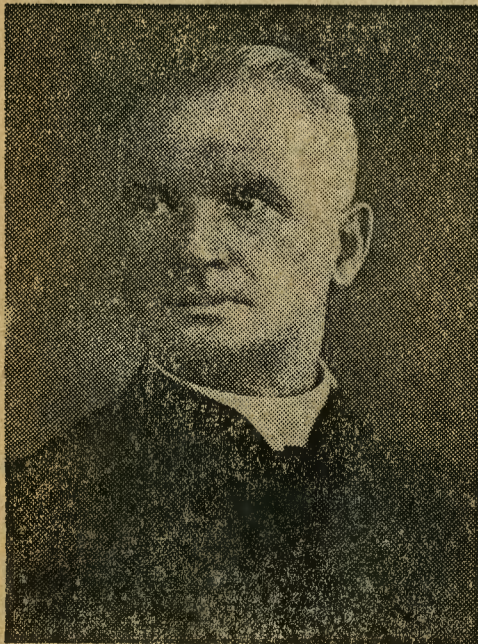
— **Związek Pań Domu.** W czwartek 24. bm. pierwsza herbata towarzyska o godz. 17-ej w lokalu Klubu Techników, pl. Wolności 11. Sekretariat otwarty we wtorki od 11 — 12 i czwartki od 16—17.

— **B. K. S. „Polonia”.** W piątek, 25. bm. odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej plenarne zebranie klubu na które zaprasza się wszystkich członków tak ćwiczących jak wspierających. Na porządku obrad ważne sprawy m. in. wieczorek towarzyski.

— **Walne zgromadzenie Polskiego Bialego Krzyża — Koło Bydgoszcz** odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 18 w Kasynie Oficerskim 62 pp. przy ul. **Marsz. Focha**.

— **Związek Oficerów w st. spocz. Koło Bydgoszcz.** Dnia 30. bm. o godz. 18 w lokalu Zw. Legionistów Polskich przy ul. **Słowackiego** 3, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie.

Ks. proboszcz Wacław Faustman.



nieustrudzony prezes Zw. Chórów Kościelnych w Poznaniu.

Tabela loterii

11-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 36-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

10.000 zł.: 11313 178468
 5.000 zł.: 117916 127403 136314
 2.000 zł.: 1886 4508 14294 31353
 74108 87819 88622 105538 132756
 146514 159510 164223 172314
 187208
 1.000 zł.: 11976 14397 27352
 30934 32002 32149 34518 37071
 37389 39550 52059 61047 66926
 87079 92446 92569 94762 101621
 103152 111499 128468 130492
 133561 136808 137671 140279
 142788 144042 148734 150978
 154025 179117 180541 182080
 185743

Wygrane po 200 zł.

158 351 53 70 553 73 679 704 93
 842 945 1137 230 69 597 814 56 60
 2146 624 744 95 877 97 8136 44 276
 343 417 531 51 639 66 94 717 985
 4111 231 433 33 52 661 93 795 966
 50000 45 15 77 209 46 435 533 679
 99 775 813 75 980 6035 136 496 58
 857 70006 138 214 424 513 685 818
 39 98 8024 120 37 302 4 400 568
 841 9028 65 298 329 45 642 816
 10037 453 88 569 708 69 907 85
 11171 220 336 462 547 60 66 69 88
 695 834 82 924 12015 50 72 144
 362 68 77 471 518 32 716 73 893
 942 13099 132 302 532 37 84 662
 7661 834 54 88 99 14296 656 781
 15147 234 95 428 50 67 888 16126
 320 502 46 610 798 89 92 957 77
 17052 200 28 54 335 37 424 33 666
 877 79 80 981 19026 376 475 516
 988 20055 435 75 522 88 21191 93
 544 87 604 10 826 975 22051 113
 85 672 769 801 97 926 42 23078 75
 86 986 24065 158 296 305 474 84
 762 874 77 25068 129 94 389 597
 614 776 26190 91 304 61 410 71 516
 530 27010 29 396 493 513 813 28015
 131 357 85 569 622 93 818 29035
 136 386 477 80 584 643 711 46 866
 911 30022 58 102 340 420 65 540
 759 824 68 31064 189 200 331 544
 59 67 789 952 32129 234 306 58 94
 457 514 31 32 656 98 736 68 8589
 3312 385 497 676 750 56 822 912
 34209 348 482 620 898 35102 96 29
 730 36 004 9 23 407 517 79 963
 37232 321 465 551 87 607 99 810 9
 38014 136 74 444 70 554 619 95 99
 898 913 84 39155 280 97 324 44 562
 814 37 80
 40112 17 92 342 64 75 654 90 98
 41061 63 85 459 89 667 966 42031 92
 173 79 321 637 74 828 31 43141 63 79
 223 46 339 44120 742 803 645 26 652
 763 70 887 45051 131 213 302 59 454
 707 924 46006 7 149 425 81 99 585 678
 786 89 933 47006 10 239 418 21 41 504
 72 75 93 709 53 884 993 48272 347 440
 506 34 621 76 93 756 886 959 49008
 113 233 341 423 777 50039 108 54 69
 351 529 866 51180 440 512 26 33 68
 836 74 52284 437 53 62 80 549 50 57
 78 667 768 53169 70 49 8507 13 655
 706 880 959 54015 242 329 445 69 554
 616 752 850 96 55041 145 279 478 791
 828 56025 149 402 21 819 57057 98 146
 268 530 36 40 77 622 752 58071 107
 205 69 80 359 412 705 84 875 990
 59532 690 708 60047 141 49 248 627
 60 61004 92 97 310 503 693 719 938 78
 62010 94 151 61 82 204 36 439 695 761
 81 63015 25 203 30 410 15 660 69 849
 913 24 6429 104 82 91 34 4542 52 5078
 98 901 9 65016 150 425 51 72 503 21
 691 738 75 874 915 18 66040 180 82
 354 478 652 91 915 67112 20 30 86 303
 885 909 68001 20 84 133 323 519 21
 62 63 666 71 69109 10 31 302 739 918
 70216 324 405 557 93 95 798 856 9
 949 71136 250 325 412 596 682 722 802

162485 917 99 163001 169 259
 307 439 546 79 97 732 82 944 85
 164335 566 768 36 165312 684
 948 166113 36 56 273 80 99 434
 628 789 935 167052 102 71 286
 506 870 97 168137 94 206 325 427
 545 612 790 820 83 906 61 87
 163043 199 370 404 22 54 688
 765 818 170092 262 972 171001
 152 344 97 450 75 800 61 62 47
 914 42 172102 50 228 537 65 623
 170065 122 34 292 625 824 62
 902 174361 476 85 554 676 729
 78 895 981 175024 33 81 109 23
 36 701 74 76 176028 70 119 270
 95 352 70 447 49 600 75 86 815
 33 945 177084 220 27 24 55 574
 720 178068 100 279 45 371 422
 79 86 88 179066 240 324 53 507
 93 637 65 949 72 79.

180094 172 224 351 692 940
 43 84 181052 176 646 65 85 99
 777 87 91 182132 226 57 335 408
 15 500 85 727 70 971 183017 122
 201 3 70 364 184067 122 56 427
 97 659 987 185032 75 240 318 36
 428 566 616 49 718 979 186105
 76 97 214 32 540 62 324 187211
 22 549 59 601 712 863 962 188269
 72 324 456 543 773 98 189129
 394 515 823 73 960.

190 159 347 60 497 516 696 906
 191088 171 344 56 410 507 62 65 92
 43 60 192286 310 33 526 92 702 42
 830 69 987 193019 102 38 42 71 74
 716 63 953 194007 218 61 302 25
 80 442 55 665 709 936 93

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

146 231 376 628 61 1258 448 571
 88 898 901 3 224 66 413 758 879
 3112 271 78 742 910 4492 525 679
 959 5052 68 665 980 6054 307 36 671
 766 7044 541 8013 119 235 96 648
 9067 373 10212 408 702 41 880 968
 11954 12003 47 123 622 700 850 984
 18047 276 323 444 89 576 732 14460
 627 966 15191 435 880 16760 808
 17022 128 372 682 763 18047 398
 578 19140 304 17477 559 694 95 890
 20108 347 423 549 847 21182 231 522
 22479 548 23185 313 541 762 77 812
 24527 611 737 872 25021 407 79 712
 26071 512 682 889 27589 627 988
 28414 873 29090 593 614 804 43 45
 904 30168 503 46 603 708 88 983 86
 31241 42 582 961 32033 189 243 434
 779 33022 27 74 207 70 407 540 856
 34142 58 206 322 769 805 35030 59
 435 718 36138 256 804 37156 260
 327 38117 462 740 39160 93 272 307
 430 91670 781 40060 355 467 783 938
 41164 554 720 42062 233 574 682
 43081 36 308 442 748 44173 88 631
 704 945 45248 794 952 46116 207
 24 47138 749 76 888 48019 127 86
 515 49028 351 453 501 2.

50005 36 87 279 844 79 51014 151
 56 349 679 947 52255 393 898 53052
 174 83 484 502 41 905 54273 854
 720 55471 503 68 89 714 56 70 56121
 201 2 664 956 57603 603 789 870 929
 58326 428 60 98 652 714 59332 431
 56 73 559 98 806 60131 565 61096
 267 485 504 766 916 62428 76 97 513
 773 848 955 63151 73 333 450 755 96
 97 64047 166 389 769 836 65663
 66151 319 502 97 67222 339 424 609
 38 728 839 978 68509 658 791 969
 69047 782 86 885 70360 409 71 842
 48 49 50 79 974 71006 68 354 465
 72220 339 548 73401 782 74241 326
 836 75249 320 36 866 934 76186 361
 77105 264 848 86 921 78468 618
 79022 152 433 88 603 80259 533
 81653 63 853 82015 375 456 728
 862 83500 84572 808 85183 224 359
 436 860 952 86038 388 542 622 41
 771 951 87003 357 525 669 710 861
 939 88135 663 758 93881 495 517
 95 638 833 69 957 90542 619 745 84
 91416 17 541 754 892 92648 888 930
 93146 207 45 442 94139 206 373 726
 95172 844 99 941 96857 956 97266

450 828 908 98059 677 759 99243
 518 947.
 100181 589 722 81 101147 666 772
 908 102020 203 803 468 544 661 937
 103233 86 372 768 86 804 55 919
 104159 493 527 661 105267 106004
 510 107130 96 108122 411 509 91
 109011 393 712 81 946 110254 595
 625 111292 481 582 679 943 112154
 210 401 39 568 865 114100 63 508
 62 778 827 940 115306 55 525 78 602
 116103 117043 55 164 204 425 584
 119142 43 96 201 311 68 120216 433
 640 850 121024 91 264 435 519 762
 72 806 122028 230 84 349 747 896
 942 63 123069 90 114 20 490 124216
 407 91 642 773 822 125080 131 373
 636 954 126124 61 277 830 725 73
 960 61 127170 74 83 478 597 705 99
 839 989 128005 81 413 129806 901
 130591 624 131274 475 525 822 79
 132013 236 52 457 527 652 56 77
 895 903 133151 249 80 321 40 432
 134102 26 431 861 135528 661 890
 136172 83 710 926 37 137046 129 223
 88 387 416 513 47 138028 56 153
 237 64 688 909 57 139529 60 140207
 851 141135 204 423 620 132 92 984
 142289 342 639 96 143119 200 791
 851 902 144634 88 978 145042 153
 466 74 717 146555 882 950 147122
 69 300 436 623 752 894 148308 729
 44 149156 215 468.

150120 99 735 85 816 151328 487
 554 74 742 152107 48 291 775 96 877
 153002 417 535 711 852 154167 322
 534 65 665 722 155324 514 79 654
 73 770 156085 100 42 273 325 491
 627 792 157336 60 706 158125 41
 235 99 374 99 670 876 77 159162 72
 260 160527 642 93 938 161001 235
 409 20 162125 670 163384 91 841 78
 80 964 164080 497 638 165230 85
 97 432 521 731 51 887 166102 72
 291 350 96 416 41 166467 167034 181
 603 168426 601 169346 728 38 170218
 321 525 815 171243 79 400 11 725
 172360 497 173009 177 208 70 399
 419 550 646 174390 557 774 175576
 817 72 88 176039 136 324 96 583
 827 61 177031 671 770 876 178122
 179615 71 180013 558 622 900 181535
 781 807 51 182074 101 7 359 552
 183562 184308 827 185236 390 860
 186561 92 762 881 933 187153 481
 967 188404 75 553 800 980 189055
 176 243 673 719 952 190317 64
 191009 348 82 490 646 727 938
 192094 722 193105 9 86 631 58 83
 913 61 194233 66 540 622.

IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000
 zł. na nr.: 160232.
 75.000 na n-ry: 54738 176470
 10.000 zł. na n-ry: 58373 171615
 5.000 zł. na n-ry: 114629 115541
 136504 149144.
 2.000 zł. na n-ry: 12356 18780
 30317 30777 59321 83021 89002
 92762 96087 96255 169314 175084
 177803.
 1.000 zł. na n-ry: 1086 3413
 8174 36410 39005 47184 47414
 60922 75179 84098 94986 96087
 102260 105695 112137 117034
 117046 119308 126825 129260
 137560 151958 173664 176002
 184712.

Wygrane po 200 zł.

185 428 29 519 1005 13 259 384
 383 461 629 938 2013 170 72 239
 423 557 621 3305 411 527 705 808
 4079 506 78 717 5044 478 633 59
 6169 234 431 55 87 842 47 7946 8497
 459 656 9082 486 611 68 9123 92
 576 86 776 11139 378 469 850 12305
 468 717 13131 311 411 47 639 65
 861 79 14416 33 500 940 15100 01
 550 679 839 16136 215 45 498 17271

WIELKA WYGRANA

75.000 zł

padła dziś na Nr. 176470 w kolekturze

„ALJOT” J. Horodyska i Ska

WARSZAWA, ul. SENATORSKA 37 róg Żabiej
gdzie 2 razy padł MILION złotych.
17980

„O gospodarce planowej”

mówić będzie b. minister skarbu p. Gabriel Czechowicz w Bydgoszczy — w piątek 25 bm, o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej.
 Wstęp tylko za zaproszeniami.
 W redagowanych przez siebie „Nowych Drogach” b. minister Czechowicz szczegółowo uzasadnił, dlaczego Polska będzie musiała zejść z dotychczasowej drogi i przystąpić do planowej przebudowy gospodarstwa narodowego.
 Program b. ministra Czechowicza, wyłuszczonego swego czasu w serii artykułów

na łamach „Dziennika Bydgoskiego”, częściowo już się realizuje.
 Stosunki gospodarcze i finansowe ulegają w Polsce bezsprzecznie zmianie na lepsze: równowaga budżetowa utrzymana, rzucono nieco większe środki na roboty publiczne, przepracowuje się program inwestycyjny na lat cztery, wprowadzona została reglamentacja dewiz (grubo spóźniona).
 Uzdrowić stosunki gospodarcze na wsi i w mieście mogą tylko wielkie i śmiałe reformy gospodarcze, idące pod kątem dania każdemu Polakowi odzienia, pożywienia i dachu nad głową na zasadach samowystarczalności.

Zawsze i wszędzie pamiętaj

że szczęście sprzyja kolekturze

KAFKALA

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 2 GDYNIA, 10 Lutego 5.

Kronika radjowa.

POLSKIE RADIO NIE ZWRACA NIEZAMÓWIONYCH UTWORÓW.

Do Polskiego Radia napływają stale od muzyków i literatów oraz od amatorów, próbujących swych sił w różnych dziedzinach twórczości wielkie ilości utworów niezamówionych. W związku z tym Polskie Radio podaje do wiadomości P. T. autorów, iż w razie odrzucenia niezamówionego utworu nie będzie go ani zwracać autorowi, ani też powiadamiać o odrzuceniu.
 Utwór nadesłany bez zamówienia w tece odpowiedniego wydziału Polskiego Radia będzie przechowywany przez miesiąc. W tym czasie autor może się po niego zgłosić osobiście, lub też nadesłać odpowiednią ilość znaczków pocztowych na kosztą przesyłki.

Po upływie miesiąca od daty otrzymania utworu, rękopis nieodebrany zostanie zniszczony.

PRAKTYCZNE POGADANKI O NOWEJ PISOWNI PRZEZ RADIO.

Polskie Radio chcąc ułatwić radiosłuchaczom przedsię i bliższe zorientowanie się w nowej pisowni, ustalonej przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności i zatwierdzonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, organizuje kilka specjalnych audycji w tym celu. Będą to cztery praktyczne informacyjne pogadanki, które w sposób popularny uprzystępnia słuchaczom zasady nowej pisowni. Audycje te nadawane będą raz na tydzień, w poniedziałki o godz. 16 w ramach „Skrzynki językowej”. Pogadanki te wejdą do programu z początkiem sezonu zimowego, t. j. od 4 października.

Kino „Apollo“
Krasieńskiego 23 Tel. 3495
Pocz. o godz. 5¹⁰, 7¹⁰ i 9¹⁵

Dzisiaj we wtorek 22 bm. rew. prem. Nowość sezonu! Dzieje pierwszego polaję aerodynamicznego! To, czego jeszcze nie było! Wielki dramat o niebywałej emocji i napięciu p. t.

Srebrna Torpeda
Niebywale ciekawa treść! (17996) Błyskawiczne tempo!

Ponadto: Rewelacja świata! pierwszy reportaż filmowy o słynnych dzieciach p. t. **Kanadyjskie pięcioraczki** Autentyczne zdjęcia!

NADPROGRAM:
Nowy Tygodnik i Kronika PATA. Program ten muszą wszyscy zobaczyć!

STATNIE WIADOMOSC

— Władze litewskie wysiedliły dziennikarza węgierskiego Szele za stałe atakowanie Hitlera i jego nauczyciela — Rosenberga.

— Propaganda Niemieckiego Związku Kolonialnego na rzecz odzyskania kolonii zaczyna coraz szersze kręgi.

Półwysep helski

częściowo wojskowym rejonem umocnionym.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.). „Dziennik Ustaw“ przynosi dekret p. prezydenta Rzeczypospolitej o uznaniu części półwyspu helskiego za wojskowy rejon umocniony. Granice rejonu stanowią:

Od zachodu — leśna linia działowa, przebiegająca przez półwysep z północ-wschodu na południe-zachód obok koty terenowej 5,2 oraz jej przedłużenie do granicy północnej i południowej rejonu;

od północy i wschodu (od strony morza) — granica wód terytorialnych;

od południa (od zatoki puckiej) — linia, leżąca w odległości 3 mil morskich od linii wybrzeża do punktu przecięcia z granicą wód terytorialnych.

Wykonanie dekretu, który wszedł w życie z dniem dzisiejszym, polecono ministrowi spraw wojskowych.

Zydzi już protestują.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.). Działacze żydowscy, zjednoczeni w Komitecie obrony uboju rytualnego, odbyli wczoraj poufne narady. Ma być opracowany memoriał, który posłowie i senatorowie żydzi złożą ministrowi spraw wewnętrznych. Żydzi raz jeszcze będą protestować i wskazywać nawet, że niektóre przepisy wydanego rozporządzenia o uboju rytualnym nie dadzą się — w ich mniemaniu — wprowadzić w życie.

Rzeźnicy żydowscy postanowili zwołać wielkie zebranie. Domagać się oni będą od ministra rolnictwa, aby wydał dodatkowe rozporządzenia w sprawie uboju rytualnego oraz komentarz dla niego, ponieważ dla żydowskich rzeźników poprzednie rozporządzenie ministra nie jest zrozumiałe(!).

Jednocześnie ma się odbyć zjazd żydowskich handlarzy drobiu, którzy domagać się będą wyjaśnienia sprawy uboju rytualnego drobiu. (r)

Katastrofa lotnicza.

Luck, 22. 9. (PAT) Wczoraj o godz. 11-ej na polach wsi Bajów koło Lucka spadł samolot RWD 8 pilotowany przez szefa pilotażu PW, lotniczego Michała Dzierżaka i instruktora Janusza Jarzębowskię. Podczas lotu treningowego samolot wpadł w korkociąg, z którego pilot nie zdążył go wyprowadzić. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zniszczeniu.

Śmierć górnika.

Katowice, 22. 9. (PAT) W poniedziałek, 21 września, rano w podziemiach kopalni Gische w Nikiszowcu zawalił się strop, wskutek czego zwały węgla przysypały rebarca Sorneka, który poniósł śmierć na miejscu. Wypadek jest przedmiotem dochodzeń Urzędu Górniczego.

Nadział się na dyszel.

Poznań. W drodze z Obrzycka do Szamotuł zderzył się wczoraj wieczorem motocyklista, 25-letni Niemiec Baufeld z Obrzycka z nieoświetlonym wozem, jadącym z przeciwnej strony. Baufeld nadział się pierśią na dyszel i krótko po przewiezieniu go do szpitala w Szamotulach zmarł. Jego towarzyszy, który siedział na tylnym siedzeniu wyszedł z wypadku cało.

Strajk chłopski w Polsce.

Polska Agencja Agrarna ogłasza następujący telegram:

Kowel, 21. 9. Powiat kowelski jest objęty od dwóch tygodni strajkiem chłopskim. Chłopi wstrzymują się od dowozu środków żywności do miast. W stosunku do tych, którzy wylamują się ze solidarności strajkowej, jest stosowany terror przez niszczenie im wieszonych względnie niesionych produktów rolnych. Strajkujący, jako powód tej akcji, podają konieczność walki o wyższe ceny za produkty rolne, o zniesienie kar administracyjnych oraz o uporządkowanie spraw podatkowych.

Bomba pod polskim konsulatem.

Jerozolima, 22. 9. (PAT). Wczoraj rano w pobliżu konsulatu generalnego R. P. w Jerozolimie wybuchła bomba. Dwoje dzieci arabskich zostało zabitych, jeden mężczyzna i kobieta odnieśli rany.

Goebbels w Atenach.

Ateny, 22. 9. (PAT.) Minister propagandy Rzeszy dr Goebbels zapisał się w księdze audiencjonalnej w pałacu królewskim, po czym odwiedził premiera Metaxasa, podsekretarza stanu do spraw pracy i turystyki Nicoludja oraz gubernatora Aten Kotziasa. Rozmowa z premierem Metaxasem trwała pół godziny. Dziś min. Goebbels zwiedza muzea i zabytki archeologiczne

Neurath na polowaniu.

Budapeszt, 22. 9. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath wyjechał na zaproszenie regenta adm. Horthy'ego do letniej rezydencji regenta Gödöllő na polowanie.

50-lecie zakładu chyrowskiego

Przemysł. (KAP). W ubiegłą niedzielę, dnia 20 września, mury założonego przez śp. ks. Henryka Jackowskiego T. J. słynnego w całej Polsce konwiktów oo. jezuitów rozbrzmiały gwarem kilkuset byłych swych wychowanków, którzy przybyli tu z wszystkich stron kraju dla uroczystego obchodu 50-lecia istnienia zakładu chyrowskiego.

W niedzielę z rana JE. ks. biskup Kazimierz Tomczak, sam wychowanek Chyrowa, odprawił w kaplicy zakładowej uroczyste nabożeństwo, po którym przed gmachem zakładowym odbyła się defilada obecnych i byłych wychowanków. Defiladę tę przyjmowali przybyli na uroczystości JJ. EE. biskupi Tomczak z Łodzi, Barda z Przemysła i O'Rourke z Gdańska, wicepremier minister Kwiatkowski (również Chyrowiak),

provincial Towarzystwa Jezusowego o. Sopuch z Warszawy, ks. rektor Józef Kościusz, prezes związku chyrowiaków prof. Rostafiński i inni dostojnicy kościelni i świeccy. Po defiladzie w sali teatralnej odbyło się uroczyste posiedzenie, któremu przewodniczył pułk dr Zarembo. Wspólny obiad, w którym wzięło udział przeszło 600 osób oraz popisy gimnastyczne i przedstawienie teatralne uzupełniły uroczystość.

Z racji jubileuszu zakład chyrowski otrzymał depeszę gratulacyjną z błogosławieństwem od Ojca św. i telegram od pana prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego. Gratulacje nadto nadesłali gen. Śmigły-Rydz, gen. Sosnkowski oraz mistrz Ignacy Paderewski i wiele bardzo osób i instytucji, oceniających doniosłość zasług zakładu Chyrowskiego.

Manewry niemieckie.

Berlin, 22. 9. (PAT.) Wczoraj rano rozpoczęły się w Hesji wielkie manewry w obecności kanclerza Hitlera, min. von Blomberga, min. Goeringa oraz zagranicznych attachés wojskowych. Manewry potrwać do 25 bm.

Koniec strajku.

Paryż, 22. 9. (PAT.) Po dziesięciodniowym strajku podjęli pracę robotnicy w przemyśle włókienniczym Lille i okolicy. Ogółem powróciło do pracy 30.000 robotników.

Zwycięstwo socjalistów w szwedzkich wyborach.

Sztokholm, 22. 9. (PAT) Omawiając wyniki wyborów prasa podkreśla, że socjal-demokracja zdobyła 10 nowych mandatów, zyskując 300 000 głosów. Wszystkie partie mieszczańskie łącznie otrzymały o 4.000 głosów mniej od socjalistów. Narodowi-socjaliści zebrali 20 000 głosów, nie zdobywając ani jednego mandatu.

Walki pod Alkazar trwają.

Toledo, 22. 9. (PAT) Korespondent agencji Havasa donosi, że napór wojsk rządowych na Alkazar wzmógł się znacznie w dniu wczorajszym. Grupa milicjantów i anarchistów podkradła się pod tę część Alkazaru, gdzie znajdują się kuchnie, rozlała tam kilka beczek benzyny, po czym wzniciła ogień przy pomocy granatów. Pożar trwał całą noc. Oddziałom rządowym udało się odrzucić poza ruiny dowództwo wojskowe obleżonych, które się tam schroniło.

W dniu wczorajszym czynna była jedynie artyleria rządowa, na której ogień obleżeni nie reagowali. Wczoraj rano w ogrodach Alkazaru schwytano członka gwardii cywilnej, który natychmiast został osądzony przez trybunał doraźny, skazany na śmierć i rozstrzelany za udział, jak się sam przyznał w tłumieniu ruchu rewolucyjnego w Asturii w październiku 1934 r.

Komisja międzynarodowa Czerwonego Krzyża, która zamierzała podjąć demarche w celu uwolnienia z Alkazaru kobiet i dzieci, doszedłszy do wniosku, że obleżenie kończy się, i że jej interwencja byłaby spóźniona, pojechał ma do Barcelony.

Atak na Madryt nastąpi niebawem.

Tenerifa, 22. 9. (PAT). Tutejszy Radioklub podaje, że 25 samolotów przeleciało nad Madrytem, rzucając odezwy, wzywające ludność do poddania się i zawiadamiające, że atak powstańców na Madryt nastąpi niebawem. Według twierdzenia Radioklubu, nacjonalisci po zdobyciu Maqueda na zachód od Madrytu, znajdą się za kilka dni na przedmieściach Madrytu. Komitet iberyjskiej federacji anarchistów zażądać miał ustąpienia premiera Largo Caballero i utworzenia specjalnego komitetu, któryby zarządził mobilizację wszystkich mężczyzn od 17 do 45 lat w celu stawienia czoła wojskom pułkownika Yagne na froncie Talavera.

Liga obraduje.

Genewa, 22. 9. (PAT.) Na posiedzeniu popołudniowym zgromadzenia Ligi Narodów przyjęto raport komisji weryfikacyjnej, dotyczący pełnomocnictw wszystkich delegacji z wyjątkiem delegacji abisyńskiej, której pełnomocnictwa będą przedmiotem specjalnych badań komisji weryfikacyjnej. Następnie zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego, którym został p. Saavadra Lamas, minister spraw zagranicznych Argentyny.

Delegacja abisyńska, która była obecna na zgromadzeniu Ligi Narodów, nie brała udziału w głosowaniu, ponieważ mandat jej stoi pod znakiem zapytania.

Katastrofa motocyklowa

na szosie pod Nowem.

Nowe n/W. (t) Szosa z Grudziądza do Tczewa wracał przez Nowe, motocyklem z przyczepką Bronisław Wróblewski, zamieszkały w Tczewie. Wróblewski wracał z żoną, która zajął miejsce w przyczepce i znajoma, Marta Mahutową ułokowaną na tylnym siedzeniu motocykla.

Podczas jazdy w miejscowości Tryl pod Nowem odłamała się żelazna część, umieszczona przy drzewie przyczepki i dostała się w tylne koło motocykla, co spowodowało katastrofalny wypadek wyrzucenia z siodła na kamienie Marty Mahutowej, a Wróblewski straciwszy panowanie nad maszyną wylądował z motocyklem na drzewie przydrożnym.

Skutki wypadku były fatalne. Mahutowa doznała pęknięcia kości czolowej i w stanie bardzo ciężkim została odstawiona do szpitala w Nowem, gdzie dotąd nie odzyskała przytomności. Jest słaba nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Wróblewski doznał potłuczenia ręki i lżejszych obrażeń. Bez szwanku wyszła z katastrofy jego żona Helena Wróblewska, gdyż poza przestraszaniem nie odniosła żadnych obrażeń.

Na miejsce wypadku zbiegła się niebawem cała ludność wsi, by nieść pomoc ofiarom nieszczęścia.

Bank Polski płacił w dniu 22. 9. 1936 r.	
dolary amerykańskie	5,28
dolary kanadyjskie	5,27
funty szterlingów	26,83
franki szwajcarskie	172,55
franki francuskie	34,87
belgi belgijskie	89,50
florency holenderskie	359,35
marki niemieckie	133,—
szylingi austriackie	98,—
liry włoskie	34,50
guldeny gdańskie	99,80

Obrazki z dożynek w Koronowie

1. Starosta bydgoski dr Julian Suski z małżonką przyjęli wieńiec od zniwiarzy.
2. Młodzi włościanie z Buszkowa.
3. Orkiestra 16. pułku ułanów z Bydgoszczy na tle bramy triumfalnej.

Fot.: Domdey.



SPORT

DANIA REMISUJE Z NORWEGIA.

Oslo. W meczu piłkarskim o puchar państw skandynawskich Dania uzyskała z Norwegią wynik remisowy 3:3. Mecz ten o tyle nas obchodzi, że Dania będzie walczyła w najbliższą niedzielę z Polską.

ESTONIA PRZEGRYWA Z NIEMCAMI 1:4.

Talin. Mecz tenisowy Niemcy-Estonia zakończył się zwycięstwem Niemiec w stosunku 4:1. Barw Niemiec bronili Lund i Gerstel. Estonia była reprezentowana przez Lasna i Rosenblatta.

GRYF (TORUŃ) — P. P. W. 3:1 (2:0).

Grudziądz. Pierwsze mistrzostwo Pomorza, rozegrane w klasie A przyniosło pewną wygraną mistrzowi Pomorza. Gra była chwilami brutalna, przy czym goście często przeważali. Bramkę dla miejscowych strzelił Jarzyński. Sędziował dobrze p. Zmudziński z Bydgoszczy.

BRDA — CZARNI 3:1.

W niedzielę odbył się w Nakle mecz o mistrzostwo B-klasy z wynikiem 3:1 (2:0) dla Brdy. Przez cały mecz Brda miała lekką przewagę. W ostatniej minucie Czarni uzyskali bramkę. Bramki strzelili Mańczak, Witt i Ziolkowski, a dla Czarnych lewoskrzydłowy. Sędziował dobrze p. Kończal. O mistrzostwo C-klasy II druż. Brda przegrała z II druż. Czarnych 6:1.

IV MIĘDZYKLUBOWE REGATY ŻEGLARSKIE O MISTRZOSTWO M. BYDGOSZCZY.

Pod protektorem p. prezydenta miasta Leona Barciszewskiego odbyły się ub. niedzieli w porcie regatowym w Łęgnowie regaty żeglarskie, przy nadzwyczaj pięknej pogodzie, lecz bardzo słabym wietrze. Były chwile, że panował na trasie zupełny „still”.

Do regat stanęło 48 jachtów z Bydgoszczy, Torunia i Chojnic. Regatę otworzył imieniem p. prezydenta, kierownik regat, p. hm. Zygryd Majka, witając przybyłe załogi i gości, życząc owocnych wyników w regatach, po czym nastąpił start łodzi.

W biegu jachtów o pow. żagla 10 m².

które walczyły o mistrzostwo m. Bydgoszczy i nagrodę honorową Miejskiego Komitetu WF. i PW., zwyciężyli: I Chojnicki Klub Żeglarski „Jasio”, sternik Kaleta jr., II 16 Harcerska Drużyna Żeglarska „Cieci”, sternik A. Pucia, III Związek Strzelecki Bydgoszcz „Iskra”, sternik Malcewicz.

Bieg jachtów o pow. żagla 15 m².

zwyciężył: I. Toruński Klub Żegl. „Jalu”, sternik Śmigaj, II. KPW. Choinice „Śmigła”, sternik Lemańczyk, III. 16 Harc. Druż. Żegl. „Zew”, sternik F. Pucia.

Bieg jachtów o pow. żagla 20 m².

zwyciężył: I. Toruński Klub Żegl. „Mewa”, sternik Prass, II. 16 Harc. Druż. Żegl. „Zew”, sternik T. Pucia, III. 7 Harc. Druż. im. K. Chodkiewicza „Skaut”, sternik Michalski.

Bieg jachtów o pow. żagla ponad 20 m².

zwyciężył: I. Toruński Klub Żegl. „LMK”, sternik Rupiński, II. Toruński Klub Żegl. „Melania”, sternik Szwiec, III. Gimnazjalny Klub Wioślarski „Śmigła”, sternik Jacobson.

Bieg kajaków żaglowych do 5 m² żagla.

zwyciężył: I. 16 Harc. Druż. Żegl., sternik Owocki, II. 16 Harc. Druż. Żegl., sternik Demel, III. PPW. Bydgoszcz, sternik Kniola Klemens.

Bieg kajaków żaglowych o pow. żagla ponad 5 m².

zwyciężył: I. 16 Harc. Druż. Żegl., sternik Matuszczak, II. 16 Harc. Druż. Żegl., sternik Wrzesiński, III. 7 Harc. Druż. im. K. Chodkiewicza, sternik Michalski.

Bieg kajaków typu „P. 7”.

I. KPW. Chojnice, sternik Myszkę, II. KPW. Pomorzanie, sternik Wartowski, III. Yacht Klub Bydgoski, sternik Hermel.

„Bieg pocieszenia”.

I. Toruński Klub Żegl., sternik Prass, II. 16 Harc. Druż. Żegl., sternik Pucia T., III. Chojnicki Klub Żegl., sternik Myszkę.

Wśród miłego nastroju rozdał im. prezydenta miasta piękne nagrody kierownik regat p. Majka. Piękne żetony przypisał za wodnikom radca inż. Tychoniewicz, który piękny ten sport żeglarski otacza specjalną opieką na naszym terenie.

Komenda 16 Harcerskiej Druż. Żegl. skłania nie tym wszystkim, którzy się przyczynili do uświetnienia tej imprezy, a zwłaszcza Oddz. Lig. Morskiej i Kolonialnej przy Państwowym Zarządzie Wodnym za połączenie swego wewnętrznego świata zakończenia sezonu z powyższymi regatami, co niezwykłe podniosło nastrój regat.

Organizacja była sprawna i sprężysta.

BYDGOSKA GIEŁDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 21. IX. 36 r.

Żyto nowe 16,75; 16,50; 16,75 pszen. standard. 22,50—23,00; jęcz. browarowy 20,50—21,50; jęcz. jednol. 18,00—18,50; jęcz. zbior. 112/113 f. 17,75—18,00; jęcz. zbior. 108/10 f. 17,00—17,25; jęcz. zim. 00,00—00,00; owies 14,25—15,00; mąka żytnia wyściągowa 00—30%, w. w. 26,00—26,50 gat. I 0—50%, w. w. 25,50—26,00 gat. 10—65%, w. w. 25,00—25,50 gat. II 50—65%, w. w. 20,00—20,75; mąka żytnia razowa 0—95%, w. w. 19,75—20,50; w. I. poślednia ponad 65%, 18,75—19,75; mąka pszena gat. I. wyściągowa 0—20%, w. w. 38,00—39,50; mąka pszena gat. I. 32—60%, w. w. 35,50—36,00; gat. II 0—55%, w. w. 36,25—36,75; gat. I C. 32,25; gat. IIA 20—55%, w. w. 31,50—32,50; gat. IIB 20—65%, w. w. 31,00—32,00; gat. IIC 45—55%, w. w. 30,00—31,00; gat. IID 45—65%, w. w. 29,25—30,25; gat. IIE 55—60%, w. w. 60%; 23,00—24,00; gat. IIF 5—65%, w. w. 25,00—25,50 gat. IIG 60—65%, w. w. 24,00—24,50; mąka pszena razowa 0—95%, w. w. 27,00—27,50; Otreby żytnie wymiał stand. 10,50—11,00; Otreby pszenne miakie 10,75—11,25; Otreby pszenne średnie 10,25—10,75; Otreby pszenne grubo 11,25—11,75; Otreby jęczmień 11,75—12,75; rzepak zimowy bez worka 85,00—88,00; rzepak zimowy bez worka 84,00—85,00; mak niebieski 57,00—60,00; gorczyca 31,00—33,00; siemię lniane 35,00—37,00; peluska 19,00—20,00; wyka 17,00—18,00; saradela 00,00—00,00; groch polny 18,00—19,00; groch Wiktorja 20,00—23,00; groch Folgera 22,00—24,00; łubin niebieski 00,00—00,00; łubin żółty 00,00—00,00; ziemniaki nadnotekowe 0,00—0,00; ziemniaki fabryczne za kg. % 14,5; płatki ziemniaczane 14,50—15,25; makuch lniany 18,50—19,00; makuch rzepakowy 14,50—15,00; makuch słonecznikowy 42/44% 17,50—18,50; makuch litynowy 00,00—00,00; wyłoki suszone 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnotekowe luzem 5,50—6,00; sruć soja 00,00—00,00. Ogólne usposobienie: state.

St. Szukalski Bydgoszcz.

Notowania z ostatnich dni za 100 kg.

Bydgoszcz, dnia 21 września 1936 r.	
Koniczyna czerwona	100,00—150,00
Koniczyna szwedzka	110,00—145,00
Koniczyna biała	80,00—130,00
Koniczyna żółta w łuskach	25,00—30,00
Koniczyna żółta oduszczona	45,00—50,00
Przełot	60,00—70,00
Rajgras angielski	60,00—70,00
Tymotka	20,00—25,00
Saradela	16,00—18,00
Wyka latowa	19,00—21,00
Peluska	20,00—22,00
Groch Wiktorja	21,00—25,00
Groch polny	18,00—21,00
Groch folgera	21,00—26,00
Rzepak zimowy	36,00—38,00
Rzepak letni	38,00—42,00
Len	37,00—39,00
Mak niebieski	55,00—60,00
Mak biały	75,00—80,00
Łubin żółty	14,00—15,00
Łubin niebieski	11,00—13,00
Gorzycza	30,00—35,00
Tatarka	22,00—24,00
Konopie	40,00—44,00

Z M A R L I
S. p. Maria z Schmidtów Dybizańska, lat 72, w Poznaniu-Jeżycach.
S. p. Wanda Podwalska w Tczewie.

Napad w lesie pod Bydgoszczą

Banda opryszków rzuciła się na powracającą z pracy robotnicę.

Męty społeczne kręcące się ostatnio w pobliżu toru kolejowego nowej magistrali węglowej pod Kapuściskami oraz w pobliskim lesie poważnie zagrażają bezpieczeństwu przechodniów. Świadczy o tem bezczelny napad, jaki miał miejsce we wczorajszym poniedziałek o godz. 2,30 po południu w lesie w Kapuściskach.

Po skończonej pracy zatrudniona w Państwowej Fabryce Płyt Klejonych przy ulicy Fordońskiej 27-letnia robotnica Aniela Biechowska, zamierzając rowerem udać się do domu. Droga prowadziła przez las w pobliżu Kapuścisk. Znajdująca się w lesie banda młodych opryszków niespodziewanie zastąpiła robotnicę drogę, otaczając ją kołem. Łobuzeria rzuciła się następnie na bezbronną kobietę, rozdzierając jej suknię. Napadnię-

ta mimo liczebnej przewagi opryszków nie straciła głowy i zaczęła krzyczeć w niebogłosy o pomoc. Broniła się przy tym zaciekle pięściami co sił starczyło, tak, że w końcu bandyci porzucili swą ofiarę, uciekając w głąb lasu.

Napadnięta pobiegła następnie do fabryki płyt klejonych, zawiadamiając o napadzie personel fabryczny. Zawezwano karetkę pogotowia ratunkowego, która przewiozła robotnicę zbroczoną krwią na twarzą wskutek liczących zadraśnięć i rąn odniesionych podczas szamotaniny się z opryskami do lecznicy miejskiej a następnie po zaopatrzeniu ran do domu. Zaalarmowano także policję, która natychmiast wszczęła energiczny pościg za młodymi bandytami. Jak dotychczas jednak pościg ten nie dał pozytywnego rezultatu.

ORIGINAL



REKORD
NAJLEPSZY ROVER

Do nabycia w odpowiednich składach detalicznych. Sprzedaż hurtowa (6981)

Hurtownia Rowerów
W. Jahr, Bydgoszcz
Nakielska 89.

POLECENIA

Meble (18020) wszelkiego rodzaju, zawsze okazjynie. „Sala Licytacyjna”, Gdańska 42.

Samochodami ciężarowymi skuteczniam korzystnie wszelkie transporty. Biegański, Mazowiecka 9, tel. 3859. (8826)

SPRZEDAŻ

Maszyna do pisania do szycia Singera, magiel tania. Welniany Rynek 10—1. (17985)

Rower (9833) męski wysoko-gatunkowy, prawie nowy okazjynie gotówkowo sprzedam. Sobieskiego 9, m. 6.

Restauracja dobre położenie na sprzedaż zaraz. Zgł. Chamiec, Gdańska 81. (9813)

Jadalnię tanio. Kozietulskiego 32, 1a. (9814)

Dom (9824) piętr. nowy, sprzedam. Cymej, Nowodworska 37.

Kamienicę narożnikową 4 składami sprzedam tanio. Pomorska 57. (9818)

Dom cały wolny sprzedam. Wiadomość Dziennik (9836)

Okazja. Dwupiętrowy nowobudowany, składami, wpłata 18000. (9820)

Trzypiętrowy komfortowy, wpłata 25000 Sokołowski, Sniadeckich nr. 52.

Kamienica 2 piętrowa centrum 45000 wpłata 35000, dochód 6000. Domek 5 morgów ziemi, ogrodem owocowym 6500, wpłata 5000. Wiadomość Grunwaldzka 93/4. (18002)

Okazyjnie (18018) gabinet męski, kluby piękne, piękny damski maheń. Toruńska 57, tel. 3093.

Dom dobrze zbudowany, centrum za 27000, wpłata 18000, dochód 3000 sprzedam, powód nagły wyjazd. Of. pod „T. H.” filia Dziennika. (18022)

Maszynę (18021) doszycia, do pisania, pianino okazjynie tania. Sala Licytacyjna, Gdańska 42.

Kolonialka w dobrym położeniu za 2500 na sprzedaż. Pomorska 12—3. (17979)

Dom piętrowy z oficyną i fabryką, duże podwórze, ogród owocowy ca i mrg. Małek, Gdańska 46. Tel. 1183. (9830)

Sprzedam młeczarnię, śniadalnę zaraz, urządzeniem i towarami 800 zł, — powód wyjazd. Gdynia, Starowiejska 26, „Młeczarnia”. 18006

Dom piętrowy za gotówkę sprzedam. Wiadomość Dziennik. (17983)

KUPNA

Pasy (18018) transmisyjne, pily tarce, w taśmowe kupi fabryka drzewna Winklera, ul. Grunwaldzka 22, tel. 3093.

Kupimy większą ilość używanych okien drewnianych i żelaznych różnych wielkości. Uprasza się o oferty wraz z podaniem ilości, wielkości, oraz ceny pod „Nr. 39,8” do Biura Ogłoszeń „Par” Poznań. (17999)

Papier używany w dużych arkuszach kupimy. Nowodworska 26, tel. 2206. (18020)

Kupię męski rower balonówkę. Zgł. do firmy „Lasgo” Fordon. (18012)

Wieżniarka maszynowa, potrzebna. Chrobrego 20, mieszkanie nr. 3. (9809)

Pianisa (17994) z akordeonem od 1 pał. dziernika potrzebny. Zgłoszenia, Poste restante. „Muzyk”, Wąbrzeźno.

Bufetowa względnie kelnerka lat 21, poszukuje posady. Oferty pod „Nr. 1914”, do Dziennika. (17951)

Dziewczynka przychodnia lat 15, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do filii Dziennika pod „Sierota”. (9798)

Starszy sumienny szuka zajęcia, utrzymanie. Oferty „Sumienny S.”. (18016)

Cukiernik biegły w deserówce-konfekt, poszukuje posady. Oferty pod „Sumienny” do filii Dziennika. (9829)

Portier wykonuje inst. wodociąg. itd. Of. pod „Długoletnia praktyka” filia. 9819

Pomocnik (9831) fryzjerski, męski szuka posady stałej. Młeczarnia Łabiszyn, Bydgoska 13.

Fryzjerka w odn. żelazkowa potrzebna. Gdynia, 10 Lutego 39. (18008)

Dziewczyna do p. iturowania mebli. Stolarska, D. Warańskiego 10. (17990)

Ekspedient(ka) kierownik czka, branży kolonialno -- nabiatowej, kancja 500 potrzebny(a). Piśmienne oferty jądodajnia „Zacisze”, Sniadeckich. (9838)

Duet damski lub męski z akordeonem poszukuje od 1. X. rb. Podanie warunków, fotogr. Hotel „Kopernik” Lubawa. (17312)

Wieżniarka maszynowa, potrzebna. Chrobrego 20, mieszkanie nr. 3. (9809)

Pianisa (17994) z akordeonem od 1 pał. dziernika potrzebny. Zgłoszenia, Poste restante. „Muzyk”, Wąbrzeźno.

Bufetowa względnie kelnerka lat 21, poszukuje posady. Oferty pod „Nr. 1914”, do Dziennika. (17951)

Dziewczynka przychodnia lat 15, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do filii Dziennika pod „Sierota”. (9798)

Starszy sumienny szuka zajęcia, utrzymanie. Oferty „Sumienny S.”. (18016)

Cukiernik biegły w deserówce-konfekt, poszukuje posady. Oferty pod „Sumienny” do filii Dziennika. (9829)

Portier wykonuje inst. wodociąg. itd. Of. pod „Długoletnia praktyka” filia. 9819

Pomocnik (9831) fryzjerski, męski szuka posady stałej. Młeczarnia Łabiszyn, Bydgoska 13.

Fryzjerka w odn. żelazkowa potrzebna. Gdynia, 10 Lutego 39. (18008)

Dziewczyna do p. iturowania mebli. Stolarska, D. Warańskiego 10. (17990)

2-3 pokojowe z łazienką lub bez poszukują. Zgłoszenia do filii Dziennika Bydgoskiego pod „Młode małżeństwo”. (17987)

DACH NAD GŁOWA



MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe: kuchnią. Sniadeckich 31/1.

5 pokojowe: wygodny. Świętojańska 2/6. odr. Sienkiewicza 13 portj.

1 pokój (17958) kuchnia wynajęcia. Bronikowskiego 3. Czyżkówko.

Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Gdańska 152. (17965)

2 pokoje kuchnia. Orla 31. (17954)

Obszarne 3 pokojowe, słoneczne, wygodny, I p. Słonelewskiego 21. (17989)

Mieszkanie 3 pokojowe. Dąbrowskiego 31. (17991)

6 pokojowe mieszkanie także rozdzielone wynajmę. Gundlach, Poznańska 9. (17970)

7 oraz 6 pokojowe mieszkanie z wszelkim komfortem, w najlepszej dzielnicy miasta natychmiast do wynajęcia. Zgł. Gdańska 51, portier. (17751)

4 pokojowe mieszkanie słoneczne, Kordeckiego 12—1. (17969)

5 pokojowe centrum. Oferty pod 85 z filia. (9835)

DZIERŻAWY
Poszukuje (17961) piekarni-cukierni w dobrym położeniu celem dzierżawy. Zgłoszenia Nakielska 2, restauracja.

Skład (18014) z przyległym mieszkaniem, trzy pokoje kuchnia, nadaje się na każdą branżę wydzierżawie. Ronatowicz, Mogilno, Rynek.

Poszukuje ubikację fabryczną 200—300 m² z mieszkaniem. Oferty pod „Cukry” filia Dziennika. (9870)

Gdańska 25, II. Lokal biurowy do wynajęcia. (9825)

POKOJE WOLNE
Elegancki pokój wynajmę. Sniadeckich 49, 3. (9763)

Pokój frontowy utrzymaniem. Gdańska 55, m. 4. (9839)

Pokój ładny inteligentnemu panu lub uczniowi. Pomorska 62—1. (17993)

Pokój umebłowany. Dworcowa 84—7. (9815)

Pokój Gdańska 110—4. (9834)

2 pokoje umebłowane z urządzeniem kuchni, Mickiewicza 1 m. 5. (9812)

Pokój słoneczny, umebłowany dla panów. Kujawska 2, m. 10, przy Zbożowym Rynku. (17992)

Pokój niekrepujący. Kościuszki 4—5. (9827)

POKOJU POSZUKUJĄ

Młode (9816) małżeństwo poszukuje próżny pokój lub umebłowany. Ogrodowa 5, m. 5.

RÓŻNE

Oddam dziecko ślubne półroczne, dziewczynkę na własne, za wynagrodzeniem mnie. Zgłoszenia Dziennik „Półroczne”. (18015)

Zgubiono książeczkę wojskową szosie Koronowo - Wierzbuchin, Jan Król, Salno. (17994)

POŻYCZKI

10.000 zł na I hipotekę domu czynszowego w Gdyni zaraz potrzebne. Pełna gwarancja i wysoki procent. Oferty Dziennik Bydg. pod „Czynszowy”. (11494)

25.000 rmk. szukam do wypłaty w Niemczech. Płacę tutaj złote. Oferty filia Dzienn. Bydg. pod „Go-tówka”. (9822)

ZGUBY

Zgineła suka, kudłata, białe-czarne kropki. Ostrzeżę się przed kupnem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Cieszkowskiego 10, m. 3, tel. 2170. (9838)

Zgubiono brązowy k. %₃₅ na szosie Bydg. — Mrocza, oddać za wynagrodzeniem Bydg. Pod Blankami 8-4. (17984)

Młodszy kreślarka obeznanego z rysunkami technicznymi, z ładnym stylem pisma poszukuje (18011)

Fabryka sygnałów kolejowych C. Fiebrandt i Ska, Sp. z o. o. Bydgoszcz 4.



Dnia 20 września 1936 r. o godz. 14 zasnął w Bogu opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek s. p.

Jan Lewandowski

w 68 roku życia o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi.

Bydgoszcz, Brodnica, Nowemiasto, Gwiżdżin, 20 września 1936 r. ul. Długa 1.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza nowofarnego. Msza św. za spókoj duszy odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 7,45 w kościele Sw. Trójcy. (17972)



W dniu 20 września o godzinie 14 zmarł nasz członek s. p.

Jan Lewandowski

mistrz krawiecki.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i bylego członka zarządu, który należał przeszło 40 lat do Cechu. — Cześć Jego pamięci!

Cech Krawiecki.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 23 września o godz. 16-tej z kaplicy cmentarza nowofarnego.

O listy udział członków prosi Zarząd. 18010



W dniu 19 września 1936 r. zmarł s. p.

Władysław Hiller

st. woźny i kasztelan, w 47 roku życia.

Zmarły był jednostką bardzo pracowitą, sumienną i uczynną. Zalety te zjednały Mu powszechne uznanie.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski (17988)



W niedzielę, dnia 20 września 1936 r. o godz. 16-tej zmarł w Szpitalu Miejskim po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany syn s. p.

Stanisław Kozakowski

w 33 roku życia, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni rodzice i wujostwo.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23. IX 1936 r. o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego. Msza św. odbędzie się w czwartek 24-go września o godz. 9-tej w kościele Serca Jezusowego. (17963)

Wróciłem

Dr. M. Miedziszewski
Sniadeckich 12.

telefon 3654. (9803)

Kamienie graniczne Stupy betonowe

Rury studienne
mają bardzo korzystnie
stałe na sprzedaż

Bracia Schlieper
ul. Gdańska 140

Tel. 3306 Tel. 3361

17967

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”!

Ostrzegam
przed nabyciem ewtl. przyjęcia od p. Arthura Lietza, zamieszkałego w Tczewie, ul. M. J. Piłsudskiego weksli z moim podpisem i to następujące:
1 weksel wystaw. na 100 zł płatny dnia 6 sierpnia 36 r.
2 " " " 30 " " " 6 września " "
3 " " " 30 " " " 6 październ. " "
4 " " " 30 " " " 6 listopada " "
5 " " " 30 " " " 6 grudnia " "
6 " " " 60 " " " 6 kwietnia 37 r.
7 " " " 60 " " " 6 maja " "
8 " " " 60 " " " 6 czerwca " "
gdyż wymienione weksle wystawiłam p. Lietzowi w formie pokrycia, jednakowoż transakcja kupna nie przyszła do skutku, z tej przyczyny unieważniam wyżej wym. weksle, i takowe w razie puszczenia je w obiekty nie wykupuje.

A. Ziolkowska
Gniew, ul. 27 Stycznia 21.

istnieje od 1904 roku

„TORNEDO“
W. TORNOW, ULICA DWORCOWA 49.

Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich
„MEWA“
Sp. Akc. w Gdyni 18008
Molo Rybackie, tel. 1176 i 1837
Adres telegraficzny: Mewaryb, Gdynia
podaje do wiadomości, że z dniem 1-go września
uruchomiło własną nowoczesną
fabrykę beczek
i przyjmuje zamówienia na beczki.

CZYTAJcie CIEKAWY OPOWIADANIA
o przedmiatach Bydgoskich z ilustracjami
p. l.
Babia Wieś
Do nabycia w księgarni B-ci Bazańskich po cenie 1.20. Skład główny w Księgarni Bydgoskiej Gieryna.

Największa i najlepsza
fabryka fortepianów i pianin
B. SOMMERFELD, Bydgoszcz
Sniadeckich 2
poleca nowe pianina już za 1.000,— zł. Najkrótsze fortepiany dług. 1,38 m.
Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja. Zamiane używanych instrumentów. 15774

10 Leikarzy

na wysoką prowizję **poszukuje**. Reflektuje się na rutynowane i doświadczone siły, z kaucją zł. 50,—.
„Centrala Optyczna“
Bydgoszcz, Gdańska 9. (17976)

FURMANY

poszukiwane do zwożenia cegły. Stajnie na miejscu.
A. MEDZEG, Fordon
17995

Korpus podofic. zaw. 61 pułku piechoty
wydzierżawia z dniem 1 października (17997)
bufet i stołownię
kasyna podoficerskiego mieszczące się w koszarach przy ul. Północnej. Reflektanci zgłaszać się mogą w dniach 23 i 24 bm. w godzinach od 18—19 w kasynie podofic. 61 pp dla zapoznania się z warunkami
Meble (17685)
wszelkiego rodzaju, zawsze okazjnie. „Sala Licytacyjna”, Gdańska 42.

Marszeron szkolny
wygodne obuwie **Leo**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2812)

Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, Długa 10.
Uwaga na imię Bernard.

Kafle
oraz wszelkie przybory do pieców najtaniej Dworcowa 61. (18761)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Jadzia” z Jadvigą Smosarską, premiera i nadprogram.

ADRIA: „Cygańskie dziewczę” (Flip i Flap) i nad program.

APOLLO: „Srebrna torpeda”. Premiera. Słynne „Kanadyjskie pięciopalciki” i nadprogram.

MARYSIENKA: „Gabinet figur woskowych” i „Dziwczę z obłoków” z Mojicą

REWIA: „Noc karnawałowa” z Mozżuchinem i „Epizod” po polsku z P. Wessely.

BALTYK: „Miłość Tarzana” i „Schowajcie swoje smutki” (Flip i Flap).

SPRZEDAŻE

Dom
3 morgowym ogrodem owocowym, obszerne warsztaty, przy tramwaju. Pierackiego 57. (9802)

Sprzedam (17952)
pasy transmisyjne, 1 uchwyty do tokarni 160 m/m, 2 cęgi do przecinania rur, cęgi do rur, muły i winikły do rur gazowych, łożyska, samowar, tarcze pasowe drewniane, żelazne i inne narzędzia. Skład rowerów, Długa 5.

Pszczółki
w 8 ulach tanio sprzedam. Stanisław Kalka, Nowy Rynek 5. (17960)

Sypialka
biała używana materacami. Kujawska 66. (17955)

Inowrocław
sprzedam dom, handlowy w centrum miasta, 5 składów, czynsz roczny ca 8.000. Cz. Borys, Bydgoszcz. Tel. 3708. (17977)

Drzwi
dębowe oszlone do łokalu 100/225. (17981)

Drzwi
żelazne 100/225.

Zabudowania
Schweifenster do dwóch okien wystawnych tanio sprzeda. Gdańska 86, m. 2.

Dom

dochodowy z ogrodem, dochód 4.200 zł., światło elektryczne oraz wszelkimi wygodami na sprzedaż. Oferty pod „300”, Dziennik. (17973)

KUPNA

Koń
roboczy kupię. Sikorska, Dworcowa 92. (9801)

Rower
z motorkiem nowoczesny używany, dobrym stanie kupię. Tel. 1174. (17956)

POSA DY WOLNE

Agentów
portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretowy „Renesans”, Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email”, nowości fotograficzne. — Żądać prospektów. (15449)

Stolarz
potrzebny. Leszczyńskiego 35. (17972)

Bufetowego (18001)
z kaucją poszukuje. Restauracja Obywatelska, Grudziądz, Mickiewicza 3.

Fryzjerka (17980)
potrzebna zaraz. Edward Weinkauf, mistrz fryzjerski, Plac Poznański 3.

Czeladnik

krawiecki potrzebny na stałe. Ziolkowski, Nowe, Gdańska 17. 17984

Fryzjer
trwała, wodna, żelazkowa, dobra siła, całe utrzymywanie. Gólski, Przechowo, pow. Świecki. (18013)

Fornali
żonatych, bezdzietnych. Mińska 14. (17959)

Stużaca
potrzebna. Trzeciego Maja 8, m. 3. (9813)

Uczeń

ślusarski, polski i niemiecki potrzebny. Mistrz ślusarski Saganowski, Dworcowa 35. (9806)

Ekspedientka
(artykuły męskie, towary krótkie) potrzebna. Of. Dziennik „Em”. (17966)

Bufetowa
potrzebna. Marsz. Focha 32. (17971)

Dziewczyna (17953)
do drobiu na wieś i dziewczyna z gotowaniem, z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Florjana 9/4a.

Potrzebna
uczennica rzeźnicza. Dworcowa 64. (9804)

Czeladnik

kołodziejski potrzebny zaraz. J. Schmidt, Nowa Ruda powiat Bydgoszcz.

Uczeń
ślusarski, polski i niemiecki potrzebny. Mistrz ślusarski Saganowski, Dworcowa 35. (9806)

Stużaca
potrzebna. Trzeciego Maja 8, m. 3. (9813)

Uczeń
ślusarski, polski i niemiecki potrzebny. Mistrz ślusarski Saganowski, Dworcowa 35. (9806)

Ekspedientka
(artykuły męskie, towary krótkie) potrzebna. Of. Dziennik „Em”. (17966)

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna od zaraz. Kawiarnia, Esplanada, Nakło. (17998)

Młodszy
czeladnik piekarski, potrzebny od zaraz. Ks. Skorupki nr. 45. (17982)

Uczeń
może się zgłosić. Stolarnia, 3-go Maja 7. (17968)

Przychodnia
potrzebna. Jagiellońska nr. 2/19. (17975)

Aparaty i szkła do zapraw

w najlepszej jakościach oraz wszelkie przybory

A. Hensel
właśc. W. Sierpiński i I. Kasprzak
Bydgoszcz, Dworcowa 4.

Tel. 3193

POSA DY POSZUKUJĄ

Kelnera (17974)
potrzebujesz? Zadzwoń 1163.

Kelner
kawaler lat 25, inteligentny, kaucją, poszukuje posady. Oferty „1348”, Dziennik Bydgoski Grudziądz. (18000)

DZIERŻAWY

Skład
kolonialny zaraz lub później do wydzierżawienia. Moritz, Skłodzewo pow. Toruń. (9795)

POKOJE WOLNE

Duży
ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Sniadeckich 59. m. 7. (17804)

Pokój (17854)
duży słoneczny dobrze umeblowany z całodziennym utrzymaniem od 1-go paźdz. dla uczni gimnazjalnych — opieka rodzicielska. Św. Floriana 3—8.

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokój
umeblowany osobne wejście. Filia „111”. (9694)

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Zagraj lepiej jakiś marsz, bo „Wesola Wdówka” tego drzewa nie zetnie. (Everybodys Weekly, M.)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.